

MAGAZYN HODOWCY

Aktualności Program 600+, Delegacja z Chin
Nasi Eksperci Hodowca pyta - Ekspert radzi
Vademecum Hodowcy Odpajalnia cieląt
Fotoreportaż Produkcja prosiąt? czemu nie!

WIPASZ®
jest nasz!



*Pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów w Nowym Roku!
Wszystkim Klientom, Partnerom i Przyjaciółom życzy
Zarząd i Pracownicy Wipasz S.A.*



Nasz Kurczak

www.naszkurczak.pl



Szanowni Państwo!

W poprzednim Magazynie Hodowcy ukazał się artykuł „Kurczak w defensywie - czas na zmianę”. Mam dla Państwa dobrą wiadomość - ceny kurczaka po raz pierwszy od wielu lat zmieniły trend na wzrostowy. Mówiłem Państwu, że warto inwestować w kurczaka tylko we współpracy z dobrym integratorem, który będzie gwarantem zapłaty za zdany żywiec, będzie potrafił sprzedać Naszego Kurczaka na rynkach całego świata, będzie wspólnie z Państwem potrafił zoptymalizować koszty, będzie potrafił zapewnić Państwu fachowy serwis w rozwiązaniu Waszych problemów hodowlanych.

Państwa przedsiębiorstwa hodowlane obowiązują taka sama zasada ekonomii jak każdą inną firmę: Firma, która nie inwestuje, wegetuje.

Hodowcom trzody życzę wytrwałości w walce z ASF. Nie możemy się poddawać i czekać aż jakaś niewidzialna ręka zrobi coś za nas. Musimy podejmować każdą próbę walki z chorobą aż ją zwalczymy i nie będzie nam zagrażać. ASF to już nie tylko problem na wschodzie ale zagrożenie dla hodowli świń w całym kraju. Podobnie jak Wy, robię wszystko i liczę na to, że w końcu zostaną podjęte zdecydowane i skuteczniejsze działania, które zahamują ASF i pozwolą nam utrzymać hodowlę świń w Polsce.

Producentom mleka życzę dalszego rozwoju i udanej konkurencji na rynkach europejskich i światowych. Produkcja pasz noGMO dla bydła i przeznaczenie w 100% wytwórni pasz w Wadągu do ich produkcji okazała się sukcesem. Możemy się pochwalić, że produkujemy dla Was bezpieczne pasze zgodnie ze wszystkimi najlepszymi standardami.

Za nami kolejny rok współpracy. Dziękuję wszystkim Hodowcom, Dostawcom i Partnerom biznesowym za zaufanie jakim nas obdarzyliście. Przed nami kolejne wyzwania i inwestycje. Każdego dnia musimy analizować wyniki i podejmować decyzje żeby się rozwijać, móc konkurować i myśleć o przyszłości.



Józef Wiśniewski
Prezes Zarządu
WIPASZ S.A.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2018

Z poważaniem

Józef Wiśniewski

Aktualności

- 4 Czy Państwo Polskie zdało egzamin w walce z ASF?
- 9 Nowości - Program 600+
- 10 Naturalne rozwiązanie zamiast tlenku cynku w paszy
- 11 Delegacja z Chin
- 13 Wyjazd do USA, Soybean Tour 2017
- 15 Z wizytą w Danii
- 17 Wipasz dba o młodzież

Nasi Eksperci

- 18 Hodowca pyta - Ekspert radzi

Vademecum Hodowcy

- 24 Granulat, kruszonka czy sypka?
- 26 Kukurydza - cenny surowiec do produkcji pasz dla drobiu
- 29 Wilgotność - ważny parametr w pomieszczeniach dla drobiu
- 31 Ekstrakty roślinne i inne substancje pochodzenia naturalnego w profilaktyce i terapii drobiu jako alternatywa dla antybiotyków
- 33 Topigs Norsvin
- 41 Probiotyki jako ważna alternatywa antybiotykoterapii u trzody chlewnej
- 45 Witamina C - nie tylko na upały
- 46 Zapalenia wymion u krów mlecznych
- 48 Antybiotykooporność szczepów *Staphylococcus aureus* izolowanych od krów mlecznych w Polsce
- 50 Odpajalnia cieląt z Wipaszem
- 52 3 sposoby zmniejszenia wpływu DON na dochody z mleka

Prawo

- 55 Budowa chlewni - droga kręta, wyboista i możliwa, ale trudna

Fotoreportaż

- 58 Produkcja prosiąt? Czemu nie!
- 62 Razem łatwiej - rodzinna ferma drobiu
- 65 Dzielna jednostka OSP Mała Klonia

Nasz Kurczak

- 68 Siła Marki Własnej
- 70 Nowoczesne formy pakowania - gwarancja świeżości i bezpieczeństwa
- 73 NaszKurczak na zagranicznych wojazach - targi Anuga
- 76 NaszKurczak - przepisy

Spotkania

- 78 Akademia Wipasz - Wysokie Mazowieckie
- 79 Wipasz na Podlaskim Forum bydła w Piątnicy
- 80 Kongres Hodowców bydła na Stadionie Narodowym
- 81 Piknik Rodzinny Zakładu Drobiarskiego

Fundacja

- 84 Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń - Dobro dane z serca zawsze powraca

Nasz Wipasz

- 85 W Podkarpackim wybudowano największe suszarnie do kukurydzy w Polsce
- 89 Produkcja NoGMO
- 90 W Wipaszu drzemie siła
- 92 Wyniki konkursu „Wipasz oczami dziecka”
- 96 Konkurs „Młody Artysta”

Top 10

- 99 TOP 10 - kurczak brojler

Magazyn Hodowcy Wipasz jest Nasz!

Nakład : 4200 sztuk

Wydawca: WIPASZ S.A.

Adres redakcji: Wadąg 9, 10-373 Olsztyn

e-mail: marketing@wipasz.pl

Redaktor Wydania: Karolina Kozak

Skład i projekt graficzny: Marcin Szuszkiewicz

Czy Państwo Polskie zdało egzamin w walce z ASF?

Damian Adamiak - WIPASZ S.A.

Pierwszy przypadek ASF pojawił się w Polsce w 2014 r. Po 3 latach mamy 104 przypadki u świń i 706 przypadków u dzików.

Czy zatem możemy powiedzieć, że Państwo Polskie zdało egzamin w walce z tą chorobą? Poniżej przedstawiam przykład działań rządu, ocenę pozostawiam Państwu:

- Budowa ogrodzenia wzdłuż granicy Polskiej. Jego powstanie to podobno kwestia czasu.
- Odstrzał dzików (zredukowanie populacji dzika w strefach) – zdaniem resortu na koniec września odstrzelono ich 136 tys.
- Wsparcie na „Inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej” – zwrot części kosztów poniesionych na budowę ogrodzenia oraz budowę niecki. Nabór przeprowadzono w październiku. Do dziś nie rozstrzygnięto kto ją otrzyma. Z tego powodu hodowcy, którzy dbają o swój biznes, nie czekali na ten program tylko swoje stada zabezpieczyli wcześniej.
- Projekt Rekompensat za rezygnację z hodowli w strefie ASF. Dotyczyć on najprawdopodobniej będzie hodowców ze skalą produkcji do 50 szt., którzy nie są w stanie spełnić zasad bioasekuracji.

Z jakimi problemami zmagają się hodowcy w strefie niebieskiej?

- Najpoważniejszym problemem jest cena tucznika w strefie niebieskiej, która kształtuje się na poziomie od 0,5 zł do 1,5 zł za kg/wbc tucznika mniej niż poza strefą.
- Trudności ze sprzedażą tucznika ze względu na niewielką ilość zakładów odbierających tucznika.
- Część zakładów preferuje odbiór tuczników w przedziale czasowym 2 tygodni z jednego nastawienia z gospodarstwa. Podyktowane jest to odbiorem sztuk podczas ważności jednego badania.
- Na dzień dzisiejszy nie zapadła decyzja o wypłacie rekompensat za tuczniki sprzedane od 1 września 2017r. Wysoce prawdopodobne jest, że tych dopłat nie będzie.

- Dostosowanie gospodarstwa do spełnienia zasad bioasekuracji. Budowa samego ogrodzenia, niecki wjazdowej to koszt rzędu ok. 50 tys. złotych. Dochodzi tutaj stały zakup środków do dezynfekcji. Utrzymanie niecki wjazdowej w nienagannym stanie to koszt ok. 3000 zł miesięcznie.

- Kiedy gospodarstwo wpada w strefę zagrożoną zakazu je się przemieszczania zwierząt. Hodowca nie może sprzedać zwierząt. Wiąże się to z przerostem sztuk, za co później w Zakładach Mięsnych hodowca otrzymuje niższą cenę. Hodowca również nie może zasiedlić obiektu.

- Hodowcy po 1 września 2017r zostali pozostawieni sami sobie. Osoby które zrezygnowały z produkcji czekają na odszkodowania. Hodowcy którzy kontynuują hodowlę żyją w ciągłej niepewności o swój biznes. Nie mają pewności gdzie i za ile sprzedadzą tucznika.

- Pomoc bezprocentowych pożyczek jest jedynie odśnięciem problemu w czasie.

Co można zrobić by poprawić sytuację hodowców w strefie niebieskiej i czerwonej?

Najsluszniejszym rozwiązaniem jest wprowadzenie kompartmentu. Trzoda byłaby utrzymywana w profesjonalnych chlewniach, które spełniają wysoki standard bioasekuracji. Obiekty te byłyby pod ścisłym nadzorem lekarzy weterynarii. Dałoby to nam możliwość utrzymania eksportu na rynki unijne.

Przed wszystkim każdy z hodowców z Polski powinien spełniać zasady bioasekuracji, aby ochronić swój biznes. Pojawienie się nowych przypadków pod Warszawą, zdaniem Głównego Lekarza Weterynarii Krzysztofa Jażdżewskiego to czynnik ludzki. Najprawdopodobniej mogła być to skażona żywność. Zatem żaden z hodowców w Polsce nie może czuć się bezpiecznie.

W związku z powyższą sytuacją Wipasz S.A. opracował ankietę bioasekuracji, której zadaniem jest wyeliminowanie zagrożeń, co pozwoli na ochronę Państwa stada.

Skrócona ocena zabezpieczenia przeciwpizootycznego

Tabela przeznaczona jest jedynie do użytku wewnętrznego.
Wiążące prawnie są jedynie zalecenia Powiatowego Lekarza Weterynarii zgodne z obowiązującym prawem.

Data wykonania:

	Województwo Powiat Gmina Imię i nazwisko Firma	prawidłowe	nieprawidłowe	nie dotyczy
1	Stały nadzór weterynaryjny.			
2	We wszystkich używanych bramach wjazdowych mata dezynfekcyjna, lub niecka, której szerokość równa jest szerokości bramy, a długość wynosi obwód największego koła maszyny używanej w gospodarstwie (Bramy nieużywane odpowiednio zabezpieczone).			
3	We wszystkich furtkach wejściowych na teren gospodarstwa maty dezynfekcyjne ich szerokość równa jest szerokości furtki, a długość to minimum 1 m (furtki mniej używane odpowiednio zabezpieczone).			
4	Potwierdzona obecność środka dezynfekcyjnego w matach dezynfekcyjnych.			
5	Maty do dezynfekcji obuwia we wszystkich drzwiach wejściowych do chlewni, ich szerokość równa jest szerokości drzwi, a długość to minimum 1 m.			
6	Potwierdzona obecność preparatów dezynfekcyjnych na matach.			
7	Odzież i obuwie robocze stosowane tylko w obrębie budynków inwentarskich, przechowywane w wydzielonej szafce.			
8	Stanowisko do mycia obuwia gumowego.			
9	Prawidłowy i udokumentowany zapas preparatów dezynfekcyjnych.			
10	Kontener do zbierania zwłok padłych zwierząt położony poza ogrodzeniem fermy.			
11	Umowa zawarta z firmą utylizacyjną.			
12	Oznakowanie fermy (zakaz wejścia osób postronnych, STOP w bramie na budynku, Punkt Dezynfekcyjny Pojazdów).			



13	Ogrodzenie fermy w sposób trwale związany z podłożem, minimum 1,5 m wysokości.			
14	Brama wjazdowa.			
15	Słoma do ścielenia przechowywana jest w obrębie ogrodzenia.			
16	Zakaz wstępu osób postronnych na teren budynków inwentarskich.			
17	Zakaz wstępu zwierząt towarzyszących i ptaków na teren budynków inwentarskich.			
18	Zakaz utrzymywania zwierząt parzysto i nieparzystokopytnych w pomieszczeniach, w których utrzymywane są świny.			
19	Brak możliwości kontaktu wolnożyjących dzików z paszą, ściółką, zbożem.			
20	Zakaz wstępu zwierząt towarzyszących na teren budynków inwentarskich.			
21	Słoma nie używana jest przez okres 3 miesięcy od zbioru.			
22	Zboże nie jest używane przez miesiąc od zbioru.			
23	Osoby obsługujące świny nie polują.			
24	Na teren gospodarstwa nie wnoszona i nie przetwarzana jest dziczyzna.			
25	Prowadzenie rejestru deratyzacji.			
26	Prowadzenie rejestru dezynsekcji.			
27	Prowadzenie rejestru środków transportu.			
28	Prowadzenie rejestru wejść osób na teren pomieszczeń, w których utrzymywane są świny.			
29	Prowadzenie rejestru preparatów biobójczych.			
30	Program czyszczenia i dezynfekcji sprzętu mającego kontakt ze świnią.			
31	Zasady używania oraz czyszczenia i dezynfekcji odzieży ochronnej i obuwia.			
32	Przechowywanie dokumentacji leczenia, utylizacji sztuk padłych.			
33	Terminowe rozliczanie dokumentacji w ARiMR.			

Wyjaśnienie nieprawidłowości w punktach 1 - 33 oraz termin ich poprawy:

.....

.....

Opracowaliśmy również książkę na podstawie programu bioasekuracji mającego na celu zapobieganiu szerzeniu się ASF. Udostępniamy ją wszystkim hodowcom.



Wipasz, mając na uwadze dobro hodowców w niebieskiej i czerwonej strefie, którzy nie są w stanie spełnić zasad bioasekuracji, proponuje współpracę w zakresie odpajania cieląt. Hodowca otrzymuje cielęta, paszę oraz obsługę weterynaryjną na cały okres odpajania. Zapłata za te dostawy następuje po odbiorze odpojonych cieląt. Nasi specjaliści odpowiedzą jak zmodernizować budynek bez dużych nakładów pieniężnych.

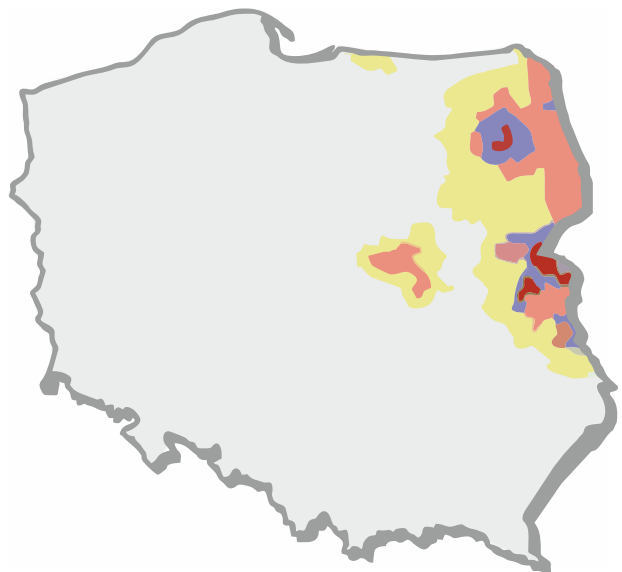
Kontrola NIK

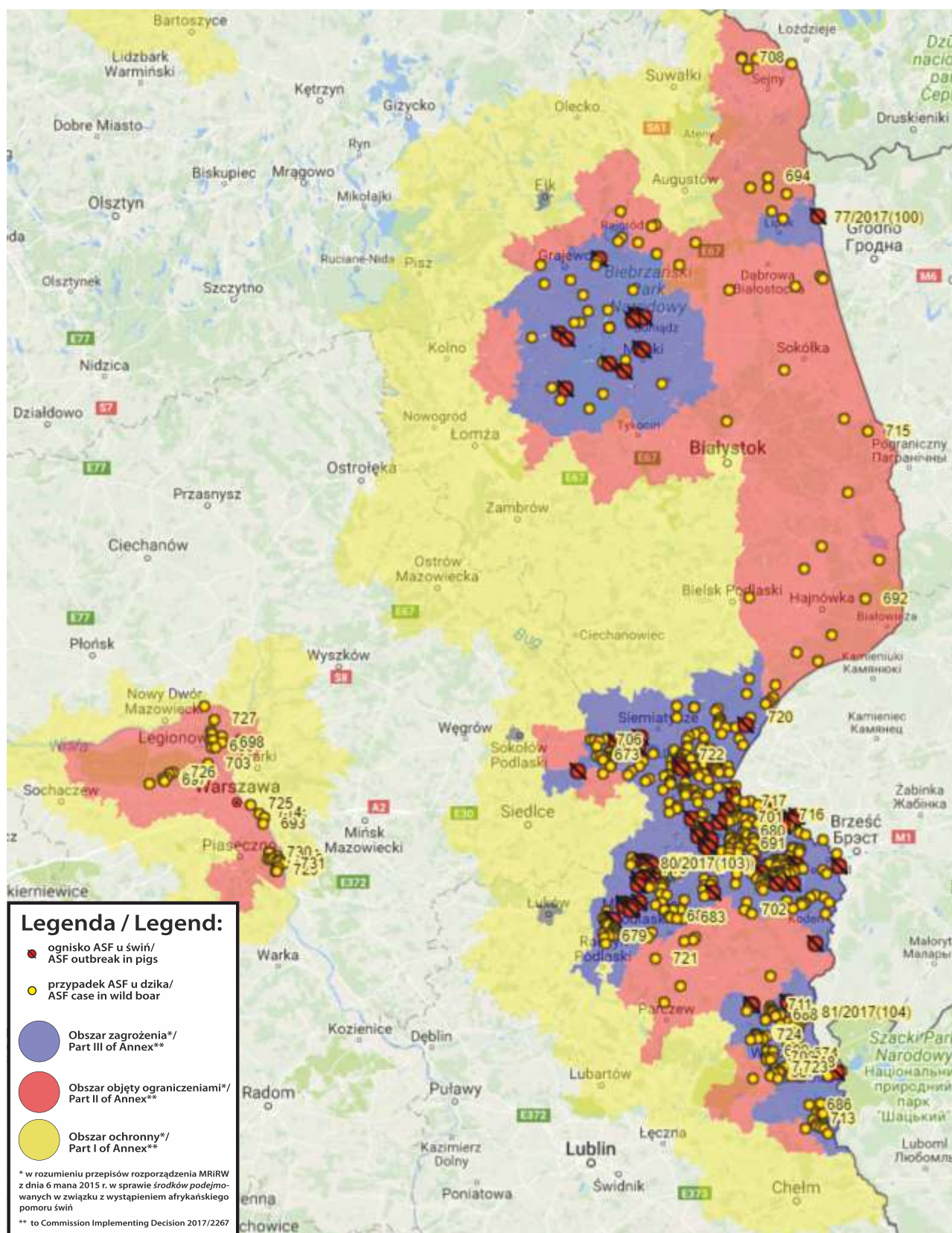
Zdaniem NIK podjęte działania były nieadekwatne do skali zagrożenia. Obostrzeniami został objęty zbyt rozległy obszar, a ograniczenia były zbyt restrykcyjne, co spowodowało duże straty dla hodowców trzody chlewnej. Pozostałe wykazane nieprawidłowości to przede wszystkim:

- sprzedaż świń bez wymaganych świadectw zdrowia
- brak powiadamiania inspekcji WET o podwyższonych ilościach upadków świń
- ponad 40 % obszarów zagrożonych nie spełniało podstawowych zasad bioasekuracji
- w kilku miejscowościach między obszarami zagrożonymi nie zamknięto dróg i nie wprowadzono objazdów

NIK zwraca uwagę na szczególną ochronę granic. Czasem prozaiczne zdarzenie może mieć ogromny skutek ekonomiczny. Np. kanapka z szynką, która pochodziła z mięsa od chorego tuczniaka, wyrzucona do kosza, a następnie spożyta przez dzika. Według NIK, aby skutecznie walczyć z ASF należy:

- zwiększyć nadzór nad granicznymi oddziałami służby celnej, w zakresie wwozu przesyłek produktów pochodzenia zwierzęcego
- zredukować populację dzików





Nowości - Program 600+



Od kilkunastu lat na polskim rynku obserwuje się stale rosnący import warchlaków zachodnich przy jednoczesnym spadku pogłowia loch, a co za tym idzie spadku rodzimej produkcji warchlaka. Powoduje to dużą zależność od dostaw z zachodu Europy oraz zależność kosztów produkcji od notowań giełdy duńskiej.

Bartłomiej Stefański - Wipasz S.A.

Biorąc pod uwagę ten niekorzystny trend rynkowy dla sektora trzody chlewnej oraz podstawowy cel firmy jakim jest wspieranie rodzimej gospodarki i integracja rynku, firma Wipasz od ponad roku prowadzi program 600+.

Głównym założeniem programu jest produkcja wysokiej jakości warchlaka w minimalnej ilości 600 sztuk, w wadze 30 kg oraz w wysokim statusie zdrowotnym.

Wipasz gwarantuje swoim kooperantom partnerskie warunki współpracy, opierające się na wysokim zaangażowaniu pracowników firmy, posiadających specjalistycz-

zną wiedzę z zakresu żywienia, technologii oraz weterynarii.

Zapewniamy długoterminową współpracę na przejrzystych zasadach oraz pewność odbioru warchlaka w atrakcyjnej i prostej do wyliczenia cenie, co gwarantuje stabilność ekonomiczną gospodarstw oraz ciągłą możliwość rozwoju.

Dotychczasowe duże zainteresowanie programem oraz podpisane umowy współpracy utwierdzają nas w prawidłowo obranej drodze rozwoju rynku trzody.



Naturalne rozwiązanie zamiast tlenku cynku w paszy

Ewa Gulbicka-Ilczuk - WIPASZ S.A.

Wipasz wychodząc naprzeciw ograniczeniom jakie wprowadziła Unia Europejska w stosowaniu tlenku cynku w paszach stworzył nowy prestarter, który dzięki innowacyjnym rozwiązaniom zabezpiecza prosięta w najtrudniejszym dla nich okresie okołoodsadzeniowym bez użycia tlenku cynku.

Nowy prestarter skutecznie dba o równowagę przewodu pokarmowego, zabezpieczając prosięta w okresie odsadzeniowym przed wystąpieniem biegunek. Efekt taki osiągnęliśmy dzięki zastosowaniu mikroapsułkowanych fitobiotyków, prebiotyków, średniołańcuchowych kwasów tłuszczowych oraz tanin.

Takie rozwiązanie w połączeniu z wyselekcjonowanymi surowcami paszowymi sprzyja utworzeniu stabilnej flory w jelitach przez co wpływa pozytywnie na pobranie oraz wykorzystanie paszy.

Badania w terenie pokazują, że prosięta chętnie pobierają paszę, a liczba biegunek w porównaniu ze stosowanymi paszami z tlenkiem cynku nie jest większa. Również wyniki produkcyjne takie jak przyrosty czy wykorzystanie paszy są pozytywnie oceniane przez Hodowców.



Delegacja z Chin

Karolina Kozak - WIPASZ S.A.

W listopadzie, przy okazji pobytu w Olsztynie - stolicy Warmii i Mazur, firmę Wipasz odwiedzili przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej na czele z Panią Liu Lijuan - radcą handlowym i ekonomicznym (Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie).

Patronat nad wizytą sprawował Urząd Miasta w Olsztynie oraz Pan Prezydent Piotr Grzymowicz. Goście wybrali Wipasz ze względu na jakość i bezpieczeństwo wytwarzanych produktów, co bez wątpienia jest wizytówką firmy.

Byli zachwyceni prezentacją przedstawioną przez Wiceprezesów Szymona Kupriańskiego i Sławomira Kawalca, zadawali mnóstwo pytań i z podziwem słuchali o działaniach, inwestycjach oraz osiągnięciach firmy. Szczególnie zainteresował fakt, iż jedna z naszych lokalizacji położona jest na terenie jedwabnego szlaku (dawna droga handlowa łącząca Chiny z Europą i Bliskim Wschodem).

Jest nam niezmiernie miło, że firma w 100% z polskim kapitałem zachwyca przedstawicieli jednego z największych państw na świecie.





Wyjazd do USA, Soybean Tour 2017

Mateusz Pałejko - WIPASZ S.A.

Delegacja Działu Zakupu Surowców WIPASZ we wrześniu tego roku odbyła wizytę w USA. Głównym celem wyjazdu było rozpoznanie tamtejszego rynku sojowego, z uwagi na fakt, iż WIPASZ zaopatruje się w śrutę sojową pochodzącą z obu Ameryk. Zakupy śruty sojowej dokonywane są w oparciu o notowania giełdowe Chicago Board of Trade (CBOT).

Wizyty i spotkania

Nasza delegacja odbyła szereg interesujących spotkań z przedstawicielami branży agro w stanach Illinois oraz Iowa. Oba te stany znajdują się w tzw „corn belt” – pasie, gdzie uprawia się najczęściej soi i kukurydzy. Na liście spotkań znaleźli się m.in. farmerzy, firmy paszowe, firmy produkujące oleje i mieszaniny tłuszczowe, organizacje zrzeszające rolników uprawiających soję, uniwersytet agromomiczny oraz traderzy z giełdy CBOT.

Rolnictwo u źródła

Zanim zaczęliśmy formalne spotkania z firmami, chcieliśmy zdobyć wiedzę „od podszewki” o amerykańskim rolnictwie i dlatego z pierwszymi wizytami skierowaliśmy się do rolników. Wszyscy rolnicy z którymi się spotkaliśmy, byli bardzo otwarci i opowiadali o swoich uprawach oraz problemach, które napotykają przy prowadzeniu swoich gospodarstw. Interesującym faktem jest, że sięgają niemal tylko kukurydzą i soją (ze względów ekonomicznych) oraz oprócz fizycznej sprzedaży zbóż zabezpieczają swoje ceny „papierowo” na giełdzie.

W poszukiwaniu informacji rynkowych

Do najciekawszych wizyt można zaliczyć tę w wytwórni paszy, w której dowiedzieliśmy się czym różni się skład paszy w stosunku do tego produkowanego przez polskie firmy. Receptura amerykańskich firm opiera się prawie wyłącznie na kukurydzy (brak w składzie pszenicy). Wynika to oczywiście z przesłanek ekonomicznych – w tych okolicach sięgają głównie kukurydzą i soją, więc dostępność do tych surowców jest najtańsza.

Analizy i wykresy

Bardzo interesujące spotkanie odbyliśmy także z traderami z giełdy CBOT. Opowiedzieli nam szczegółowo o swojej pracy oraz przekazali wiele cennych informacji dotyczących technicznych aspektów możliwości zabezpieczania cen na giełdzie (kontrakty terminowe, opcje itp.). Ponadto dowiedzieliśmy się w jaki sposób analizowane są przez nich wykresy towarów agro oraz par walutowych – analiza techniczna.

Wnioski końcowe

Podsumowując, wyjazd był bardzo udany i uważamy, że przyczyni się w przyszłości pośrednio do lepszego podejmowania decyzji dotyczących zawierania pozycji na śrucie sojowej, która jest niezbędnym surowcem dla naszej firmy. Spotkania z firmami podobnymi do WIPASZ oraz z tamtejszymi farmerami uzmysłowiły nam, że branża w której pracujemy rządzi się takimi samymi prawami niezależnie od lokalizacji geograficznej. Każdy z nas napotyka te same problemy, co z jednej strony martwi, ale z drugiej pokazuje że nie jesteśmy w tym odosobnieni.



Z wizytą w Danii

Łukasz Szulawa - Wipasz S.A.

Obecna sytuacja na rynku trzody chlewnej, związana z ASF spowodowała, że wielu hodowców ze wschodniej Polski zrezygnowało lub zastanawia się nad zakończeniem produkcji trzody chlewnej. Wiele hodowców ma problemy ze wstawieniem warchlaków do tuczu oraz ze sprzedażą tuczników (często w dużo niższych cenach niż rynkowe).

Mimo wielu komplikacji związanych z produkcją, jej opłacalność przez ostatnich kilkanaście miesięcy powodowała, że hodowcy osiągalni zadawalający wynik finansowy. W ostatnich miesiącach jednak ceny skupu żywca drastycznie spadły. Producenci w cyklu otwartym sprzedający obecnie tuczniki nie mogą liczyć na zyski. Wysoka cena warchlaka, wysokie koszty produkcji oraz wydatki związane z przystosowaniem ferm w zgodzie z zasadami bioasekuracji spowodowały, że niska cena skupu tuczników nie pokrywa kosztów. Jednym ze sposobów ograniczenia kosztów związanych z produkcją świń jest tuczenie warchlaków pochodzenia krajowego. Problem jest jednak taki, że produkujemy go w kraju za mało i sprowadzamy kilka milionów warchlaków z zagranicy.

Mimo niepewnej sytuacji na rynku są hodowcy, którzy widzą możliwości rozwoju i inwestują w swoje fermy. WIPASZ współpracując z Hodowcami trzody chlewnej oprócz dostarczania paszy i dodatków zapewnia również obsługę weterynaryjną ferm oraz pomaga Hodowcom w dalszym rozwoju świadcząc kompleksową obsługę. W dniach 19-23.11.2017 Wipasz zorganizował dla swoich klientów wyjazd do Danii. W wyjeździe uczestniczył Pan Zdzisław z okolic Łomży wraz z synem Przemysławem. Prowadzą oni wspólnie gospodarstwo i są w trakcie budowy budynku na 350 loch. Kolejnym uczestnikiem był Pan Sławomir z okolic Siedlec, który prowadzi wspólnie z ojcem gospodarstwo. Wiosną Pan Sławomir zaczyna budowę fermy na 360 loch, która będzie specjalizować się w produkcji warchlaka.

Na miejscu odbyło się spotkanie z Per Kringiem i jego synem Madsem, którzy prowadzą centrum hodowlane, składające się z kilku ferm. Centrum to specjalizuje się w produkcji loszek F1. Dodatkowo prowadzą oni również produkcję loszek F1 w Hiszpanii. Warto wspomnieć, że ich ferma ma najwyższy status SPF.

Kolejnego dnia Hodowcy odwiedzili gospodarstwo Pera, w którym na powierzchni 2000 ha produkowana jest głównie pszenica. Mieli okazję zobaczyć park maszynowy i porozmawiać o wielu zastosowanych tam rozwiązaniach.



Mads i Per Kring przedstawili prezentację dotyczącą swojej działalności, rozwoju i planów na przyszłość. Rozpoczęli oni produkcję trzody chlewnej w 1984 roku ze stadem liczącym 40 loch. Efektem tego dzisiaj jest gospodarstwo produkujące 75000 świń, w tym 30000 zwierząt hodowlanych każdego roku. Wysoka zdrowotność, spełnianie zasad bioasekuracji, genetyka, żywienie, a także odpowiednie zarządzanie spowodowało, że stosowanie antybiotyków na ich fermach jest dwa razy niższe w porównaniu ze średnią krajową. Mogą pochwalić się również najwyższym statusem zdrowotnym zwierząt. Od ponad 25 lat są największym dostawcą knurków w Danii (15-20% udziału w rynku). Natomiast od 15 lat są najlepszymi hodowcami rasy Duroc, a od wielu lat jednymi z najlepszych hodowców rasy Yorkshire.

Eksportują do ponad 40 krajów na świecie, w tym do Polski (ok. 5000 szt. w 2016/2017). Wyniki hodowlane, które otrzymują od swoich klientów zadowolili by chyba każdego producenta trzody (33-36 prosiąt odsadzonych /lochę/rok; 2,31-2,37 miotu/lochę/rok; 16,5-17,2 żywo urodzonych prosiąt w miocie; 14,3-15,2 odsadzonych prosiąt w miocie).

Mads zaprezentował także system informatyczny zarządzania fermami. Dzięki elektronicznym kolczykom wprowadzonym w całym łańcuchu produkcyjnym i możliwości gromadzenia w chmurze danych z własnych ferm i ferm współpracujących, mogą, dzięki prostej aplikacji telefonicznej mieć stały dostęp do danych.

Hodowcy mieli również okazję odwiedzić centrum firmy ACO Funky (należącej do grupy ACO Group) i zobaczyć wiele ciekawych rozwiązań związanych z wyposażeniem ferm.



Po spełnieniu wymaganego okresu kwarantanny, nasi klienci mogli obejrzeć obiekt, w którym znajdowało się 2000 loch linii czystorasowych Landrace, Yorkshire i Duroc. Zootechnik pracujący na fermie ponad 20 lat, oprowadzał po wszystkich sektorach produkcji i tłumaczył zalety wprowadzonych tam rozwiązań. Merytoryczne rozmowy trwały jeszcze długo po opuszczeniu budynków produkcyjnych.



Dzięki tej wizycie nasi klienci zyskali wiele cennych informacji, mieli okazję zobaczyć cały szereg ciekawych rozwiązań zastosowanych w prowadzeniu fermy trzody chlewnej, a także pozyskali możliwość zakupu stada podstawowego z fermy Pera i Madsa Kring. Zakupionymi zwierzętami będą mogli zasiedlić budowane fermy. Każdy, kto ma w planach zmianę stada podstawowego, czy planuje zasiedlanie nowych budynków duńską genetyką może skontaktować się z doradcą firmy Wipasz w celu uzyskania dodatkowych informacji. W ramach współpracy istnieje możliwość wyjazdu Hodowcy, zootechnika bądź osób pracujących na fermie do Danii, w celu przeszkolenia praktycznego. Dostawca loszek może także wysłać własnego zootechnika na fermę współpracującą w Polsce, który udzieli cennych wskazówek na miejscu.



Wipasz dba o młodzież

Karolina Kozak - WIPASZ S.A.

W dzisiejszych czasach dzieci i młodzież noszą tornistry i plecaki ważące nawet 20 kg, dbamy o zdrowie kręgosłupy naszych pociech, dlatego Wipasz ufundował szafki dla dzieci i młodzieży z Gimnazjum Publicznego im. Marii Zientary-Malewskiej w Dywitach.

Dzięki zakupionym szafkom dzieci nie muszą cały dzień nosić ciężkich książek oraz stroju sportowego, mogą również zostawiać w szkole podręczniki, których nie potrzebują w domu.

Lubimy pomagać! Zwłaszcza jeśli chodzi o zdrowie przyszłych pokoleń. Radość uczniów to dla nas największe uznanie.



Zakupiono ze środków przekazanych przez

WIPASZ®
jest nasz!

Hodowca pyta - Ekspert radzi

Czy szczepionki mogą być skuteczną alternatywą dla kokcydiostatyków w profilaktyce kokcydiozy?

Do dziś kokcydioza (gatunki z rodzaju *Eimeria*) jest nadal bardzo ważnym pasożytem w produkcji drobiu. Może mieć ona poważny wpływ na zdrowie jelit a w konsekwencji mieć duży wpływ na parametry zootechniczne produkcji drobiarskiej.

Już od lat siedemdziesiątych dominującą rolę w zapobieganiu kokcydiozie odgrywają jonofory. Ostatnio jednak obserwuje się zwiększone zainteresowanie szczepionkami przeciw kokcydiozie.

Istnieją 2 główne powody, dla których zainteresowanie to wzrosło:

1. Przywrócenie wrażliwości - szczepionki kokcydiozy są w stanie przywrócić wrażliwość gatunków *Eimeria* na kokcydiostatyki.
2. Marketing - niektórzy sprzedawcy detaliczni na rynku konsumpcyjnym (prywatne marki) promują fakt, że brojlery są hodowane bez jonoforów.

Nową szczepionką na rynku Europejskim jest HuveGuard®. Jest to szczepionka kokcydiozowa w ofercie firmy Huvepharma®, zawierająca najważniejsze dla brojlerów gatunki *Eimeria*: *E. acervulina*, *E. maxima*, *E. tenella*, *E. mitis*. Ze względu na wysoki potencjał reprodukcyjny, cykliczne stosowanie szczepionki jest bardzo skuteczne w przywracaniu wrażliwości gatunków *Eimeria* obecnych na fermach brojlerów.

**Przygotował: Ben Dehaeck DVM
Product Manager Anticoccidials**

Czy kolor światła w kurniku ma wpływ na wyniki produkcyjne brojlerów ?

Jak najbardziej, stwierdzono bowiem, że kolor czerwony przyspiesza wzrost kurcząt w pierwszym okresie odchowu, wpływa na zwiększoną aktywność lokomotoryczną, która powoduje utrzymanie w zdrowej kondycji nóg w późniejszym okresie odchowu brojlerów.

Kolor zielony natomiast zwiększa namnażanie się komórek satelitarnych mięśni szkieletowych powodując przyspieszone tempo wzrostu w początkowym okresie tuczu. Kolor niebieski z kolei wpływa na przyspieszone tempo wzrostu w późniejszym okresie tuczu, zwiększając poziom wykorzystania paszy.

androgenów w osoczu, ponadto poprawia wskaźnik wykorzystanie paszy.

Zastosowanie światła zielonego i niebieskiego razem stymuluje wydzielanie testosteronu, co powoduje szybszy wzrost włókien mięśniowych.

Krzysztof Dróżka - Menadżer Sprzedaży Wipasz S.A.

Czym można zastąpić poekstrakcyjną śrutę sojową w dawkach dla bydła aby zapewnić prawidłowy poziom białka trawionego jelitowo a jednocześnie ograniczyć koszty związane z żywieniem NO GMO?

W standardowej śrucie sojowej znajduje się około 169 g białka, które nie ulega degradacji żwaczowej, taką ilość dostarczy również 6 kg młota browarnianego świeżego lub kiszzonego. Jeżeli nie ma możliwości zastosowania młota polecam sięgnięcie po białko chronione przed rozkładem w żwaczu, takie jak:

Amino-Pass (chronione białko sojowe), który w kilogramie zawiera aż 334 g białka bypass i użycie 0,5 kg dostarczy porównywalnej ilości białka jelitowego co 1kg śr. sojowej Rapass (chronione białko rzepakowe), który w kilogramie zawiera 187 g białka bypass i zamiana jeden do jednego dostarczy porównywalną ilość białka jelitowego co śruta sojowa.

**Filip Kula
Produkt Menadżer Wipasz S.A.**

Czy warto jest stosować kukurydzę w żywieniu trzody chlewnej?

Z roku na rok produkcja kukurydzy w Polsce wzrasta. Jest to spowodowane m.in. skarmianiem tego surowca przez zwierzęta gospodarskie. Znajduje również swoje zastosowanie w żywieniu trzody chlewnej jako produkt zakiszony i suszony. Suszona kukurydza to bardzo dobry surowiec do produkcji pasz dla trzody chlewnej. Do jej zalet należy niska zawartość włókna i związków antyżywniowych oraz lekkostrawność. Ze względu na wysoką wartość energetyczną sprawdza się przede wszystkim w żywieniu młodych zwierząt: prosiąt i warchlaków. Dla prosiąt odsadzonych powinna być niezbędnym surowcem w paszy. Problemem jest fakt, że kukurydza ma niską zawartość białka, lizyny i tryptofanu. W żywieniu tuczników suszone ziarno kukurydzy nie powinno przekraczać 30%. Przy zbyt wysokim udziale jest ryzyko osiągnięcia niskich mięsności, a poprzez występowanie kwasów słonina może przybierać żółty kolor. Istotną wadą



jest koszt suszenia ziarna, który wynosi około 1/3 ogólnych kosztów produkcji ziarna kukurydzy. Suszenie należy zrobić w odpowiedni sposób, ponieważ zbyt długie i intensywne suszenie prowadzi do pogorszenia jakości białka i lizyny oraz obniżenia strawności ziarna.

Lepszym sposobem na zagospodarowanie ziarna kukurydzy jest proces kiszenia. Często w tym celu stosuje się rękawy foliowe, które zabezpieczają surowiec przed dostępem tlenu. Niezbędne mogą okazać się dodatki do zakiszania ziarna zawierające żywe kultury kwasu mlekowego lub zakwaszacz zawierający kwas mrówkowy lub propionowy. Działają one konserwująco, bakteriostatycznie i fungistycznie. Planując produkcję kiszonki z ziarna kukurydzy należy pamiętać o odpowiednim terminie zbioru (faza czarnej plamki), osiąga ona wtedy wilgotność od 62-65 % suchej masy. Zbyt suche ziarno źle się ubija, przez co może zostać porażone przez grzyby i pleśnie, w efekcie czego jest gorzej trawione.

Kiszone ziarno kukurydzy znalazło swoje zastosowanie w systemach żywienia na mokro i na sucho. Jest cennym produktem ze względu na energię, którą wprowadza do pasz, na niską zawartość włókna oraz mikotoksyn. Dzięki kiszonce pasza jest bardziej smakowita, a zawarte w niej zakwaszacze dodatkowo zmniejszają jej pH, co eliminuje biegunki. Wadą kukurydzy jest niski poziom białka, około 9% oraz aminokwasów. Przy doborze premiksów do produkcji paszy należy pamiętać o zbilansowaniu lizyny i tryptofanu. Kiszone ziarno kukurydzy jest przeznaczone dla wszystkich grup zwierząt w odpowiednich ilościach. Największą ilość (nawet do 30%/tonę paszy) można przeznaczyć dla tuczników na paszę grower i finisz, ale trzeba wziąć pod uwagę możliwość słabszego wyniku. Podsumowując – kukurydza czy kiszona czy sucha dobrze sprawdza się w żywieniu świń. Dobrze bilansuje się ze śrutami i zbożami, które mają więcej włókna. Jest to komponent smaczny, niedrogi i dostępny na rynku. Jedyną wadą jest niski poziom białka.

Monika Wiśniewska
Doradca ds. żywienia trzody chlewnej

Dlaczego woda jest tak ważna w żywieniu trzody chlewnej?

Woda to najważniejszy element w żywieniu wszystkich organizmów. Trzoda chlewna to grupa zwierząt, u których zapotrzebowanie na ten składnik jest największe. Ze względu na suchą postać paszy oraz dużą ilość zawartych w niej składników mineralnych - woda jest niezbędnym, a równocześnie najmniej kosztownym elementem w dawce pokarmowej.

Zawartość wody w organizmie tej grupy zwierząt zależy od:

- wieku (od 75% po urodzeniu do 50% u dorosłego organizmu),
- ilości tkanki tłuszczowej,
- płci,
- temperatury otoczenia,
- rodzaju stosowanej paszy,
- stanu fizjologicznego,
- pory roku

Istnieje zależność pomiędzy ilością pobranej paszy, a wypitą wodą, a mianowicie – im większy poziom pobranej wody, tym większe przyrosty masy ciała, przy jednakowym poziomie skarmiania.

Woda jako najważniejszy składnik wpływa zasadniczo na kondycję świń. Odgrywa ważną rolę w procesach trawienia i wchłaniania, jest typowym rozpuszczalnikiem dla składników pokarmowych, hormonów, leków i innych substancji. Ma również ogromne znaczenie w samej regulacji ciepłoty ciała, czy w usuwaniu szkodliwych związków z organizmu zwierzęcia.

Biorąc pod uwagę niską tolerancję na brak wody u tej grupy zwierząt, jaką jest trzoda chlewna - jej niedobór może skutkować szeregiem niepożądanych zjawisk. Utrata 10% wody jest przyczyną nieprawidłowego funkcjonowania organizmu, a niedobór powyżej 15% prowadzi do śmierci zwierzęcia.

Należy pamiętać, iż mleko matki dla prosiąt ssących nie pokryje całkowitych potrzeb ma wodę. Brak poidel w tym przypadku, przyczynia się do ssania przez małe ściółki lub picia gnojowicy, co w późniejszym czasie może być powodem biegunek, chorób, a nawet padnięć.

Niedobór wody u loch wiąże się z problemami z zapłodnieniem, przebiegiem ciąży, czy samą laktacją. Lochy karmiące mają zwiększone zapotrzebowanie na wodę, ze względu na produkcję mleka, które zawiera 80% wody. Ten aspekt jest istotny chociażby dlatego, że na 1 kg przyrostu masy ciała prosiąt potrzebne jest do 4 litrów mleka matki. Ważne jest więc, aby zwierzęta miały możliwość pobrania odpowiedniej ilości wody. Dostępność tego składnika bez ograniczeń w tej fazie znacząco zwiększa mleczność.

Temperatura dla prosiąt ssących powinna wynosić 30°C i wraz z ich wzrostem należy ją obniżać. Dla każdej grupy świń temperatury wody nie powinna być niższa niż 10-12°C.

Wielokrotnie zapomina się o zapewnieniu właściwych warunków, pozwalających na pokrycie zapotrzebowania na tak ważny element w żywieniu, jakim jest woda. Zasadniczo to właśnie ten składnik warunkuje w dużym stopniu uzyskanie zadowalających wyników produkcyjnych.

Anna Waszkiewicz
Doradca ds. żywienia trzody chlewnej

W tabeli poniżej przedstawione zostało średnie zapotrzebowanie na wodę u różnych grup trzody chlewnej:

Grupa świń	Waga	Zapotrzebowanie na wodę	Prawidłowa wysokość zawieszenia poidła smoczkowych Kąt 90°/45°	Prawidłowy przepływ wody	Ilość sztuk na jedno poidło
	Kg lub faza wzrostu	Litr/szt./dobę	cm	Litr/min	-
Prosięta ssące	0-8	0-0,3	10/15		15
Prosięta odsadzone	7-25	1-2,5	35-45/45-65	0,5	15
Warchlak	25-45	2,5-4	55-75/65-90	1	12
Tucznik	45-115	4-10 (10% m.c.)	75/80	1,8	10
Locha Prośna	ciąża	10-20	75/80	3	
Locha Karmiąca	laktacja	Bez ograniczeń min. 20	75/80	4	

Jak przygotować pryzmę do zakiszenia w warunkach częstych opadów deszczów, kiedy nie ma możliwości sporządzenia jej w jeden dzień?

Jeżeli nie ma możliwości przygotowania pryzmy w jeden dzień należy pamiętać o tym aby zebrany i ubity już materiał kiszonkarski zabezpieczyć przed dostaniem się do niego wody w postaci deszczu, znakomicie nada się do tego folia kiszonkarska z poprzedniego sezonu aby nie nadwyreżać nowej ciągłym rozkładaniem i zwijaniem. Jeżeli warunki poprawią się, zdejmujemy folię i dokładamy kolejną warstwę materiału kiszonkarskiego. Należy pamiętać że do pasz zbieranych w takich warunkach najlepiej jest użyć zakiszacza chemicznego. My polecamy ACSil1, który w razie kiedy nie ma możliwości podawania zakiszacza do całości zakiszanego materiału, możemy zastosować jako zabezpieczenie górnej warstwy kiszonki przed tymczasowym zakryciem polewając materiał do zakiszenia za pomocą opryskiwacza lub konewki.

Filip Kula – Produkt Menadżer Wipasz S.A.

Czy można w ciągu roku (365 dni) odchować 7 rzutów brojlera i czy ma to sens?

Według mnie jest to możliwe należy jednak pamiętać, że nie jest to takie łatwe jak się może wydawać głównym problemem jest czas.

Zakładając, że chcemy uzyskać końcowe masy ciała brojlerów na poziomie 2,4-2,5 kg należy przyjąć długość tuczu do 39-40 doby. W związku z tym skróceniu ulegnie przerwa między wstawieniami do około 10-12 dni. Oznacza to, że na właściwe przygotowanie kurnika do kolejnego wstawienia mamy BARDZO mało czasu. W tym czasie musimy:

- usunąć pomiot,
- dokładnie umyć kurnik,
- przeprowadzić wstępną dezynfekcję,
- wygrzać posadzkę i kurnik
- pościelić
- na koniec przeprowadzić właściwą dezynfekcję.

Żadnego z wyżej wymienionych etapów nie można pominąć lub zbagatelizować, ponieważ przy tak intensywnej eksplantacji kurnika będzie się to wiązało z problemami w kolejnym wstawieniu. Jeśli ferma składa się z 1 lub 2 kurników jest to dużo łatwiejsze do wykonania niż w przypadku ferm składających się z np. 6 czy 8 kurników (pamiętajmy, że całą fermę należy zasiedlać w 5 do 7 dni).

Sytuacja, że z ostatniego kurnika wywozi się pomiot a do pierwszego wstawia się kolejne stado szybciej czy później wpłynie negatywnie na status fitosanitarny fermy.

Jeśli jednak uda się wszystko odpowiednio zgrać i zorganizować w czasie 7 odchów w roku pozwala lepiej wykorzystać posiadane kurniki, a co za tym idzie zarobić więcej dzięki dodatkowemu rzutowi.

Oczywiście, nie zawsze jest to możliwe choćby z uwagi na zakłady ubojowe z którymi się współpracuje. Jeśli ubojnia od hodowcy oczekuje żywca w wadze 2,7-2,8 kg lub cięższego nie ma szans na 7 odchów w roku.

Dawid Strzyżewski
Produkt Menadżer Wipasz S.A.

Co może być przyczyną występowania wrzodów żołądka świń jak im zapobiegać ?

Wrzody żołądka głównie występują u świń wysokoprodukcyjnych we wszystkich grupach technologicznych. Często diagnozowane są u prosiąt i warchlaków pochodzących z importu. Owrzodzenia mogą mieć dwojaki charakter:

- związane z częścią gruczołową (trzon i część odzwiernikowa)
- związane z częścią bezgruczołową (przełyk).

Konsekwencją mogą być gorsze wyniki produkcyjne a w przypadku pęknięcia wrzodu może się zakończyć śmiercią zwierzęcia.

Przyczyną choroby wrzodowej mogą być czynniki żywieniowe oraz stresogenne jak warunki zoohigieniczne w chlewni czy transport. Do najczęściej spotykanych należą:

- wydłużony czas transportu bez dostępu do paszy i wody
- wysoki poziom amoniaku i innych gazów w chlewni
- duże różnice temperatur w ciągu doby
- duże zagęszczenie zwierząt z utrudnionym dostępem do koryta i poidła
- choroby jak PCV2, mykoplazmatyczne zapalenie płuc, *Helicobacter spp.*
- żywienie na mokro z dużym udziałem serwatki i mleka odtłuszczonego
- nadmierne stosowanie zakwaszaczy w odchowie prosiąt
- niska zawartość włókna przy dużej koncentracji energii w dawce

- pasza oparta na dużym udziale pszenicy (powyżej 50%)
- źle zbilansowana dieta pod kątem udziału makro i mikroelementów
- zbyt drobny przemiał paszy (cząsteczki poniżej 500 mikrometrów).

Zapobieganie występowaniu wrzodów będzie zatem polegało na zwróceniu uwagi na warunki transportu świń, utrzymaniu prawidłowych warunków zoohigienicznych – unikanie stresu oraz stosowaniu prawidłowego żywienia.

Przed wszystkim zwierzęta muszą mieć stały dostęp do paszy i wody. Jakość wody powinna być taka jak dla ludzi tzn. bez zanieczyszczeń, patogenów i przekroczeń limitów zawartości mikro i makroelementów oraz metali ciężkich. Pasza bez względu na to czy jest podawana sypka czy w formie granulatu musi mieć odpowiedni przemiał. Przy podejrzeniu choroby wrzodowej warto paszę suplementować dodatkiem witaminy E, K selenem i preparatami o działaniu antyoksydacyjnym, przeciwzapalnym i regenerującym błonę śluzową żołądka.

Niezwykle ważna jest jakość materiałów paszowych, zwłaszcza zbóż. Porażenie ziarna grzybami i mikotoksynami zwiększa ryzyko zachorowań. Nie jest wskazane używanie dużej ilości pszenicy i kukurydzy natomiast bardzo dobrym zbożem w żywieniu świń jest jęczmień. Unikajmy też dużego udziału nienasyconych kwasów tłuszczowych. Przy żywieniu na mokro z kolei musimy pamiętać o czystości linii (tworzenie się biofilmu) i ograniczaniu stosowania serwatki i mleka odtłuszczonego.

Sylwester Filipek
Specjalista ds. Żywienia Zwierząt Wipasz S.A.

Czy należy stosować nasiona roślin strączkowych w żywieniu świń?

Nasiona rodzimych roślin strączkowych stosowane są od lat w żywieniu trzody chlewnej w Polsce. Najczęściej wykorzystywane są nasiona grochu, łubinu i bobiku.

Surowce te mają dużą wartość żywieniową w skarmianiu trzody chlewnej, charakteryzują się szczególnie dużą zawartością białka ogólnego w suchej masie.

- Bobik ok. 30%
- Słodkie odmiany łubinów od 30 do 40%
- Groch ok. 23%

Warto dodać, że groch w swoim składzie posiada również wiele skrobi ok. 40%. Udział tych surowców w żywieniu trzody chlewnej jest jednak ograniczony, choćby ze względu na występujące w nich liczne substancje antyżywieniowe takie jak taniny, lektyny, alkaloidy, inhibitory proteaz i polisacharydy nieskrobiowe. Strączkowe znaj-

dużą zastosowanie przeważnie w skarmianiu tuczników a ich udział w dawce nie powinien przekraczać 10%, jedynie groch - ze względu na mniejszy poziom substancji antyodżywczych - może być stosowany w większych ilościach. Warto podkreślić, że bezpiecznie jest wprowadzać te surowce stopniowo do dawki pokarmowej. Prosięta i lochy nie powinny być skarmiane paszą z ich udziałem. Jednak znam gospodarstwa gdzie w niewielkich ilościach stosuje się groch w żywieniu warchlaków i loch prośnych. W dużej mierze wartość pokarmowa nasion roślin strączkowych zależy od ich odmian w obrębie gatunku, przez co surowiec może nie być powtarzalny i trudny do zwaloryzowania. Czynniki te ograniczają stosowanie tych komponentów przez wytwórnice pasz, zdecydowanie częściej używa się ich w obrębie własnego gospodarstwa.

Należy podkreślić, że nasiona roślin strączkowych w żywieniu świń mogą być stosowane jako częściowy zamiennik importowanej, poekstrakcyjnej śrutu sojowej. Wartość pokarmową strączkowych można poprawić, stosując enzymy paszowe i różne zabiegi technologiczne takie jak obłuszczenie, moczenie, parowanie i ekstruzja przez co część substancji antyżywnościowych ulega zniszczeniu.

Bartosz Myśliński
Specjalista ds. Formułacji Pasz Wipasz S.A.

Co ma wpływ na pojawienie się mykotoksyn w kukurydzy?

Tegoroczne żniwa są bardzo „mokre”, a jak wiadomo mokra aura sprzyja rozwojowi wszelkich grzybów w zbożach. Grzyby są szkodnikami, które porażają obecne uprawy. Mykotoksyny to szkodliwe metabolity, które znajdują się w ziarnie kukurydzy. Im dłużej kukurydza jest wilgotna – tym większa szansa na pojawienie się mykotoksyn. Stąd naszym zdaniem z mokrą już kukurydzą nie ma co czekać na poprawę pogody, a należy zebrać i oddać do skupu jak najszybciej.

Czy większy plon zawsze oznacza niższe ceny danego surowca? – Żniwa soi 2017 w USA

W tym roku farmerzy w USA zebrali drugą największą ilość ziarna soi w historii. Na pierwszy rzut oka większa podaż towaru kojarzy się ze spadającymi cenami surowca. Jak się jednak okazuje – nie jest to sztywna reguła. Tegoroczna soja okazała się gorsza pod względem białkowości – to skłoniło wielkie koncerny do obniżenia wartości białka oferowanego w śrucie sojowej.

To z kolei przełoży się do stosowania większej ilości śrutu sojowej przez branżę paszową aby dostarczyć odpowiednią ilość białka w żywieniu. Większe zużycie śrut oznacza większy popyt, co w następstwie może doprowadzić do wzrostu cen tego surowca na światowych rynkach.

Mateusz Pałejko
Menadżer ds. Analiz i Zarządzania Rynkiem Walutowym

Jak poprawić zdrowotność w stadzie?

Jedną z najprostszych metod poprawiania zdrowotności stada jest przestrzeganie i stosowanie profilaktyki ogólnej, która wpływa na zmniejszanie chorób świń.

Profilaktyka ogólna:

- jak najszybsza izolacja chorych i chłapczych osobników od zdrowych świń,
 - opieka weterynaryjna i duża troska o chore osobniki,
 - przeprowadzanie dezynfekcji, czyszczenia linii wodnych, deratyzacji,
 - dbałość o odkażanie dróg wewnętrznych, pojazdów wjeżdżających na teren fermy, obuwia ludzi zanim wejdą do kolejnych budynków ze zwierzętami,
 - usuwanie odchodów,
 - stosowanie w żywieniu pasz pełnowartościowych, odpowiednio zbilansowanych zgodnie z normami żywienia trzody chlewnej,
 - utrzymywanie mikroklimatu chlewni na optymalnym poziomie,
 - kategorycznie niewprowadzanie zwierząt nieznanego pochodzenia do chlewni,
 - przestrzeganie norm pielęgnacji i eksploatacji zwierząt.
- Niestety wielu hodowców nie stosuje tej prostej profilaktyki zwiększając prawdopodobieństwo występowania chorób u świń, co często prowadzi do upadków. Każda padła sztuka generuje dodatkowe straty finansowe dla fermy, a przy dzisiejszych tendencjach cenowych na rynku skupu żywca wieprzowego może wpłynąć na kondycję finansową całego gospodarstwa.

Dawid Prengel
Doradca ds. Żywienia Trzody Chlewnej Wipasz S.A.

Granulat, kruszonka czy sypka?

Pasze stosowane w żywieniu zwierząt gospodarskich mogą występować w różnych formach i postaciach takich jak mieszanki granulowane, kruszone lub sypkie, a ich dobór zależy od gatunku, wieku, stanu fizjologicznego i produktywności zwierząt.

Bartosz Myśliński - Wipasz S.A.

Zdecydowanie najbardziej popularną postacią paszy jest postać granulowana stosowana najczęściej w żywieniu drobiu rzeźnego, trzody chlewnej i przy wzbogacaniu diety dla bydła. Podstawową zaletą pasz granulowanych jest ich struktura oraz jednorodność pod względem składników pokarmowych. Postać granulatu pozwala zwierzętom w krótkim czasie pobrać wymaganą ilość paszy odpowiadającą ich zapotrzebowaniu pokarmowemu.

Jest to szczególnie ważne w produkcji kurcząt brojlerów i ma znaczący wpływ na wyrównanie stada. Dodatkową zaletą granulacji jest obróbka termiczna, która prowadzi do higienizacji, co przekłada się na bezpieczeństwo produktu. Granulacja jest procesem skomplikowanym i składa się z szeregu operacji takich jak kondycjonowanie, higienizacja, przetłaczanie przez matryce, chłodzenie granulatu i kruszenie. Podstawowym kryterium oceny jakości granulatu jest jego trwałość mechaniczna, określająca zdolność do zachowania stałej postaci w określonych, niesprzyjających warunkach działania mechanicznych czynników zewnętrznych. Trwałość granulatu ocenia się w specjalnych urządzeniach poddających granulatu działaniu podwyższonego ciśnienia w jednostce czasu. Na jakość powstałego granulatu mają wpływ następujące czynniki:

- Wynikające z właściwości fizycznych materiału takich jak stopień rozdrobnienia, jednorodność wymieszania mieszanki czy obecności olejów i tłuszczów.

- Zależne od technologii produkcji np. cech geometrycznych matrycy, ustawienia rolek względem matrycy i ustawienia noży odcinających granulaty.

- Związane ze składem surowcowym mieszanki i podatnością komponentów na granulowanie.

Z naszych obserwacji wynika, że najwyższą trwałością powinien cechować się granulat przeznaczony dla bydła i królików. Dla trzody chlewnej produkuje się granulat mniej trwały, zwłaszcza dla prosiąt, które niechętnie pobierają twardą i ostrą paszę. Trwałość granulatu dla indyka jest podobna do tej dla świń, natomiast w przypadku kurczaka granulat może się częściowo kruszyć, ale nie powinna powstawać duża ilość pyłu.

Średnica granulatu zależy od średnicy otworów w matrycy i jest dostosowana do gatunku i wieku zwierząt. Popularną jest średnica 4,2 mm stosowana dla świń, przeżuwaczy, królików i starszych indyków. Brojlery kurze i młodsze indyki preferują granulat o przekroju około 3 mm. Dla najmłodszych zwierząt – w celu ułatwienia pobrania paszy – produkuje się granulaty o średnicy około 2 mm (indyki, prosięta odsadzone) lub inną postać – kruszonkę (pisklęta brojlerów). Ta postać paszy powstaje w kruszarkach działających na zasadzie młynika. Kruszonka może być produkowana z granulatu o różnej średnicy, co ma wpływ na ostateczną jednorodność cząstek kruszonki. Podczas wytwarzania kruszonki należy zwrócić szczególną uwagę na ograniczenie ilości powstającego pyłu.

Sypka

Największą zaletą stosowania pasz sypkich jest możliwość wytworzenia ich w obrębie własnego gospodarstwa oraz ich niższa cena podyktowana niższymi kosztami produkcji. Wadą zaś jest brak obróbki termicznej i higienizacji, dlatego ważną rolę odgrywa odpowiednie magazynowanie surowców oraz ich przygotowanie do produkcji (np. odwianie). Należy dodać, że przypadku paszy sypkiej część cennych składników w postaci proszku, który pozostaje w karmidlach zwyczajnie się marnuje, co skutkuje jej gorszym wykorzystaniem w porównaniu do paszy granulowanej.

Z żywieniowego punktu widzenia postać sypka najbardziej pożądana jest w skarmianiu kur niosek. Wymaga ona innego przygotowania komponentów niż w przypadku pasz granulowanych - zboża i śruty rozdrabniane są na młynach walcowych (mlewnikach) co pozwala uzyskać odpowiednią wielkość cząstek oraz znacznie zmniejszyć udział frakcji pylistej. Struktura i homogenność są w tym przypadku kluczowe. Pasze dla niosek zawierają stosunkowo duże ilości kredy. W przypadku pasz sypkich konieczne staje się stosowanie kredy o grubszej frakcji, przypominającej żwirek.

Grzebiące, a więc brojlery kurze i indyki, są w dużej mierze ziarnojadami, dlatego przygotowana dla nich pasza sypka powinna cechować się słabym stopniem rozdrobnienia. W takiej mieszance wskazana jest obecność dużych cząstek ziaren zbóż, a nawet całych ziaren. Ma to wpływ na prawidłowy proces trawienia z uwzględnieniem funkcji żołądka mięśniowego.

Pasze sypkie dla trzody chlewnej i przeżuwaczy nie powinny zawierać całych ziaren zbóż, ponieważ składniki odżywcze wewnątrz ziaren są niedostępne dla enzymów przewodu pokarmowego. Dlatego mieszanka sypka dla świń powinna być mielona na młynach o oczkach w siatach nie większych niż 3,5 – 4 mm. Zbyt rozdrobniona mieszanka o dużym udziale frakcji pylistej może przyczynić się do powstania wrzodów żołądka świń.

Przy produkcji pasz sypkich niejednorodność wszystkich cząstek może wpływać na rozwarstwianie się paszy w procesie mieszania. Kluczowym jest czas mieszania, który nie może być ani zbyt krótki, ani za długi. Określeniu właściwego czasu mieszania może pomóc badanie paszy na homogeniczność składnika, którego dodaje się w niewielkiej ilości.

Różne formy i postacie pasz dedykowane są różnym gatunkom zwierząt, stosowanie ich zależy od modelu produkcji, behawioru zwierząt oraz wyników ekonomicznych.



Kukurydza - cenny surowiec do produkcji pasz dla drobiu

Robert Idzikowski - Wipasz S.A.

Kukurydza jako roślina uprawna cechuje się dużą wydajnością i wartością pokarmową. W krajach słabo rozwiniętych jest podstawą wyżywienia, w krajach wysoko rozwiniętych stosowana jest głównie jako pasza lub składnik pasz pełnoporcjowych dla zwierząt hodowlanych np. drobiu.

Mimo iż jest rośliną podzwrotnikową, obfite plony daje również hodowana w klimacie umiarkowanym. Odmiany kukurydzy różnią się wczesnością dojrzwania. Przyjęto system cyfrowych oznaczeń grup wczesności zwanych liczbami FAO:

- Do FAO 190 – odmiany bardzo wczesne
- FAO 200-220 – odmiany wczesne
- FAO 230-240 – odmiany średnio wczesne
- FAO 250-290 – odmiany średnio późne
- FAO 300 i powyżej – odmiany późne.

W Polsce systematycznie wzrasta produkcja kukurydzy od 15,5 tys. ton w 1988 roku do rekordowych 4 milionów ton w 2012 roku. W 2000 roku zbiory ziarna kukurydzy były na poziomie 923 tys. ton, w 2010 – 1994 tys. ton, w 2011 – 2392 tys. ton, a w rekordowym 2012 roku zebrano ok. 3958 tys. ton (wg GUS). Żaden inny gatunek uprawiany w Polsce nie osiągnął w tak krótkim okresie (10 lat) ponad 400%-go wzrostu pod względem zbiorów.

Charakterystyka kukurydzy

Rodzajów kukurydzy jest kilka. Najbardziej rozpowszechniona jest kukurydza żółta i biała. Ziarna kukurydzy zawierają ok. 10% białka, 60-70 % węglowodanów oraz sporo błonnika, ilość cukru jest zdecydowanie większa niż w innych zbożach. Jest bogata w witaminy z grupy B, witaminę D oraz E, K oraz prowitaminę A. Składniki mineralne takie jak potas, fosfor, sód, wapń, magnez, miedź, mangan, selen, żelazo, cynk i sód. Ze względu na sporą zawartość substancji balastowych kukurydza korzystnie wpływa na pracę jelit, oraz oczyszczanie organizmu ze szkodliwych substancji. Żółty kolor zawdzięcza występo-

waniu karotenoidów, luteiny i zeaksantyny. Obecność tych naturalnych składników wpływa na barwę tuszek i żółtek jaj, co odbierane jest przez klientów jako synonim zdrowej żywności. Kukurydza jest paszą wysoko energetyczną o dużej zawartości tłuszczu i skrobi oraz małej zawartości włókna. W żywieniu ziarno kukurydzy wykorzystywane jest po procesie kiszenia lub suszenia. W polskich warunkach klimatycznych rolnicy zmuszeni są do zbierania kukurydzy o wilgotności około 40%. Ziarno o wilgotności powyżej 30% intensywnie oddycha, czego skutkiem jest degradacja substancji odżywczych. Okrywa ziarna staje się źródłem zakażenia i rozwoju drobnoustrojów, które tlenowo lub beztlenowo doprowadzają do procesów gnilnych przechowywanego materiału.

Metody uzyskania, suszenia i przechowywania kukurydzy

Jak zawsze kluczową sprawą w produkcji pasz jest uzyskanie surowca o jak najwyższej jakości i oczywiście powtarzalności. W celu uzyskania takiego surowca konieczne jest stosowanie odpowiednich zasad podczas przyjęcia, suszenia i przechowywania surowca.

Jeżeli chodzi o ziarno kukurydzy mokrej przeznaczonej do późniejszego suszenia powinno być zdrowe, czyste, dojrzałe, dobrze wykształcone o swoistym zapachu i barwie bez obcych zapachów lub zapachów wskazujących na jego zepsucie. Ziarno powinno być pozbawione w jak największej mierze zanieczyszczeń nieużytecznych. Odpowiednia dojrzałość roślin w momencie zbioru jest najważniejszym kryterium decydującym o jakości kukurydzy, ale ważne są również warunki w jakich wilgotna kukurydza jest przechowywana. Należy przechowywać taką kukurydżę w odpowiednich warunkach, pamiętając o ciągłym zapewnieniu jej wentylacji co ma wpływ na ograniczenie procesów powodujących przegrzanie

ziarna przed rozpoczęciem suszenia. Ważną rzeczą jeżeli chodzi o kukurydzę przygotowywaną do suszenia jest też jej segregacja. Aby bezpiecznie przechowywać ziarna kukurydzy zwłaszcza w silosach należy je wysuszyć do odpowiedniej wilgotności oraz schłodzić do odpowiedniej temperatury i z takiej właśnie kukurydzy można przygotowywać treściwą paszę dla zwierząt. Metod suszenia kukurydzy jest wiele. Istnieją metody proste, polegające stosowaniu różnego rodzaju przerzucania surowca z miejsca na miejsce z jednoczesnym przewietrzeniem strumieniem suchego powietrza. Są też metody profesjonalne gdzie stosuje się specjalistyczne maszyny stworzone do suszenia. Suszarnie bo o nich mowa także działają na zasadzie przerzucania surowca. Tutaj jednak w momencie jego przemieszczania, do komory z suszonym surowcem wtłacza się strumień gorącego powietrza, uzyskiwany ze spalania np. gazu, oleju opałowego, różnych odmian węgla, słomy, peletu, brykietów lub innych ekologicznych surowców. Jednym z najlepszych surowców do suszenia jest gaz. Nie ma problemów z jego zabezpieczeniem. Poza tym dzięki niemu możemy również wykorzystać jedną i tę samą komorę spalania. W suszarniach tych ziarno opada na skutek działania siły ciężkości co sprzyja mieszaniu się ziarna. W strefie suszenia, produkt znajduje się w strumieniu gorącego powietrza, w wyniku czego usuwana jest wilgoć. Wielkość strefy chłodzenia można regulować zwiększając lub zmniejszając zgodnie z obrabianym ziarnem, temperaturą roboczą oraz warunkami otoczenia.

Niewłaściwy proces suszenia może niekorzystnie wpłynąć na skrobię i białko zawarte w ziarnie kukurydzy, co jest niekorzystne w kontekście użycia takiego ziarna do produkcji paszy. Poza doprowadzeniem ziarna do odpowiedniej wilgotności należy pamiętać o jego wentylacji. Proces ten musi być odpowiednio skoordynowany. Składowane w silosie ziarno powinno być poddawane systematycznej kontroli pod kątem wilgotności i temperatury. Wzrost tych parametrów może powodować gwałtowny rozwój populacji bakterii i grzybów, a tym samym rozwoju chorób przechowalniczych. Przewietrzenie materiału pozwala kontrolować wahania temperatury i wilgotności w masie składowanego ziarna. Czujniki rozmieszczone na linkach pomiarowych silosów przeznaczonych do składowania ziarna pozwalają precyzyjnie kontrolować zmiany temperatury i natychmiastową reakcję w przypadku gwałtownej zmiany warunków przechowywania. W przypadku tzw. samo zagrania się materiału daje to możliwość rozpoczęcia wentylacji w celu przywrócenia stanu równowagi.

Normy

Kukurydza stosowana do produkcji pasz zarówno pochodząca ze skupu jak i z suszenia we własnym zakresie powinna odpowiadać przyjętym normom. Ocenę organoleptyczną ziarna kukurydzy przeprowadza się wg PN-70/R-74013 Ziarno zbóż-Wstępna ocena jakości i badanie cech organoleptycznych. Wilgotność ziarna – do 14,5%, metoda oznaczenia PN-ISO 6540/1994 Kukurydza – oznaczenie wilgotności (rozdrobnionego i całego ziarna) lub standardowa metoda badania wilgotności określona w Załączniku IV do Rozporządzenia Komisji (WE) Nr 824/2000 z dnia 19 kwietnia 2000 roku. Dopuszcza się określanie wilgotności urządzeniami techniki NIR posiadającymi aktualny atest kalibracyjny, ale tylko tzw. całoziarnowymi.

Zawartość zanieczyszczeń – do 12% ogółem, w tym:

1. Ziarna połamane – do 10%
2. Zanieczyszczenia ziarnowe w tym po przegrzaniu przy suszeniu – do 5%
3. Ziarna porośnięte – do 6%
4. Inne zanieczyszczenia do 3% w tym szkodliwe nasiona obce do 0,1%

Wady surowcowe

Bardzo istotną sprawą jeżeli chodzi o produkcję pasz pełnoporcjowych dla drobiu są ziarna połamane i przegrzane. Zgodnie z definicją ziarna połamane to ziarna, których bielmo jest częściowo odłonięte, ziarna uszkodzone przy młóceniu i ziarna z wybitym zarodkiem. Natomiast ziarna przegrzane są uszkodzone w trakcie suszenia wykazujące zewnętrzne cechy spalania, ale nie będące ziarnami zniszczonymi. Przegrzanie ziarna może niekorzystnie wpłynąć na skrobię i białko zawarte w kukurydzy, co z kolei niekorzystnie wpływa na poprawne zbilansowanie mieszanek paszowych pełnoporcjowych dla drobiu. Należy pamiętać, że drób ma duże wymagania dotyczące jakości paszy, ponieważ ma bardzo szybką przemianę materii (krótki przewód pokarmowy). W mieszkach pełnoporcjowych dla drobiu bardzo istotny jest bilans energii, białka, włókna, składników mineralnych i witamin.

Podsumowanie

Kukurydza jest głównym surowcem stosowanym w mieszankach pełnoporcjowych dla drobiu. W mieszankach dla brojlerów znacząca jest jej wartość energetyczna oraz poprawa smakowitości paszy. Pełnoporcjową mieszankę dla brojlerów musi charakteryzować właściwy stosunek ilości zawartej w niej energii do ilości białka. Racjonalne żywienie broilera umożliwia uzyskanie optymalnego tempa wzrostu i tuszki o pożądanych walorach konsumpcyjnych. Nadaje się również doskonale dla kur niosek. Żółte ziarno kukurydzy zawiera dużo barwników roślinnych, które przyczyniają się do intensywnego zabarwienia żółtka jaj. Warunkiem uzyskania satysfakcjonujących wyników produkcyjnych jest jednak pozyskanie dobrej jakości surowca oraz odpowiednie jego przygotowanie i wprowadzenie do mieszanki paszowej.



Wilgotność- ważny parametr w pomieszczeniach dla drobiu

Michał Papis - Wipasz S.A.

Wilgotność powietrza – to nic innego jak zawartość pary wodnej w powietrzu.

Wilgotność charakteryzuje się na różne sposoby. Najpopularniejsze to:

- wilgotność bezwzględna – masa pary wodnej wyrażona w gramach zawarta w 1 m³ powietrza, wilgotność właściwa
- – masa pary wodnej wyrażona w gramach przypadająca na 1 kg powietrza (powietrza ważonego razem z parą wodną),

wilgotność względna

- – wyrażony w procentach stosunek ciśnienia cząstkowego pary wodnej zawartej w powietrzu do prężności pary wodnej nasyconej nad płaską powierzchnią czystej wody w tej samej temperaturze, prężność pary wodnej
- – ciśnienie parcjale (cząstkowe), wywierane przez parę wodną w powietrzu. temperatura punktu rosy
- – temperatura, w której nastąpi skraplanie pary wodnej zawartej w powietrzu.

Wilgotność powietrza należy do głównych wskaźników mikroklimatu budynków inwentarskich. Para wodna zawarta w powietrzu odgrywa ważną rolę. Wyższa wilgotność zmniejsza skuteczność chłodzenia ciała przez pocenie, zmniejszając szybkość odparowywania wody ze skóry.

Wilgotność powietrza jest ważnym parametrem określającym jakość powietrza w pomieszczeniach. Przekroczenie maksymalnej wilgotności, np. w wyniku obniżenia temperatury powietrza poniżej punktu rosy, powoduje skraplanie się pary wodnej. Dlatego właśnie powstaje rosa. Nagrzane powietrze może zawierać w sobie dużo pary wodnej, gdy temperatura się obniża, różne powierzchnie oraz powietrze ochładzają się, w wyniku czego spada maksymalna ilość pary wodnej, która może być

w nim zawarta. Nadmiar pary wodnej skrapla się w powietrzu na punktach kondensacji lub na chłodnych powierzchniach, tworząc na nich kropelki rosy.

Głównym źródłem pary wodnej w pomieszczeniach dla drobiu oprócz powietrza wewnętrznego są: odchody ptaków, oddychanie i nieumiejętna gospodarka wodna.

Ilość pary wodnej w pomieszczeniach inwentarskich zależy także od typu, sprawności i wydajności urządzeń wentylacyjnych, jakości poideł, wodochłonności ściółki, a także od obsady ptaków na 1m² powierzchni podłogi. Za równo wysoka wilgotność w kurnikach przegrzanych jak i wychłodzonych obniża odporność ptaków, które łatwo zapadają na różne choroby.

W warunkach wysokiej temperatury i wysokiej wilgotności powietrza ptaki są narażone na stres cieplny, co prowadzi do przegrzania organizmu. W powietrzu zwiększa się stężenie amoniaku i innych gazów szkodliwych dla zdrowia. U ptaków obserwuje się wówczas oddychanie z otwartym dziobem, trzepotanie skrzydłami, chwiejny chód, zwiększone pragnienie, zmniejszenie spożycia paszy, a tym samym spadek masy ciała, wyższą podatność na zachorowania. Wzrasta liczba upadków.

Przy wysokiej temperaturze i niskiej wilgotności powietrza dochodzi do częstych zapaleń płuc, następuje wysuszenie błon śluzowych górnych dróg oddechowych. Niska wilgotność powietrza powoduje, że pióra stają się bardziej łamliwe, a w pomieszczeniu zwiększa się ilość pyłów podrażniających górne drogi oddechowe. Suche powietrze może również przyczynić się do powstania mykoplasmozy. Natomiast, przy niższej temperaturze i wyższej wilgotności może nastąpić ochłodzenie organizmu ptaków, które zmuszone są do wzmożonego oddawania ciepła z organizmu do otoczenia w celu ogrzania powietrza. Pióra stają się wilgotne i tracą swoje właściwości izolacyjne. Takie warunki skutkują obniżeniem odporności, wystąpieniem chorób układu oddechowego, wzrostem zużycia paszy przy stosunkowo małych przyrostach dobowych masy ciała i niskiej nieśności.

Głównym źródłem pary wodnej w pomieszczeniach dla drobiu oprócz powietrza wewnętrznego są: odchody ptaków, oddychanie i nieumiejętna gospodarka wodna. Ilość pary wodnej w pomieszczeniach inwentarskich zależy także od typu, sprawności i wydajności urządzeń wentylacyjnych, jakości poidel, wodochłonności ściółki, a także od obsady ptaków na 1m² powierzchni podłogi. Za równo wysoka wilgotność w kurnikach przegrzanych jak i wychłodzonych obniża odporność ptaków, które łatwo zapadają na różne choroby.

Drobno ustroje chorobotwórcze dla swego rozwoju wymagają bardziej wilgotnego środowiska, które może wpływać na łatwość przenoszenia się na drodze aerogennej niektórych form drobnoustrojów i powodować w ten

sposób rozprzestrzenianie się schorzeń. Pisklęta chowane w warunkach o odpowiedniej wilgotności (70 -75% w pierwszym tygodniu) są mniej podatne na odwodnienie organizmu i lepiej rosną. W przeciętnych warunkach kurnika woda z pomiotu paruje bardzo szybko i np. ze świeżo oddanego kału w ciągu pierwszych 12 godzin odparowuje ponad 30% wody, a w ciągu 36 godzin około 75% całej zawartości wody. Parowanie to odbywa się kosztem ciepła wytwarzanego przez ptaki, dlatego powinny one, a zwłaszcza młode przebywać w pomieszczeniach o niższej temperaturze, ale też i o niskiej wilgotności. Podkreślić trzeba, że przewodnictwo ciepłe powietrza wilgotnego jest około 15 razy większe niż suchego. Stąd wilgotność powinna wynosić ok 55 - 75%.

Wpływ wilgotności na optymalną temperaturę na obiekcie bez chłodzącego działania ruchu powietrza

Wiek w dniach	Waga ptaka	30%	40%	50%	60%	70%	80%
0	42 g	33°C	32,5°C	32°C	30°C	29°C	28°C
7	170 g	32°C	31,5°C	31°C	29°C	28°C	26,5°C
14	450 g	30°C	30°C	29°C	28°C	27°C	25,5°C
21	870 g	28°C	28°C	27°C	26°C	26°C	25°C
28	1350 g	26°C	25°C	25°C	24°C	23°C	22,5°C
35	1850 g	23°C	23°C	22°C	21,5°C	21°C	20,5°C
42	2500 g	20°C	20°C	19°C	18,5°C	18°C	17°C
49	3000 g	18°C	17,5°C	17°C	16°C	15°C	14°C
56	3600 g	15°C	14°C	13°C	12°C	12°C	11°C

Ekstrakty roślinne i inne substancje pochodzenia naturalnego w profilaktyce i terapii chorób drobiu jako alternatywa dla antybiotyków.

lek. wet. Anna Tabaka - Zakład Drobiarski w Mławie

Narastająca antybiootykooporność bakterii, także tych powodujących choroby u ludzi, zmusza współczesną medycynę do intensywnych poszukiwań innych substancji skutecznych w walce z drobnoustrojami. Opracowanie nowego antybiotyku to koszt szacowany na 300-400 milionów \$, ponadto jest to proces długotrwały i prawdopodobnie będzie tylko chwilowym rozwiązaniem. Medycyna Bliskiego Wschodu od tysięcy lat z powodzeniem stosuje zioła i przyprawy w terapii różnych chorób, w ostatnich latach prowadzonych jest wiele badań nad działaniem tych „naturalnych leków”, które niezbiecie dowodzą ich skuteczności.

Ekstrakty roślinne to substancje pozyskiwane z różnych części roślin, występujące w formie olejków eterycznych, wodnych i alkoholowych ekstraktów lub destylatów. Wytwarzane w naturze w celu ochrony roślin przed bakteriami, wirusami, owadami czy zwierzętami roślinożernymi. W zależności od stopnia dojrzałości rośliny, warunków wzrostu, czasu zbioru i metody pozyskiwania, skład ekstraktów może być różny i wykazywać lepsze lub gorsze działanie, stąd bardzo istotne jest, aby wybierając preparat kierować się jego jakością, a nie tylko ceną. W tym względzie warto zaufać ocenie doświadczonych lekarzy praktyków.

Znanych jest około 3000 olejków eterycznych z czego około 300 używanych jest w medycynie, weterynarii, kosmologii i jako dodatki do potraw. Ich działanie zawdzięczamy mieszaninie substancji aktywnych, które wykazują działanie przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe, przeciwwgrzybicze, przeciwpasożytnicze, przeciw-

pierwotniacze (w tym kokcydia), przeciwzapalne, stymulujące odporność, odstrasżające owady, odtruwające organizm, stymulujące apetyt i trawienie, a co za tym idzie – wzrost.

Ekstrakty pozyskiwane są z dobrze nam znanych roślin – czosnku, papryki, gorczyca, kolendry, kminku, kurkumy, goździków, anyżu, cynamonu, imbiru, trawy cytrynowej, rozmarynu, tymianku, lebidki pospolitej (poczcie – oregano), mięty pieprzowej czy eukaliptusa. Na szczególną uwagę w tym gronie zasługuje czosnek i jego substancja aktywna, powstająca po rozdrobnieniu i odpowiadająca za charakterystyczny zapach – allicyna. Stosowany był już 2500 lat temu w starożytnym Egipcie, jako środek wzmacniający dla robotników budujących piramidy. Do czasu wynalezienia penicyliny przez Fleminga w latach 20-tych XX wieku był uważany za jedyny skuteczny środek w zwalczaniu infekcji bakteryjnych. Allicyna działa silnie bakteriobójczo. Szczególną wrażliwością cechuje się *E.coli*, wywołująca kolibakteriozę, najczęstszą chorobę w stadach drobiu. Poza tym wykazuje działanie przeciwwirusowe, przeciwzapalne, osłonowe na wątrobę i stymulujące układ odpornościowy. Preparaty czosnkowe w produkcji drobiarskiej są polecane szczególnie przy infekcjach dróg oddechowych, zarówno w podaniu do wody jak i w oprysku na ptaki. W takim przypadku warto dodać preparat zawierający mentol i olejek eukaliptusowy, które usprawniają oddychanie i wzmacniają bakteriobójczy efekt allicyny. Czosnek jest podawany ptakom w okresach obniżonej odporności lub w momencie kiedy zwykle, na danej fermie, zaczyna się choroba, dzięki czemu niejednokrotnie udaje się uniknąć

terapii antybiotykowej lub znacznie zmniejszyć negatywne skutki choroby i śmiertelność. Preparatów czosnkowych nie należy stosować codziennie, w celach profilaktycznych zaleca się podawanie jednej dawki co 7-10 dni, w celach leczniczych terapia powinna trwać 3-5 dni.

Od 1 stycznia 2006 roku wprowadzony został zakaz stosowania antybiotykowych stymulatorów wzrostu w paszy przeznaczonej dla zwierząt rzeźnych w Unii Europejskiej. Środki te nie stymulowały wzrostu w sposób bezpośredni, ograniczały rozwój bakterii chorobotwórczych na terenie jelit, takich jak *Salmonella spp.* czy *Escherichia coli*, dzięki czemu poprawie ulegało wchłanianie składników odżywczych. Wprowadzony zakaz wymusił poszukiwania środków naturalnych poprawiających wyniki produkcyjne. Efekt lepszych przyrostów, niższego wskaźnika zużycia paszy można osiągnąć przez podawanie do wody lub paszy preparatów zawierających mieszanek ziół i przypraw. Działają one poprzez zwiększenie smakowitości paszy, oddziałując na zmysł węchu i wzroku ptaków, a ponadto pobudzają wydzielanie żółci oraz enzymów trawiennych dzięki czemu pasza jest lepiej wykorzystywana. Na podanie takich preparatów najczęściej decydujemy się przy niedowagach w stadach brojlerów kurzych i indyjskich, w trakcie i po chorobie w celu stymulacji apetytu oraz w ostatnim etapie tuczu, kiedy notuje się największy przyrost a ptaki, ze względu na dużą masę, nie są już tak ruchliwe. Zakwaszanie treści pokarmowej z użyciem kwasów organicznych (kwas mrówkowy, kwas mlekowy) ogranicza rozwój bakterii patogennych, które do rozwoju wymagają środowiska obojętnego lub zasadowego, natomiast stymuluje do wzrostu bakterie probiotyczne. W sprzedaży znajdują się liczne preparaty zawierające różne mieszanki kwasów. Warto je stosować profilaktycznie, np.: przy zmianie paszy. W połączeniu z naturalnymi preparatami przeciwbiegunkowymi są stosowane w terapii biegunki o niewielkim lub średnim nasileniu, dzięki czemu często udaje się uniknąć podania antybiotyku.

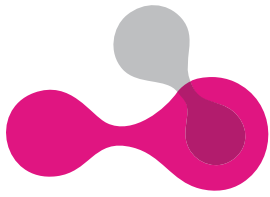
Przewód pokarmowy ptaków zasiedlają liczne bakterie i grzyby, które w większości nie są szkodliwe, a wręcz przeciwnie – bardzo pożyteczne i uważane za „promotory życia”, bowiem bez ich dobroczynnego działania organizmy nie są zdolne do normalnego funkcjonowania. Ilość i skład mikroflory bakteryjnej wpływa na strukturę jelit, przebieg procesów trawienia, odporność organizmu oraz na jakość mięsa i jego walory smakowe. Istotna jest zdolność mikroflory do rozkładu niestrawnych części pokarmu, umożliwiając lepsze wykorzystanie paszy. Wytwarzają wiele istotnych witamin, enzymów i czynników hamujących rozwój bakterii chorobo-

twórczych. Ponadto, w ciągu pierwszych 48h życia, obecność mikroflory jest konieczna do prawidłowego rozwoju kosmków jelitowych, co będzie rzutowało na całe życie ptaków i ich późniejszą zdolność do trawienia i wchłaniania składników odżywczych. Przed wykluciem przewód pokarmowy ptaków jest sterylny. W pierwszych godzinach życia, poprzez resorpcję woreczka żółtkowego i pobieranie paszy, rozwija się mikroflora zajmując określone miejsce w przewodzie pokarmowym. Proces ten można przyspieszyć, z korzyścią dla pisklęcia poprzez podawanie probiotyków – preparatów zawierających naturalną mikroflorę jelitową, prebiotyków – preparatów zawierających substancje stymulujące wzrost dobroczynnych bakterii i grzybów lub synbiotyków – preparatów będących połączeniem pro- i prebiotyku. Kluczowe znaczenie ma jakość tych środków, zawartość bakterii w preparacie probiotycznym nie powinna być mniejsza niż 10^7 - 10^9 CFU. W niektórych krajach takie preparaty są podawane do jaja, poprzez aparaty do szczepienia *In ovo*. Ogromna rolę jaką odgrywa mikroflora jelitowa, szczególnie w pierwszych dniach życia ptaków, może być zniwelowana przez podanie antybiotyku. Takie postępowanie warto zastąpić, zastosowaniem probiotyku i preparatów stymulujących resorpcję woreczka żółtkowego, a antybiotyk, jeżeli jest taka konieczność i upadki utrzymują się po trzecim dniu życia, podać dopiero wtedy. Podanie probiotyku będzie korzystne po każdej terapii antybiotykowej w trakcie tuczu.

Podsumowując, wzrastająca świadomość konsumentów i narastająca antybiotykooporność, zmusza nas do podjęcia kroków w kierunku ograniczenia stosowania antybiotyków. Wymaga to ciągłej poprawy warunków zootechnicznych na fermach, wzmacniania bioasekuracji, stosowania programów szczepień naceLOWANYCH na drobno-ustroje stwarzające problem na danej fermie, ale też wprowadzenia preparatów naturalnych ograniczających ilość i długość stosowanych terapii antybiotykowych oraz zmniejszających negatywne skutki choroby.

Literatura dostępna u autora.

Artykuł dostarczony przez: Topigs Norsvin sp. z o.o. w ramach cyklu prezentacji o dostępnych w Polsce genetykach świń.



Topigs Norsvin

PROGRESS IN PIGS

Topigs Norsvin jest najbardziej innowacyjną światową firmą zajmującą się genetyką trzody chlewnej. Uzyskiwany postęp genetyczny oparty jest o intensywny program badawczo-rozwojowy w dziedzinie hodowli i rozrodu świń. Strategiczne założenia firmy opierają się na opracowywaniu i wdrażaniu najnowszych technologii oraz korzystaniu z wiedzy umożliwiającej osiągnięcie postępu w genetyce, pozwalających tworzyć wartość dodaną i skutecznie obniżyć koszty produkcji mięsa wieprzowego.

Najnowocześniejsza genetyka

W obecnych czasach postęp genetyczny jest bardzo szybki. Szybszy niż kiedykolwiek. Tylko poprzez wdrożenie technik oceny i selekcji genomowej możemy zwiększyć tempo postępu o 4%. Innowacyjne programy badawczo-rozwojowe pozwalają spodziewać się poprawy FCR o 15% w kolejnych 10 latach. Ale nie tylko FCR i lepsze wyniki ekonomiczne będą zauważalne.

Cechy takie jak żywotność, krzepkość i długowieczność będą ulegały dalszej i szybkiej poprawie. Nasz program oceny również poprzez TFE – Total Feed Efficiency (Całkowita Wydajność Żywienia) wskazuje, jak ważnym elementem w hodowli jest poprawa efektywności produkcji każdego kilograma mięsa. Koncepcja ta obejmuje jednak nie tylko samą konwersję paszy, ale również wiele innych czynników kosztowych, jak na przykład: obniżanie poziomu upadków loch, prosiąt i tuczników, wyrównanie prosiąt oraz ich waga, tempo przyrostów dziennych itp.

Nasze produkty to linie ojcowskie i mateczne, równolegle selekcionowane i ulepszane – z założeniem prac hodowlanych odnoszących się do całego łańcucha produkcyjnego. Sukces fermy to wyniki osiągane na każdym etapie produkcji, a spokojna i wydajna locha dająca wyrównane, silne i żywotne prosięta – przyszłe tuczniaki, jest

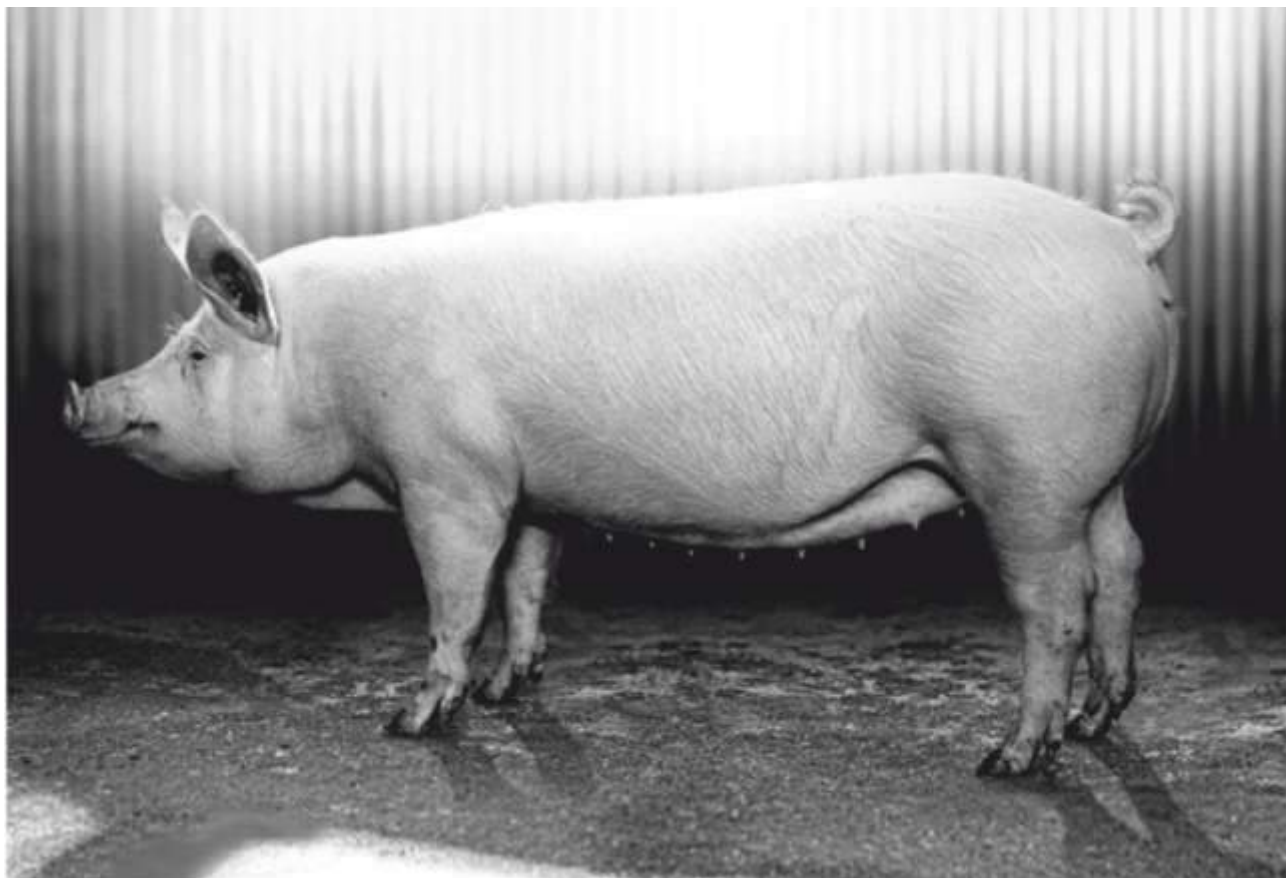
równie ważnym elementem jak wysoko efektywny produkcyjnie knur terminalny.

W naszych pracach hodowlanych zwracamy uwagę na dostosowanie tuczników utrzymywanych w systemach tuczu do wysokich wag przy zachowaniu wysokiej mięsności oraz jakości tuszy. Oferujemy do produkcji zwierzęta, które są spokojne i łatwe w obsłudze.

Naszym celem jest wyhodowanie zwierząt charakteryzujących się wysoką produktywnością i skutecznie przetwarzających paszę na mięso. Wartością dodaną jest przy tym wysoka jakość mięsa i tuszy, a ograniczenie kosztów to nie tylko FCR, ale cały kompleks oszczędności nakładów produkcyjnych.

W procesie produkcji istotna jest stabilna poprawa jej efektywności. Osiągamy ją dzięki wskaźnikowi TFE – indeksie opisującym całkowitą wydajność żywienia.

Istotną częścią produkcji jest hodowla loszek, która przy współpracy z Topigs Norsvin może się odbywać w systemie stada zamkniętego. Służy temu InGene umożliwiający korzystanie z najlepszego materiału genetycznego. W dalszej części tego artykułu przybliżone są zasady tego systemu



Nowa gwiazda – TN70



Dowodem, że tak duży nacisk na innowacje z zakresu genetyki przynosi ponadprzeciętne efekty, jest TN70 – nowa loszka, o której w branży mówi się krótko: „Każdy chce ją mieć”.

Jest to prosta krzyżówka norweskiej linii Landrace z holenderską linią Large White. Jedyna locha rodzicielska, która łączy plenność, zdolność do odsadzania dużych miotów i żywotność z doskonałym wpływem na wyniki tuczowe potomstwa. Przenosi najbardziej unikalne cechy – jest doskonale zbudowana jak Pietrain, mleczna jak Holstein i rośnie jak Tempo.

Koncepcja pracy nad wydajnością żywieniową przekłada się na program hodowlany linii matecznych. Lochy TN70, która jest namacalnym efektem wdrażania tej koncepcji, przekazuje swojemu potomstwu niespotykany nigdzie indziej potencjał polegający na obniżeniu FCR i podniesieniu przyrostów dziennych.

TN70 to zwierzęta wysokoproduktywne, wyjątkowo łatwe w procesie hodowlanym, osiągające wyższy przyrost masy ciała w krótszym czasie, doskonale matki, uzyskujące wysokie, a jednocześnie zrównoważone wartości miotów.

Hodowla TN70 prowadzona jest tak, aby łatwa w obsłudze matka potrafiła urodzić i samodzielnie odsadzić jak największe mioty silnych, żywotnych i wyrównanych prosiąt.

Naszą ambicją jest, by każde dodatkowe prosię było odsadzone przez własną matkę. Warchlaki i tuczniki powinny wydajnie i bez upadków szybko osiągać wysokie wagi ubojowe.

Założenie, że każde prosię powinno być wykarmione przez swoją matkę spełnione zostaje poprzez hodowlę w kierunku liczby sutków oraz mleczności loch. Zakłada się, że loszka powinna mieć 15 funkcjonalnych sutków, 45% loch TN70 w fermach testowych ma min. 16 sutków.

Innym założeniem hodowli jest żywotność i kondycja prosiąt. Program hodowlany zakłada więc, że waga prosiąt (przy wzroście ich liczby w miocie) nie powinna spadać. Nasze lochy i ich potomstwo mają być silne i nie podlegać przedwczesnemu brakowaniu. Lochy mają podlegać brakowaniu na wniosek producenta, a tuczniki mają wydajnie i szybko – czytaj: tanio dotrzeć do wysokich wag ubojowych.

Szukając efektywności selekcjonujemy zwierzęta, które mają rosnąć szybko, efektywnie wykorzystując paszę, przetwarzając ją na kilogramy dobrego jakościowo mięsa. Lochy mają być długowieczne, a ich potomstwo ma mieć (od samego początku) super jakość i niepowtarzalny potencjał produkcyjny. Użytkownicy loch TN70 podkreślają ich zalety w wielu aspektach. Naszym celem i ambicją jest, by polscy producenci szerzej przekonali się o zaletach i wartości nowej loszki. Dzięki naszym systemom InGene (wewnętrznego namnażania stada) można uzyskać dostęp do materiału o najwyższym potencjale i skorzystać z opisywanych możliwości podniesienia efektywności produkcji.

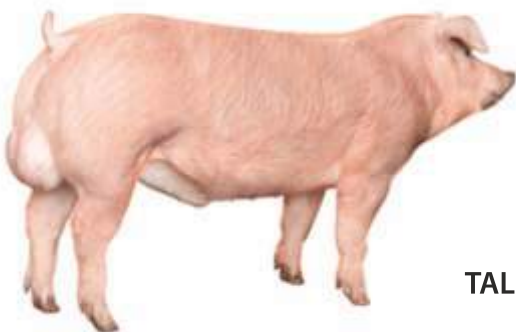


porodówka

Dobra, długowieczna i wydajna locha to baza, na której ferma może produkować tuczniki w różnych schematach. TN70 – to matka, która daje swojemu potomstwu wspałały start i dosłownie, i w przenośni. Start w porodówce oraz wkład genetyczny w wydajność tuczową to unikalna charakterystyka naszej nowej lochy.

Naszym klientom proponujemy współpracę opartą na różnych systemach, jesteśmy z Wami na każdym etapie produkcji, starając się służyć wiedzą i doświadczeniem. Nasi specjaliści są po to, by pomóc Wam wydobyć z naszych zwierząt to, co one są w stanie zaoferować. Razem możemy osiągać wspaniałe wyniki podnosząc wydajność poszczególnych ferm przy jednoczesnym szukaniu oszczędności, tak w nakładzie pracy, jak i kosztach produkcji.

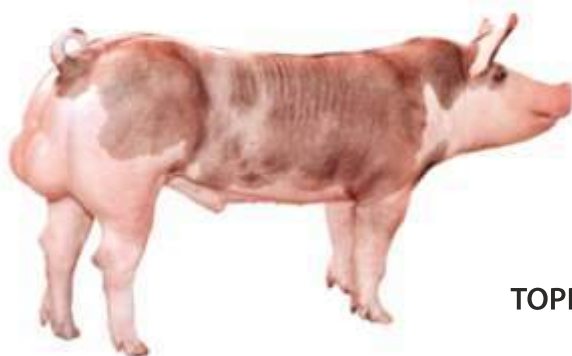
Mocna oferta knurów



TALENT



TEMPO



TOPPI



TRAXX



DUROC

Ale TN-70 to nie jedyna mocna strona firmy. Topigs Norsvin posiada także w ofercie kilka linii terminalnych – TALENT, TEMPO, TOPPI, TRAXX, DUROC, które dają możliwość wypracowania indywidulanego programu produkcyjnego, opartego na jednej linii matecznej. Zmiana produktu końcowego poprzez zmianę jedynie linii terminalnej jest szybsza i łatwiejsza niż zmiana obu linii na danej fermie.

Linie terminalne Topigs Norsvin – udoskonalane są w sposób ciągły, z użyciem bardzo szczegółowych programów hodowlanych, stanowiących odpowiedź na oczekiwania kolejnych uczestników łańcucha – ubojnie i przetwórców, aż do konsumentów końcowych. Linie te charakteryzują się stałym i istotnym postępem genetycznym przekładającym się na konkretne oszczędności i podnoszą zyskowność produkcji.

Topigs Norsvin używa wielu narzędzi w selekcji – oceny genomu, skanowania tomografem komputerowym wszystkich knurów ocenianych w stacjach, oceny przyżyciowej samych knurów, oceny wyników tuczowych potomstwa tych knurów itp. Na badania i rozwój rocznie przeznaczane jest ponad 19 milionów EUR.

Topigs Norsvin stara się jak najszybciej udoskonalać swoje produkty (tak knury terminalne, jak i loszki) oraz przekazywać ten postęp w możliwie najszybszy sposób fermom produkującym świnie.

Linie terminalne Topigs Norsvin różnicują nie tylko uzyskiwany produkt końcowy, ale również dostosowują swoje potomstwo do warunków technologicznych i środowiskowych.

Total Feed Efficiency

Total Feed Efficiency – Całkowita Wydajność Żywnienia – to wskaźnik opisujący całkowite zużycie paszy na produkcję jednego kg żywej wagi tucznika.

$$TFE = \frac{\text{Annual kg/lbs of feed purchased}}{\text{Annual kg/lbs of live weight sold for slaughtering}}$$



Ten wskaźnik identyfikuje jeden z najważniejszych elementów selekcji i definiuje założenia do podejmowanych przez Topigs Norsvin programów hodowlanych. Jest też głównym elementem analizy oceny wydajności fermy oraz wsparciem w identyfikacji jej celów czy planów poprawy zyskowności produkcji.

Wskaźnik opisuje i uwzględnia wszystkie etapy technologiczne w produkcji trzody biorąc pod uwagę ich udział w kosztach oraz szukając możliwych oszczędności w całym cyklu produkcyjnym. Poniżej znajdziecie Państwo krótką charakterystykę poszczególnych etapów i zadania stawiane selekcji w kierunku TFE:

Loszki – to start produkcji.

Rozwijać się będą dobrze, kiedy będą dobrze karmione. Optymalnie zorganizowany i przeprowadzony program poodsadzeniowy wpłynie pozytywnie na liczbę wyselekcjonowanych loszek, które staną się wysokoprodukcyjnymi matkami. Takie loszki produkcyjne finalnie przyczynią się do redukcji ilości paszy zużywanej na fermie w czasie tego okresu oraz w przyszłości. Dodatkowo – poprawne zarządzanie ograniczy i zniweluje błędy w pierwszym okresie, a to skutecznie ograniczy straty.

Lochy

Pierwszy w produkcji element napędu dla loszek produkcyjnych i tuczników. Dzięki naszym programom hodowlanym lochy są łatwe w obsłudze, silne i płenne. Pozostają w produkcji przez wiele miotów, wzmacniając wydajność stada.

Dobra kondycja loch przez cały okres produkcyjny – optymalne wagi ciała, wycena kondycji, serwis i nadzór – to główne narzędzia wydobywania potencjału gene-

tycznego z naszego materiału. Lochy TN są płenne, wydajne, opiekuńcze. Żywiące odpowiednio do zaleceń produkują duże, wyrównane mioty, efektywnie wykorzystując podawaną paszę. Ruja jest czytelna, a okres od odsadzenia do inseminacji krótki. Wszystkie wymienione aspekty minimalizują straty i podnoszą wydajność pro-

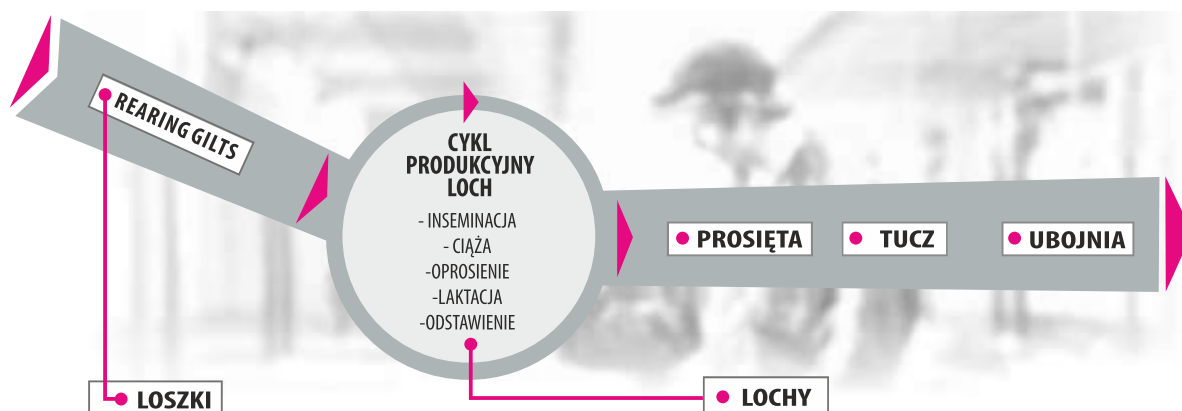
Wyniki życiowe loch zależą też od odpowiedniego zarządzania stadem. Lochy o dobrych cechach matecznych dostarczają prosięta bez strat. Zapewniają potomstwu wystarczającą ilość mleka, co daje im wspólny start i skutkuje pozytywnie w kolejnych etapach

Pogram hodowlany skupiony na żywotności i sile prosiąt oraz walorach matecznych macior skutkuje silnymi i żywotnymi prosiętami, które również stymulują produkcję mleka u matek.

Tak prowadzone i mocne na starcie prosięta będą dobrze funkcjonowały w dalszych etapach produkcji, co również przyczyni się do ograniczenia start w tuczu.

Tucz

Dobry start w odchowalni gwarantuje dobre, wydajne i silne tuczniaki. Mogą one osiągnąć wagę ubojową szybciej, a to oznacza lepszą wydajność żywienia (FE). Śmiertelność w tuczu, umacniana wigorem i żywotnością naszych świń, oznacza wprost więcej tuczników wyprodukowanych/sprzedanych w roku od lochy. Koncepcja TFE w selekcji oznacza, że każdy stracony tucznik to nie tylko jednostkowy koszt jego samego, ale również koszt paszy zużytej przez loszkę, lochę, prosię i wreszcie – samego tuczniaka.



Ubojnia

Genetyka tuczników ma istotne znaczenie dla jakości mięsa i tuszy materiału dostarczanego do ubojni. Jednym z naszych celów hodowlanych jest maksymalizacja wartości wyrębów. Oznacza to dążenie do uzyskiwania większych udziałów głównych – pożądaných wyrębów.

Zaawansowany system InGene

Kolejnym produktem podnoszącym efektywność produkcji trzody chlewnej jest zamknięty system InGene. Wykorzystując go można rozpocząć produkcję loszek remontowych Topigs Norsvin we własnym stadzie. Aby stać się hodowcą Topigs Norsvin, trzeba stworzyć zamkniętą fermę, do której **nie będzie już potrzeby sprowadzania nowych zwierząt**. Jedynym faktorem zewnętrznym będzie nasienie knurów tak czystorasowych, jak i terminalnych.

Dzięki systemowi InGene można na własnej fermie korzystać z najlepszego materiału genetycznego, z samego szczytu piramidy hodowlanej Topigs Norsvin. InGene to również dostęp do wiedzy, wsparcie specjalistów oraz stała wymiana danych służąca ciągłej wycenie materiału fermowego. Ferma współpracująca w ramach InGene – poprzez ogólnosiwiatową bazę danych Topigs Norsvin – zostaje włączona w **globalny system**. Oznacza to, że informacje dotyczące loch z danej fermy będą umieszczone i wyceniane przez Instytut IPG – centrum genetyczne Topigs Norsvin, wspólnie z innymi, podlegającymi ocenie lochami, o łącznej liczbie ponad 700.000 na całym świecie.

Zalety Formuły hodowlanej TOPIGS NORSVIN INGENE: Zdrowie

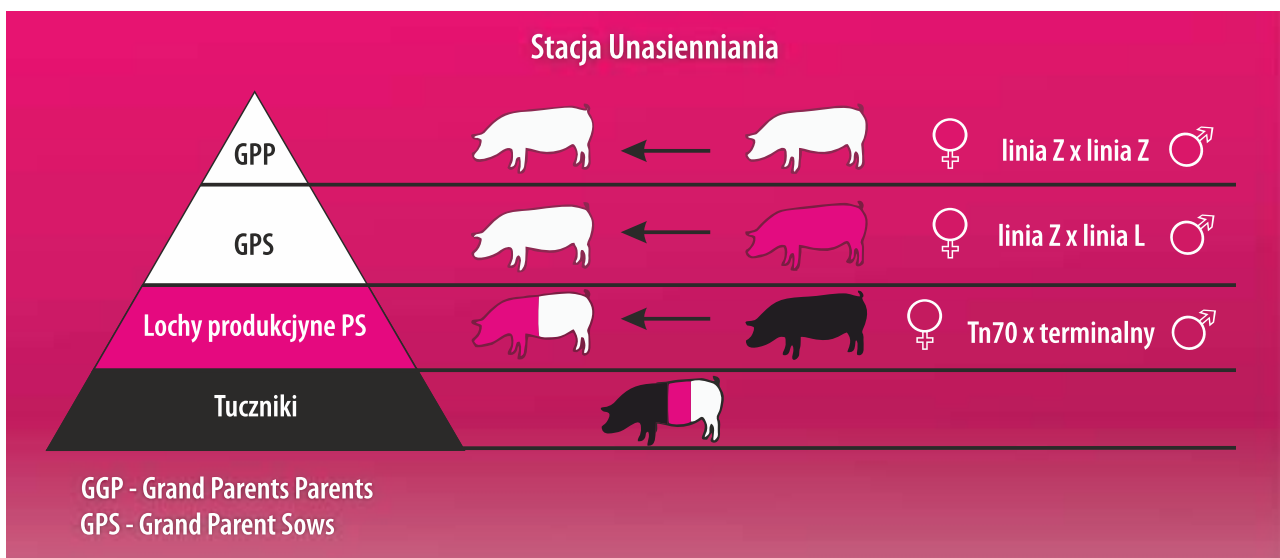
Niwelując konieczność wprowadzania na fermę zwierząt z zewnątrz, a jedynie nasienia, unika się ryzyka pojawiania nowych jednostek chorobowych. Produkując loszki remontowe w systemie zamkniętym uzyskuje się zwierzęta o systemie immunobiologicznym odpowiednim dla warunków samej fermy, stabilizując tym samym status zdrowotny stada.

Postęp genetyczny

System InGene pozwala na uzyskanie dostępu do najwyższej jakości materiału genetycznego Topigs Norsvin. Dobór zwierząt oraz ich cech będzie optymalnie dostosowany do warunków, potrzeb i możliwości danej fermy. Dane o wydajności loch stada objętego systemem będą uwzględniane w ocenie genetycznej hodowli prowadzonej w Topigs Norsvin.

System przyjazny dla użytkownika

Integracja w zarządzaniu oraz wsparcie systemowe dostosowane do danej fermy, a pochodzące z bazy danych analizującej w sposób ciągły wszystkie informacje, zdarzenia i potrzeby, jest integralną częścią opisywanego systemu współpracy. Topigs Norsvin InGene jest prostym i przyjaznym dla użytkownika narzędziem pozwalającym na efektywne, bezpieczne i nowoczesne prowadzenie hodowli.



Wsparcie i pewność

System InGene daje wsparcie, buduje niezależność i jest sprawdzonym sposobem prowadzenia odpowiedzialnej produkcji w systemie zamkniętym. Ferma InGene ma pewność dostępu do najwyższej jakości materiału przy stałym wsparciu ze strony specjalistów Topigs Norsvin.

To wsparcie dotyczy zarówno obszarów technologii produkcji, doboru i selekcji, jak i odpowiednich szkoleń. Ferma w systemie InGene jest również częścią wielkiej rodziny producentów, których doświadczenie i wiedza są dla Topigs Norsvin cennym źródłem informacji. Tak więc wymiana informacji odbywa się na wielu płaszczyznach, służąc postępowi i poprawie wyników produkcyjnych.

Nasza oferta wyrażona hasłem „POSTĘP W HODOWLI TRZODY. CODZIENNIE” opiera się nie tylko na postępie genetycznym, ale także na tworzeniu struktur umożliwiających służyć naszym klientom wiedzą pozwalającą skutecznie korzystać z naszych produktów. Szeroki cel hodowlany oraz różnorodność i innowacyjność linii genetycznych Topigs Norsvin pozwalają nam dostarczać każdego dnia indywidualnie dobrane rozwiązania.



Probiotyki jako ważna alternatywa antybiotykoterapii u trzody chlewnej

Od momentu wprowadzenia do medycyny w 1940 roku antybiotyków, stały się one jednym z głównych narzędzi w nowoczesnej ochronie zdrowia ludzi i zwierząt. Rola antybiotyków nabierała coraz większego znaczenia w leczeniu poważnych infekcji bakteryjnych, zapobieganiu powikłań pooperacyjnych, ochronie ludzi z upośledzeniem układu immunologicznego. U zwierząt głównymi celami zastosowania antybiotyków są promocja wzrostu oraz ochrona ich zdrowia.

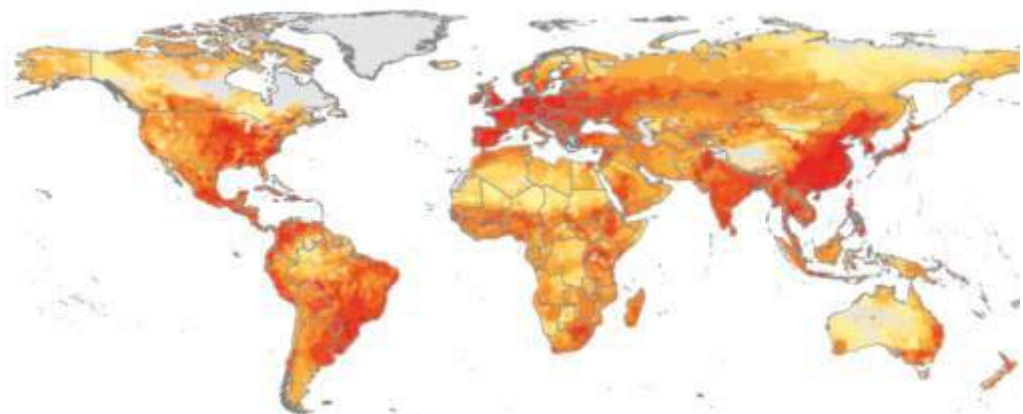
Krystian Antkowiak – Dyrektor ds. sprzedaży i technologii JHJ Sp. z o.o.

Obecnie w medycynie ludzkiej, jak i weterynaryjnej zwraca się coraz większą uwagę na zasadność stosowania antybiotyków w danych jednostkach chorobowych oraz w trakcie cyklu produkcyjnego zwierząt. Główną przyczyną tego zjawiska jest ciągły rozwój nauk biologicznych oraz narastająca oporność bakterii na antybiotyki. Oporność ta jest wynikiem bezpośrednio związanym ze zbyt częstym stosowaniem antybiotyków. Im większa ilość antybiotyków jest używana, tym większa szansa na zdominowanie danej populacji bakterii przez bakterie odporne. Obecnie obserwujemy dwa trendy w globalnym użyciu antybiotyków. Pierwszy, to wzrost zamożności użyciu antybiotyków, co za tym idzie większy dostęp do leków. Zwiększa to użycie właściwe oraz niewłaściwe antybiotyków, co sprzyja narastaniu oporności. Drugi, to coraz to większe zapotrzebowanie na białko, co sprzyja intensyfikacji produkcji zwierzęcej, prowadząc

do większego użycia antybiotyków i ponownie zwiększa to ryzyko narastania odporności.

Zjawisko to spowodowało coraz to większe poszukiwanie możliwości ograniczenia użycia antybiotyków w medycynie ludzkiej i weterynaryjnej. Zwraca się coraz to większą uwagę na rolę szeroko pojętej profilaktyki. W produkcji zwierzęcej duże nadzieje pokłada się w ciągłym rozwoju szczepionek, użyciu dodatków paszowych oraz na optymalizacji warunków zoohigienicznych. Jednym z dodatków paszowych, ważnym w aspekcie ograniczenia użycia antybiotyków, są probiotyki. Wykorzystując ich synergistyczne działanie z kwasami organicznymi, średnio-łańcuchowymi kwasami, fitobiotykami oraz przy odpowiednim dobraniu materiałów paszowych możemy uzyskać alternatywę dającą dobre wyniki produkcyjne.

$\text{Log}_{10}[(\text{mg}/\text{pixel})+1]$



Graf 1. Globalne zużycie antybiotyków w produkcji zwierzęcej (miligramy/10km² 2010r.) Źródło: Van Boeckel i in 2015.

Antybiotyki w produkcji zwierzęcej są szeroko stosowane od momentu zwiększenia ich dostępności. Mają one również właściwości stymulowania wzrostu zwierząt. Na świecie więcej antybiotyków zużywa się w produkcji drobiu, trzody, bydła, niż w medycynie ludzkiej. Dla przykładu w USA 80% całkowitego zużycia antybiotyków obejmuje zastosowanie w paszy. Ilość zużywanych antybiotyków w produkcji zwierzęcej opisuje wykres 2.

Najnowsze badania przeprowadzone w Europie i Stanach Zjednoczonych dowodzą, że ograniczenie użycia antybiotyków jest możliwe, przy zachowaniu minimalnego wpływu na wyniki produkcyjne. W przypadku optymalizacji czynników wpływających na produkcję użycie antybiotyków, jako promotor wzrostu, może być zminimalizowane.

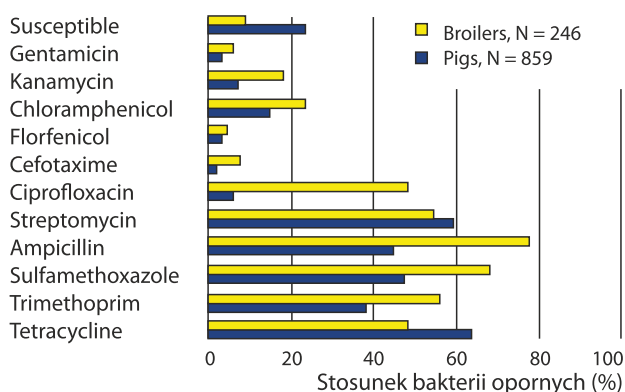
Antybiotyki odgrywają trzy główne role w produkcji zwierzęcej: indywidualne leczenie zwierząt z infekcją bakteryjną, zastosowanie prewencyjne przeciw infekcjom bakteryjnym oraz w niektórych krajach jako promotor wzrostu. Dwie pierwsze role są identyczne z zastosowaniem antybiotyków u ludzi. Profilaktyczne, często zwane „metafilaktycznym” użycie antybiotyków ma miejsce najczęściej w produkcji wieprzowiny, a dokładniej w momencie odsadzania prosiąt od lochy.

Większość antybiotyków stosowanych w medycynie weterynaryjnej odpowiada tym, stosowanym w medycynie ludzkiej. Z 27 antibakteryjnych klas, używanych w produkcji zwierzęcej tylko 9 używanych jest wyłącznie dla zwierząt. Trzy główne klasy to makrolidy, penicyliny, tetracykliny, odgrywają one również znaczącą rolę w medycynie ludzkiej. EFSA (Europejska Rada Bezpieczeństwa Żywności) i ECDC (Europejskie Centrum Prewencji Chorób) szczegółowo śledzi problem oporności w krajach członkowskich. Najwyższy współczynnik oporności dotyczy bakterii izolowanych od drobiu i świń. Główne bakterie odporne to *Salmonella*, *Campylobacter*, *Escherichia coli*, i w niektórych przypadkach odporny na metycylinę *Staphylococcus aureus* (MRSA).

Jaki wpływ ma użycie antybiotyków w produkcji zwierzęcej na ogół oporności bakterii na antybiotyki?

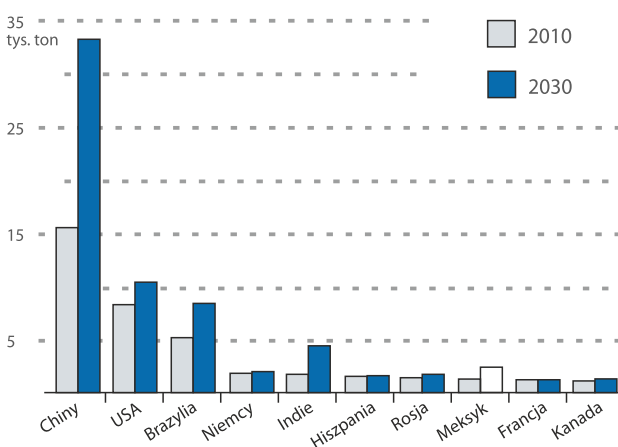
Parametr ten jest trudny do określenia, niemniej jednak kilka połączeń pomiędzy stosowaniem antybiotyków u zwierząt, a wpływem na ludzi wzięto pod uwagę. Są to:

- bezpośrednie przeniesienie oporności bakterii ze zwierząt na ludzi
- przeniesienie oporności poprzez produkty pochodzenia zwierzęcego



Wykres 1. Oporność bakterii *Escherichia coli* u świń i brojlerów w 2010r. Źródło: Bernd-Alois Tenhagen, OIE-Meeting Paris 2013.

Levy i in. (1976) po raz pierwszy dowiódł o możliwości przeniesienia opornych bakterii ze zwierząt na człowieka. Była to oporna *Escherichia coli* przeniesiona z drobiu na właścicieli fermy. To odkrycie spowodowało kaskadę badań w tym kierunku oraz rozwój analiz genetycznych w celu identyfikacji takich przypadków.



Wykres 2. Zużycie antybiotyków w produkcji zwierzęcej 2010; 2030 (szacunkowa wartość 2030). Źródło: Van Boeckel i in 2015.

Probiotyki alternatywą dla antybiotyków.

Istotna rola przewodu pokarmowego w utrzymaniu zdrowia i produktywności zwierząt spowodowała wzrost zainteresowania probiotykami.

Wśród bakterii probiotycznych skupiających największą uwagę naukowców wymienić należy: *Bacillus* (*B. cereus*, *B. subtilis*, *B. licheniformis*, *B. coagulans*), *Lactobacillus* (*L. plantarum*, *L. acidophilus*, *L. casei*, *L. farciminis*, *L. rhamnosus*), *Enterococcus* (*E. faecium*), *Pediococcus* (*P. acidilactici*, *P. pentosaceus*), *Clostridium* (*C. butyricum*). Badania dotyczące mechanizmu działania probiotyków zwracają uwagę na dwa mechanizmy. Pierwszy, bakteriostatyczny poprzez wytwarzanie bakteriocyn, drugi ma związek z ochroną błony śluzowej jelit. Działanie to polega na hamowaniu kolonizacji śluzówki przez patogeny oraz stymulowanie lokalnego układu immunologicznego (GALT).

Probiotyki odgrywają istotną rolę jako dodatki paszowe w żywieniu trzody chlewnej, zwłaszcza podczas odchovu prosiąt. Wpływają istotnie na skład mikroflory przewodu pokarmowego, zmniejszają ilość biegunek w stadzie, a w efekcie przyczyniać się mogą do poprawy efektów produkcyjnych. Spośród probiotyków duże uznanie wykazują bakterie kwasu mlekowego z rodzaju *Lactobacillus*. Bakterie probiotyczne wytwarzają wiele cennych dla organizmu świń substancji takich jak: kwasy organiczne, witaminy z grupy B, nadtlenek wodoru i bakteriocyny. Ich stosowanie powoduje zwiększenie średnich dobowych przyrostów masy ciała, poprzez produkcję i zwiększenie wydzielania enzymów przez organizm gospodarza.

Jedną z głównych przyczyn biegunek prosiąt są bakterie *Escherichia Coli*. Wymienić należy dwa serotypy *E. coli* związane z chorobą. Są to enterotoksyczna *E. coli* (ETEC) oraz patogeniczna *E. coli* (EPEC). ETEC jest głównym czynnikiem etiologicznym biegunek okresu odsadzeniowego prosiąt od lochy (PWD). Ten typ *E. coli* swą patogenność zawdzięcza toksynom oraz fimbriom (LPS). ETEC ma zdolność adhezji do błony śluzowej jelita cienkiego oraz produkcji enterotoksyn, wynikiem tych właściwości jest zmiana przepływu wody i elektrolitów w enterocytach. Gdy nadmiar wody nie jest wchłonięty w jelicie grubym, dochodzi do wystąpienia biegunki. W krytycznych przypadkach nadmiar utraty wody i elektrolitów prowadzi do odwodnienia, kwasicy metabolicznej i śmierci. W niektórych przypadkach kolibakteriozy straty w produkcji prosiąt mogą sięgać 25 – 70%.

W celu zminimalizowania ryzyka biegunek bardzo ważna jest profilaktyka. Jednym z elementów profilaktyki jest pasza. W okresie odsadzenia należy zwrócić uwagę na dwa główne parametry białko i włókno, a w szczególności jego frakcję. Stosunek NDF:ADF powinien być zbliżony do 2:1. W celu uzyskania takiego wyniku niezbędne jest zastosowanie materiałów paszowych z wyższą zawartością włókna, na przykład wysłoków buraczanych, suszy owocowych. Z czterech głównych zbóż dominować powinien jęczmień, najlepiej poddany obróbce termiczno-ciśnieniowej, z dodatkiem płatków owsianych. Białko natomiast powinno kształtować się na poziomie poniżej 18% w masie świeżej. Surowce białkowe powinny być najwyższej jakości. Do głównych zaliczyć można fermentowane białko sojowe, mączkę rybną, białko ziemniaczane, białka po produkcji aminokwasów. Białko ogólne na poziomie 18% nie pokrywa zapotrzebowania prosiąt na aminokwasy, dlatego uzupełnienie paszy o aminokwasy syntetyczne jest konieczne.

Z dodatków paszowych coraz częściej w paszach stosuje się probiotyki i prebiotyki. Szczepki z rodzaju *Lactobacillus* zaburzają adhezję ETEC, co wpływa korzystnie na ograniczenie występowania biegunki prosiąt. Drożdże z rodzaju *Saccharomyces* mają natomiast zdolność do stymulowania odporności jelit oraz inhibicji wiązania toksyn bakteryjnych do receptorów enterocytów. Prebiotykom, takim jak mannany i fruktany przypisuje natomiast działanie stymulujące rozwój korzystnej mikroflory jelit.

Poznanie epidemiologii oraz prawidłowa diagnoza powinny być kluczem do ustalenia planu zarządzania i prewencji przeciw kolibakteriozie. Użycie antybiotyków w celach profilaktycznych i terapeutycznych jest często praktykowane. Niemniej narastające obawy związane z użyciem antybiotyków powodują szersze zastosowanie szczepionek, probiotyków, prebiotyków oraz skupiają większą uwagę na zarządzaniu na fermie. Narastająca ilość izolowanych szczepów *E. coli* opornych na antybiotyki wywiera wpływ na racjonalne używanie antybiotyków.

Probiotyki w walce z beztlenowcami (Ferma Wielkopolska).

grupa	miesiąc i rok sprzedaży grupy	liczba zwierząt wstawionych	liczba zwierząt padłych	liczba zwierząt z objawami beztlenowcowej enterotoksemii	Średnia liczba dni tuczu do masy ciała 125kg
1	08.2015	300	17	15	114
2	10.2015	299	4	0	107
3	12.2015	300	2	0	106
4	02.2016	298	4	0	107
5	04.2016	301	5	0	104

Grupa 1 - pasza bez dodatku probiotyku

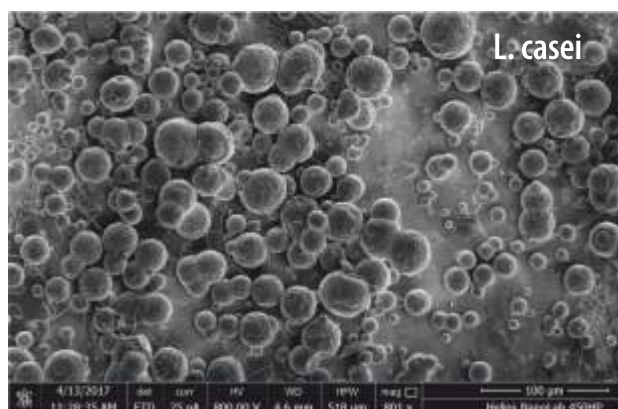
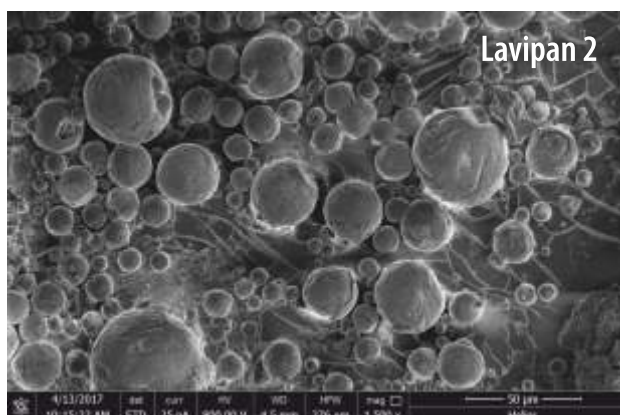
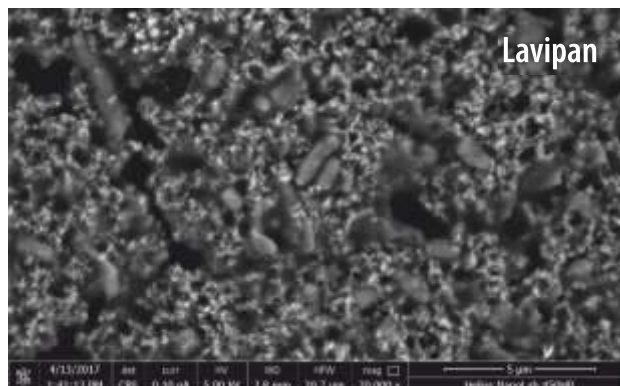
Grupa 2, 3, 4, 5 - pasza z dodatkiem probiotyku (bakterii kwasu mlekowego)

Zastosowanie probiotyku w paszach dla tuczników w walce z beztlenowcem nabiera coraz większego znaczenia. Poprzez konkurencyjność, o składniki pokarmowe w jelicie, bakterie kwasu mlekowego znacząco ograniczają możliwość namnażania się bakterii z rodzaju *Clostridium*. Bardzo dobre efekty w produkcji daje połączenie zastosowania zakwaszacza i probiotyku. Efektem tej synergii jest lepsze wykorzystanie składników pokarmowych z paszy, co w efekcie zapobiega dostawaniu się do jelita grubego substratu do namnożenia się bakterii *Clostridium*.

Użycie probiotyków jako pomoc w kontroli występowania biegunk u prosiąt wywołanych przez *Clostridium difficile* i *Clostridium perfringens*, to kolejny przykład zastosowania bakterii probiotycznych. Wymieniony patogen odgrywa duże znaczenia jako drobnoustrój wywołujący biegunkę u świń. Istnieją również obawy o możliwości przenoszenia się patogenu na ludzi i wywoływanie choroby. Czynnikiem chorobotwórczym *Clostridium difficile* są enterotoksyny: enterotoksyna A, cytotoksyna B oraz ADP-rybotransferaza. Toksyny te, należą do grupy egzotoksyn. W przypadku prosiąt wywołują one dysfunkcję w okrężnicy i jelicie ślepym.

Podsumowanie

Powyższe przykłady zaczerpnięte z fachowej literatury i badań są dowodem na to, że probiotyki mogą być jedną z alternatyw dla antybiotyków. Szerokie spektrum działania probiotyków w przewodzie pokarmowym daje możliwość zastosowania tego dodatku w paszach dla wszystkich grup technologicznych trzody chlewnej. Należy również stwierdzić, że użycie antybiotyków z produkcji zwierzęcej w wielu przypadkach jest uzasadnione. Niniejsze opracowanie kładzie nacisk na poszukiwanie alternatyw w celu ograniczenia użycia antybiotyków i ich racjonalnego użycia. Zastosowanie antybiotyków w celu stymulacji produktywności może być zredukowane do zera, przy czym wymaga to skupienia się na wszystkich krytycznych czynnikach produkcji zwierzęcej.



Witamina C - nie tylko na upały

Lek. wet. Magdalena Kalisz - WIPASZ S.A.

Kwas askorbinowy, znany wszystkim jako witamina C, dzięki swoim właściwościom zabezpiecza organizm świń przed szeregiem czynników, na które te zwierzęta nieustannie są narażone. Jej poziom uzależniony jest od możliwości wchłaniania z przewodu pokarmowego oraz stopnia syntezy w organizmie, gdyż w przeciwieństwie do człowieka, świnie są zdolne do wytwarzania tego związku. Fakt ten jednak nie oznacza, że zaspokaja ona potrzeby zwierząt w trakcie działania niesprzyjających warunków takich jak odstawienie od matki, zmiany w paszy, transport, szczepienia i inne. Witamina C jest związkiem rozpuszczalnym w wodzie. Zwierzęta łatwo wydala ją z moczem i kałem przez co jej ilość często jest niewystarczająca. Ma to największe znaczenie zwłaszcza u szybko rosnących świń. Dlatego tak ważne jest, aby zapewnić odpowiednią dawkę witaminy C na każdym etapie odchowu i tuczu.

Witamina C jest produktem często używanym w okresie letnim jako ochrona przed stresem cieplnym występującym u świń. Bierze ona udział w syntezie hormonów sterydowych, tj. adrenaliny i noradrenaliny, odpowiadających za natychmiastową reakcję organizmu podczas zagrożenia jakim jest wysoka temperatura, nadmierne zagęszczenie czy przemieszczenia. Witamina C jest zatem środkiem łagodzącym efekty stresu. Suplementacja tym związkiem ułatwia adaptację zwierzęcia do panujących wokół niego warunków.

Kwas askorbinowy dzięki dobroczynnemu działaniu na układ odpornościowy niezbędny jest także w okresie jesienno-zimowym. W błonie śluzowej jelit zawarte są grudki chłonne- miejsce wytwarzania limfocytów, które zawierają witaminę C. Limfocyty przechodząc do nabłonka jelitowego są aktywowane przez florę bakteryjną jelit, co powoduje wzrost reakcji immunologicznych zwierzęcia. Zmienna pogoda i wysoka amplituda temperatur nie sprzyja człowiekowi jak i zwierzętom. Upośledzony system immunologiczny zmniejsza wydajność produkcyjną zwierząt poprzez zwiększoną podatność na choroby. Dlatego warto pamiętać, że poprzez podnoszenie odporności witamina ta wspomaga leczenie wielu chorób oraz zabezpiecza przed infekcjami.

Co więcej, witamina C odpowiedzialna jest za tworzenie się kolagenu- białka wchodzącego w skład skóry, ścięgien, zębów i kości. Zatem odpowiednia jej ilość w ustroju zapewnia silny układ kostny, naczyniowy oraz powłokowy, a w przypadku ich uszkodzeń wspomaga szybką regenerację. Warto tu podkreślić istotną rolę w uszczelnianiu naczyń krwionośnych, co przekłada się bezpośrednio na ograniczenia krwotoków wewnętrznych i dalszych ich konsekwencji.

Mimo że kwas askorbinowy jest słabym kwasem, znacznie słabszym niż kwas naturalnie występujący w żołądku, znakomicie wpływa na zakwaszanie organizmu. W terenie potrafi być zamiennikiem często stosowanych zakwaszaczy. Kwaśne środowisko sprzyja rozwojowi korzystnych dla organizmu bakterii, które współzawodniczą z mikroflorą chorobotwórczą. Efekt działania witaminy C jest znacznie szerszy niż powszechnie używanych kwasów, a długotrwała aplikacja nie wywiera negatywnych skutków.

Ze względu na szeroki zakres działań przy jednocześnie niskiej cenie jest to produkt, po który warto sięgać na każdym etapie produkcji trzody chlewnej. Ogranicza nie tylko stres cieplny, ale także stres o innym podłożu. Podnosi odporność, zapobiega infekcjom, wzmacnia kości, skórę i układ krążenia oraz zakwasza organizm. W wielu publikacjach naukowych wykazano, że suplementacja witaminy C obniża zachorowalność i śmiertelność świń przy jednoczesnym zmniejszeniu współczynnika wykorzystania paszy oraz zwiększeniu dziennego średniego przyrostu masy ciała. Kwas askorbinowy jest doskonałym środkiem pozwalającym zabezpieczyć stado przed wieloma czynnikami zagrażającymi zdrowiu świń. Lepiej zapobiegać niż leczyć.

leczenie	liczba sztuk	średni dzienny przyrost masy ciała	współczynnik wykorzystania paszy	selekcja	śmiertelność
grupa kontrolna (brak wit.C)	1,856	1.48	2.52	15.9	8.8
witamina C (w wodzie)	1,825	1.63	2.36	9.5	4.7

Zapalenia wymion u krów mlecznych

Małgorzata Chrostowska - WIPASZ S.A.

Zapalenie wymienia to reakcja obronna zwierzęcia na szkodliwe czynniki, najczęściej drobnoustroje. Może przebiegać gwałtownie (zapalenia nadostre i ostre) lub łagodnie (zapalenia przewlekłe i podkliniczne). Można wyróżnić postać kliniczną zapalenia, którą charakteryzują zmiany w wymieniu (zaczerwienienie, obrzęk, bolesność, stwardnienia) i w mleku (zmiana barwy, zapachu, smaku, konsystencji, obecność domieszek) oraz postać subkliniczną.

Kliniczne mastitis stwierdza się u około 1-10% krów w poszczególnych stadach. Szacuje się, że w ciągu roku 30-50% krów mlecznych wykazuje objawy zapalenia z wyraźnymi objawami klinicznymi. Jednak z ekonomicznego punktu widzenia dużo większy problem stanowią zapalenia podkliniczne. Mają z reguły długotrwały przebieg, trudniej je rozpoznać ze względu na brak widocznych, zewnętrznych objawów choroby, powodują spadek wydajności i zmiany w chemicznym składzie mleka. W poszczególnych stadach odsetek krów z podklinicznym mastitis może stanowić od 20 do 70% krów. Jeśli zapalenie nie zostanie wykryte może trwać wiele miesięcy – obserwuje się jedynie 10-20% przypadków samowyleczenia.

Zapalenia wymion są obok niepłodności i zaburzeń metabolicznych głównym problemem ekonomicznym dla hodowców bydła mlecznego. Straty to przede wszystkim spadek produkcji mleka, nieprzydatność rynkowa tego mleka, koszty weterynaryjne, wzrost nakładu pracy, przedwczesne brakowanie krów, choroby cieląt oraz wzrost podatności na inne choroby w okresie po porodzie. Istnieje zależność pomiędzy liczbą komórek somatycznych w mleku zbiorczym a spadkiem wydajności mlecznej. W przypadku, gdy LKS oscyluje między 200 a 500 tys. komórek/ml wydajność stada jest niższa o 4 do 8%, natomiast gdy LKS przekroczy 750 tys. komórek/ml straty sięgają powyżej 10%. Wykazano również związek pomiędzy występowaniem mastitis, a pogorszeniem płodności krów mlecznych. U krów, które miały kliniczną postać zapalenia obserwowano wydłużenie czasu do pierwszej inseminacji, ciche ruje, powtarzanie, pogorszenie wskaźnika zapłodnień, indeksu inseminacyjnego, wskaźnika ciąży i okresu międzyciążowego w porównaniu do krów zdrowych z tych samych stad.

Mastitis jest chorobą wieloczynnikową. Jego występowanie i nasilenie zależy od chorobotwórczości patogenu, predyspozycji zwierzęcia oraz działania czynników środowiskowych. Krowy stają się podatne na infekcje gdy układ immunologiczny zwierzęcia nie pracuje prawidłowo. Może to wynikać z niewłaściwego żywienia. Aby krowa mogła skutecznie zwalczać stan zapalny w dawkach pokarmowych należy pamiętać o prawidłowym zbilansowaniu m.in. takich składników jak: witamina E i A, β -karoten, selen, cynk i miedź.

Zapalenia wymion mogą wywoływać bakterie, grzyby, wirusy, mikoplazmy oraz algi. 80-90% wszystkich zapaleń powodują bakterie, najczęściej gronkowce koagulazo dodatnie i ujemne, paciorkowce i mikrokoki.

Jakie zmiany w składzie mleka może spowodować zapalenie wymion?

Zmiany w składzie mleka będą zależały od nasilenia i formy zapalenia. Przede wszystkim obserwujemy wzrost liczby komórek somatycznych, komórek nabłonkowych, histaminy, serotoniny, prostaglandyn, lizozymu, laktoferyny, cytokin oraz koncentrację albumin i globulin surowiczych. Wzrasta również poziom enzymów bakteryjnych i komórkowych, glikokortykoidów, Fe, Cu, Na i Cl. W mleku stwierdza się wysoką liczbę bakterii chorobotwórczych dla zwierząt i ludzi oraz toksyn.

Drogi zakażenia gruczołu mlekowego

Do wymienia drobnoustroje chorobotwórcze mogą dostać się:

- drogą galaktogenną (przez przewód strzykowy) – jest to najczęstszy sposób wnikania bakterii, zwłaszcza bezpośrednio po doju. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że w tym okresie na skutek niedostatecznego zamknięcia kanału strzykowego obserwuje się zasysanie powietrza z otoczenia do przewodów wyprowadzających mleko. Szczególnie narażone na tą drogę zakażenia są wymiona poddawane „pustemu” dojowi mechanicznemu. Jest to wyłączna droga zakażenia dla paciorkowców i gronkowców.

- drogą hematogenną (z krwią) – tak dochodzi do zakażeń wywołanych przez brucellę, listerię i mycobakterię oraz częściowo *E. coli*.

- drogą limfogenną (z limfą) – zakażenia obserwujemy, gdy drobnoustroje przedostaną się do układu limfatycznego przez rany lub uszkodzoną skórę gruczołu mlekowego. Tak powstają zapalenia wywołane przez *Trueperella pyogenes*, *clostridia* oraz martwicowe zapalenie wymienia.

Jak zapobiegać?

Istotne znaczenie ma zachowanie bezwzględnej higieny doju i stosowanie dezynfekcji końców strzyków, jak również utrzymywanie w czystości legowisk, pomieszczeń, wybiegów i sprzętu udojowego. W przypadku stwierdzenia klinicznego zapalenia należy rozpocząć natychmiastowe leczenie. Krowy, u których powtarzane leczenie w okresie laktacji nie jest skuteczne, powinny być eliminowane ze stada. Należy prowadzić leczenie w okresie zasuszenia, aby zlikwidować istniejące zakażenia i zapobiec nowym infekcjom.

Należy pamiętać aby zapewnić zwierzętom komfortowe środowisko, czyli krowy powinny przebywać w odpowiednio zaprojektowanych i wykonanych budynkach ze sprawnym systemem wentylacji. Nie należy dopuszczać do zbyt dużego zagęszczenia zwierząt i zapewnić im dostęp do wody, paszy i miejsca odpoczynku oraz prawidłowo zbilansować dawkę pokarmową. Ochrona stada przed zakażeniami gruczołu mlekowego powinna obejmować monitoring liczby komórek somatycznych w mleku zbiorczym i w mleku pojedynczych krow, zwłaszcza nowych wprowadzanych do stada.

Leczenie

Im bardziej zaawansowane i przewlekłe zapalenie tym gorsze jest rokowanie. Leczenie zakażeń wywołanych przez bakterie opiera się na kuracji antybiotykowej, jednak obserwuje się coraz niższą jej skuteczność, pomimo stosowania terapii łączonej i nowej generacji leków. Dzieje się tak ze względu na narastającą antybiotykoporność i niewystarczającą wydolność układu obronnego wymienia.

W przypadku stwierdzenia zapalenia gronkowcowego stosuje się antybiotyki w trakcie trwania laktacji (miejscowo i ogólnie) oraz w zasuszeniu, jednak skuteczność terapii w przypadku zakażenia gronkowcem złocistym pozostawia wiele do życzenia – 40% w laktacji, w zasuszeniu ok. 50%. Wyniki leczenia w przypadku zakażenia gronkowcem koagulazo ujemnym są zdecydowanie lepsze. Oprócz antybiotyków stosuje się dodatkowo cytokiny, immunoglobuliny i immunomodulatory.

Rezultatem skutecznego leczenia zarówno w laktacji, jak i w zasuszeniu, jest eliminacja drobnoustrojów chorobotwórczych, ustąpienie objawów, spadek LKS oraz powrót do normalnej produkcji mleka. Czas potrzebny do obniżenia LKS zależy od rozmiaru uszkodzenia tkanek. Może on oscylować od kilku dni do kilku miesięcy lub nawet do nowej laktacji w przypadku zakażeń wywołanych przez gronkowca złocistego. W wyniku zapaleń może dojść do trwałego uszkodzenia niektórych ćwiartek, o czym świadczy stale podwyższona LKS. Bez leczenia nie jest możliwy powrót do normy. W przypadku zapaleń wymion należy pamiętać, że lepiej jest zapobiegać niż leczyć.

Literatura dostępna u autora.

Antybiotykooporność szczepów *Staphylococcus aureus* izolowanych od krów mlecznych w Polsce.

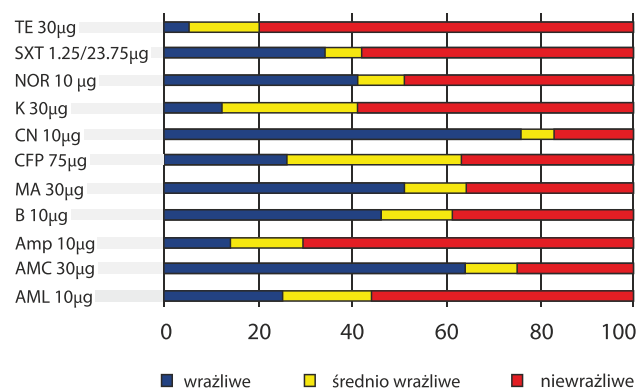
mgr inż. Edyta Kaczorek - Katedra Mikrobiologii i Immunologii Klinicznej UWM Olsztyn,
Wojciech Rękawek - lekarz weterynarii WIPASZ S.A.

Staphylococcus aureus jest jednym z głównych czynników etiologicznych zapalenia tkanek miękkich zarówno u ludzi jak i u zwierząt (David and Daum. 2010). W przypadku bydła bakteria ta zaliczana jest do grupy patogenów zakaźnych wywołujących mastitis, chorobę powszechnie występującą na całym świecie i stanowiącą poważny problem ekonomiczny. (Lassa et al.2013). Do zakażenia *Staphylococcus aureus* zazwyczaj dochodzi na skutek przeniknięcia patogenu do wymienia poprzez niewłaściwą higienę w trakcie dojenia, co w konsekwencji może powodować rozprzestrzenienie się patogenu na całe stado (Sol et al.2000, Zadoks et al. 2011). Obecnie na całym świecie obserwuje się zwiększoną oporność bakterii z rodzaju *Staphylococcus* wobec różnego rodzaju antybiotyków. Spowodowane jest to prawdopodobnie nadmiernym użyciem leków przeciwbakteryjnych w terapiach nieukierunkowanych, czego skutkiem jest wytworzenie mechanizmów odporności przez tę grupę bakterii.

Celem pracy było określenie antybiotykooporności izolatów *Staphylococcus aureus* pozyskanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego od krów mlecznych z klinicznym lub subklinicznym zapaleniem wymienia.

Do badania użyto mleka ćwiartkowego od krów z klinicznym lub subklinicznym *mastitis* w latach 2012-2014. Po przetransportowaniu prób do laboratorium mleko było mrożone, a następnie ogrzewane do temperatury pokojowej. Próby posiewano wykalkibrowaną eżą (0,01 ml) na podłoże *Columbia agar* (Oxoid, Wielka Brytania) z dodatkiem 5% odwłóknionej krwi baraniej oraz agar Chapman (Merck, Niemcy). Płytki inkubowano 48±2 godzin w temperaturze 37° C w warunkach tlenowych.

Z wyrosłych kolonii sporządzano preparaty barwione metodą Grama oraz badano cechy fenotypowe (typ hemolizy, zdolność rozkładu mannitolu, oraz wytwarzania katalazy i koagulazy), w dalszej analizie uwzględniano tylko ziarniaki G+ katalazo dodatnie. Ostateczną identyfikację wykonano w teście aglutynacji lateksowej przy użyciu komercyjnego zestawu Staphytest Plus (Oxoid, Wielka Brytania). Badanie oraz analizę antybiotykowrażliwości przeprowadzono za pomocą metody dyfuzyjno-krążkowej w warunkach *in vitro*, zgodnie z zaleceniami CLSI (Clinical and Laboratory Standards Institute, USA). Do badania użyto krążków (Oxoid, Wielka Brytania) z następującymi substancjami czynnymi: *Tetracycline* 30 µg (TE), with *Trimetoprim* 1,25/23,75 µg (SXT), *Norfloksacin* 10 µg (NOR), *Kanamycin* 30 µg (K), *Gentamycin* 10 µg (CN), *Cefoperazone* 75 µg (CFP), *Cefamandole* 30 µg (MA), *Bacitracin* 10 µg (B), *Ampicillin* 10 µg (AMP), *Amoxycillin* with *clavulanic acid* 30 µg (AMC) i *Amoxycillin* 10 µg (AML).



Ryc. 1. Wrażliwość izolatów *Staphylococcus aureus* na wybrane antybiotyki.

Z otrzymanych próbek mleka pozyskano 59 izolatów *Staphylococcus aureus*, dla których przeprowadzono badanie antybiotykoodporności w warunkach in vitro. Największą oporność przebadane izolaty wykazywały wobec tetracykliny (80%) i ampicyliny (72%) [Ryc.1].

Uzyskane przez nas wyniki stają w opozycji do wyników badań Erskina et al.(2002) przeprowadzonych na terenie Stanów Zjednoczonych, w których potwierdzono oporność dla szczepów *S.aureus* tylko w 9,5 % dla tetracykliny oraz 49,6 % dla ampicyliny. Również badanie monitorujące profil antybiotykoodporności izolatów *Staphylococcus aureus* pochodzących z przypadków mastitis u bydła na terenie Polski przez Lassę i współpracowników (2013), wykazało znacznie większą skuteczność wyżej wymienionych substancji czynnych w stosunku do

tej grupy bakterii. Największą efektywnością spośród przebadanych przez nas antybiotyków cechowały się gentamycyna oraz amoksycyklina z kwasem klawulanowym. Wyniki te są porównywalne z otrzymanymi w innych krajach (De Oliveira et al. 2000, Pitkälä et al. 2004). Podsumowując, uzyskane wyniki wykazują znaczną oporność izolatów *Staphylococcus aureus* na terenie województwa warmińsko-mazurskiego wobec antybiotyków powszechnie stosowanych w leczeniu zapalenia wymienia. Sytuacja ta może być spowodowana nadużywaniem antybiotyków oraz stosowaniem nieukierunkowanego leczenia, dlatego ważna jest racjonalizacja stosowania antybiotyków połączona z monitoringiem profilu oporności bakterii.

Piśmiennictwo dostępne u autorów.



Odpajalnia cieląt z Wipaszem

Piotr Drążek - WIPASZ S.A.

Proces odpajania cieląt jest bardzo wymagający, rzutuje na przyrosty osiągnięte w przyszłości. Nie dziwi fakt, że część rolników zajmujących się produkcją mleka skłania się ku sprzedaży kilkutygodniowego cielęcia, często z braku czasu lub obawy przed stratą spowodowaną jego upadkiem. Przy tego typu produkcji niezwykle ważna jest sumienność i precyzja. Istotną rolę odgrywa odpowiednia higiena naczyń oraz kojców, właściwie przystosowany budynek oraz wiedza i doświadczenie hodowcy. Opłacalność tego typu produkcji jest zależna od utrzymania prawidłowej zdrowotności stada, a to wymaga ciężkiej pracy i zaangażowania.

Odpajalnia zasiedlana jest cielętami w wieku 2-3 tygodni ich masa wynosi wtedy od 55 do 65 kg. Po przyjeździe na gospodarstwo zwierzęta trafiają do kojców pojedynczych lub grupowych, po maksymalnie 6 szt. w każdym. Ułatwia to właściwe dopilnowanie każdego zwierzęcia. Proces odpajania preparatem mlekozastępczym trwa do momentu, kiedy cielęta pobierają już odpowiednią ilość pasz stałych. W praktyce trwa to nie dłużej niż 4-5 tygodni od wstawienia. Po tym czasie cielęta umieszcza się w kojcach zbiorczych mieszczących nie więcej niż 30 szt. Zgodnie z wymogami prawnymi powierzchnia przypadająca na jedno cielę powinna wynosić minimalnie 1,5 m². Tam zwierzęta pozostają do momentu sprzedaży - osiągnięcia średniej wagi 135 kg.

Cielęta powinny mieć zapewniony stały dostęp do pasz oraz wody. Ważna jest regularna wymiana ściółki, ponieważ niewłaściwa higiena może powodować zwiększoną zachorowalność na choroby górnych dróg oddechowych oraz płuc. Budynek musi być właściwie wentylowany, aby nie było w nim wilgoci. Najlepiej sprawdzają się ot-

wory wentylacyjne umieszczone pod sufitem, utrzymujące cyrkulację powietrza nie powodując przeciągu, który również negatywnie wpływa na zdrowotność cieląt.

Sumienność i precyzja odgrywa rolę podczas przygotowania pokarmu. Dawkowanie mleka odbywa się przy użyciu wagi lub specjalnych automatów. Należy zwrócić uwagę na temperaturę pójła, nie może być ona za wysoka ani za niska. Dobrą praktyką jest odnotowywanie ilości pokarmu podawanego w danym cyklu rozwoju oraz badanie przyrostów. Umożliwia to weryfikację zakładanych efektów żywieniowych oraz ewentualną korektę planu żywieniowego.

Trwa poszukiwanie hodowców zainteresowanych podjęciem współpracy z firmą Wipasz w zakresie odpajania cieląt. Proponujemy współpracę na podstawie umowy kontraktacyjnej. Hodowca otrzymuje cielęta, regularne dostawy pasz oraz obsługę weterynaryjną na cały okres odpajania.

Zapłata za te dostawy następuje po odbiorze odpojonych cieląt. Wtedy też wypłacane jest wynagrodzenie za każde odpojone cielę, którego wysokość składa się z podstawy oraz premii od wypracowanych wyników (tj. poziomu upadków oraz wartości zużytych leków). Hodowca zainteresowany współpracą powinien posiadać niezbędne doświadczenie przy tego typu produkcji. Powinien też mieć zapas pasz objętościowych oraz ściółki umożliwiające odchowanie danej liczby cieląt. Trzecim, bardzo ważnym elementem są odpowiednie zabudowania. Nasi specjaliści podpowiedzą, jak powinien zostać przygotowany budynek, aby odchów był efektywny.



3 sposoby zmniejszenia wpływu DON na dochody z mleka

Krowy wysoko wydajne ze względu na wysokie pobranie paszy i wysoki poziom paszy treściwej w stosunku do objętościowej w dawce, są zagrożone negatywnym wpływem mykotoksyny dezoksyniwalenolu (DON) na jakość mleka. Stopień negatywnej reakcji można ograniczyć za pomocą środków żywieniowych poprzez zastosowanie pewnych substancji fitogenicznych i uzyskać bardziej stałą wydajność komponentów mleka.

Gwendolyn Jones - Anco Animal Nutrition Competence

Zmienność wydajności komponentów mleka

Głównymi determinantami uzyskiwanych cen mleka są poziom białka i tłuszczu. Dlatego są to czynniki ważne w zarządzaniu stadem i bezpośrednio wpływające na dochody z ferm. Produkcja tłuszczu i białka mleka może być bardzo zmienna w różnych stadach. Doświadczenia w USA wykazały, że zawartość białka w mleku waha się od 1,57% do 4,66%, ze średnią 3,05%. Zawartość tłuszczu wahała się od 1,77% do 5,98%, ze średnią 3,76%. Wskazuje to, że wiele stad produkuje poniżej średniej swojego rynku i swojej rasy, co stwarza możliwość poprawy produkcji komponentów mleka i dochodów z jego sprzedaży.

Zasadniczo wydajność i zawartość tłuszczu mleka wynikają z trawienia paszy w żwacz. Zakładając, że dawka pokarmowa zawiera odpowiednie poziomy włókna strawnego i organizm krowy trawi włókno efektywnie, kwasy wyprodukowane w żwacz będą wspierać wydajną syntezę tłuszczu mleka, co będzie miało przełożenie na wydajność i zawartość tłuszczu w mleku. Ale u wielu krów żwacz nie jest wystarczająco skuteczny. DON, najczęściej występująca mykotoksyna w materiałach paszowych, wykazuje negatywny wpływ na wydajność żwacza. Badania naukowe wykazały, że DON wpływał negatywnie na niektóre aspekty zdolności fermentacyjnej żwacza, szczególnie powodował zmniejszenie produkcji kwasów octowego i propionowego.

Wpływ DON na parametry mleka

Przeżuwacze uważa się za stosunkowo odporne na mykotoksyny fuzaryjne, takie jak dezoksyniwalenol (DON) ze względu na potencjał detoksykacyjny mikroflory żwacza. Jednak zdolność detoksykacyjna mikroflory żwacza zależy od jego prawidłowego funkcjonowania. Krowy wysoko wydajne o wysokim pobraniu paszy i wysokim poziomie koncentracji składników w dawkach pokarmowych są bardziej podatne na negatywny wpływ DON. Dzieje się tak ze względu na z jednej strony szybsze przemieszczanie się treści żwacza, co daje drobnoustrojom mniej czasu na degradację mykotoksyn i z drugiej strony na niższe pH żwacza, co ma negatywny wpływ na degradację DON w żwacz. Dane na rys. 1 wskazują, że DON jest degradowany w żwacz wolniej przy wysokim poziomie skrobi w dawce pokarmowej w porównaniu do dawek pokarmowych o wysokim poziomie celulozy.

Literatura naukowa wskazuje, że w przeciwieństwie do aflatoksyn, DON jest przenoszony do mleka tylko w bardzo niewielkim stopniu. Stwierdzono jednak, że obecność DON w dawkach pokarmowych dla krów mlecznych wpływała na zmniejszenie poziomu tłuszczu w mleku i na zwiększenie poziomu komórek somatycznych. Wiadomo też, że DON nasila stres oksydacyjny, co u krów mlecznych ma związek z oksydacyjnymi uszkodzeniami tkanki gruczołu mlecznego i wyższym poziomem komórek somatycznych. Są też dalsze dowody na to, że DON wpływa na fermentację żwaczową i wydajność białka drobnoustrojów, co może z kolei wpływać na wykorzystanie paszy i wydajność komponentów mleka.

3 sposoby na unieszkodliwienie DON z wykorzystaniem ekstraktów z roślin

Reakcja stresowa na DON	Wpływ na jakość mleka i wydajność jego komponentów	Sposób działania ekstraktów roślinnych
Ograniczone pobranie paszy	Niższa wydajność komponentów mleka	Ekstrakty roślinne znane ze swojej zdolności do odwracania negatywnego wpływu DON na apetyt mogą wspomóc utrzymanie wysokiego pobrania paszy.
Zaburzenie fermentacji żwaczowej i syntezy białka drobnoustrojów	Spadek poziomu tłuszczu i białka w mleku	Niektóre ekstrakty roślinne wykazują udowodnioną zdolność wspierania fermentacji w żwaczu
Zwiększona produkcja Reaktywnych cząsteczek tlenu (ROS) - stres oksydacyjny	Prowadzi do stanów zapalnych gruczołu mlekowego i zwiększonej odpowiedzi w postaci komórek somatycznych	Ekstrakty roślinne z ziół i przypraw o wysokiej zdolności przeciwutleniającej mogą redukować ilość wolnych rodników

»DON może negatywnie wpływać na wydajność komponentów mleka i na liczbę komórek somatycznych«



Anco
Animal Nutrition
Competence GmbH

Popraw swoją grę

Ekonomiczne rozwiązanie wpływające na

- ↑ Białka w mleku
- ↑ Tłuszczu w mleku
- ✓ Obniżenie LKS

Anco FIT
Gut agility® activator

NOACK

www.anco.net

Postępowanie z DON

Tradycyjnie opracowane zostały dodatki paszowe, które atakują mykotoksyny bezpośrednio w przewodzie pokarmowym zwierząt. Jednak zarówno substancje wiążące, jak dezaktywujące mają swoje ograniczenia.

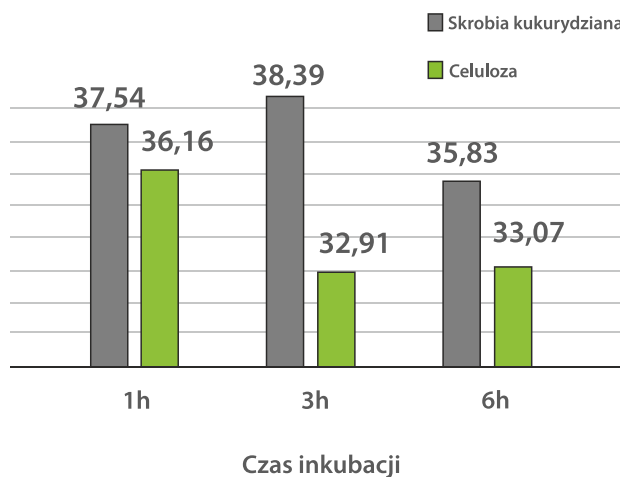
Wiadomo, że dla większości mykotoksyn adsorpcja nie jest skuteczną strategią. Tylko niektóre bentonity dobrze działają przy adsorpcji aflatoksyn, a niektóre komponenty ścian komórkowych drożdży mają zdolność wiązania zearalenonu w oparciu o specyficzne właściwości strukturalne. Dla innych typów mykotoksyn, szczególnie DON, strategia wiązania nie jest skuteczna.

Inną drogą inaktywacji mykotoksyn jest biotransformacja, która bezpośrednio atakuje mykotoksyny i przekształca ich strukturę do nietoksycznych metabolitów. Ta strategia jest bardzo specyficzna dla pewnych mykotoksyn. Ponadto, proces biotransformacji jest długotrwały a czas, jaki mamy do dyspozycji, kiedy toksyny znajdują się w przewodzie pokarmowym jest ograniczony.

Pojawia się też pytanie, jak organizm zwierzęcia radzi sobie z mykotoksynami, które pozostały nietknięte przez opisane powyżej środki. Trzecia i najbardziej opłacalna metoda, to przeciwdziałanie mykotoksynom poprzez wspieranie odporności zwierzęcia na szkodliwe skutki działania mykotoksyn. Ta strategia wzmacnia organizm zwierzęcia do adaptacji do trudnych mykotoksyn, takich jak DON i ogranicza stopień reakcji stresowej będącej odpowiedzią.

Są sposoby na poprawę odporności krów na DON za pomocą czynników żywieniowych (tab. 1). Na przykład podawanie do dawki pokarmowej przeciwutleniaczy o wysokiej zdolności antyoksydacyjnej, takich które wyłapują ROS lub regulują i chronią wewnętrzną ochronę antyoksydacyjną i w ten sposób wykazują zdolność do detoksykacji ROS w organizmie zwierzęcia i do ograniczenia stresu oksydacyjnego. Wykazano, że istnieje kilka substancji o właściwościach przeciwzapalnych pochodzących z ziół i przypraw. Inne są znane ze swojej zdolności do utrzymania skutecznej fermentacji żwaczowej i wysokiego pobrania paszy. Istnieją więc skuteczne środki żywieniowe, które mogą przyczynić się do optymalizacji odpowiedzi organizmu krów na mykotoksyny takie jak DON i do utrzymania stałej wydajności komponentów mleka przy zastosowaniu optymalnej kombinacji wyciągów z roślin odpowiednich dla krów i dla zagrożeń, jakie niesie ze sobą obecność DON w paszy.

DON ppm



Rys. 1 Różnice w degradacji DON w żwacu w odpowiedzi na dwa różne źródła węgla (adaptacja z Jeong 2010 i in.).



Produkt Anco Fit można nabyć za pośrednictwem Wipasz. Dowiedz się więcej u swojego Doradcy ds. Żywnienia.

Budowa chlewni - droga kręta, wyboista i możliwa, ale trudna

Piotr Włodawiec - radca prawny, partner w Kancelarii Prokurent

Drodzy Czytelnicy,

lubię prawo, ale ostatnio mam mniej cierpliwości do pewnej kategorii spraw. Są to sprawy administracyjne związane z budową budynków inwentarskich, w szczególności chlewni. Wydawałoby się że, wystarczy uzyskać decyzję środowiskową, warunki zabudowy i pozwolenie na budowę i już można budować. Tyle w teorii, bo w praktyce różowo nie jest. Kiedy inwestor zgłosi w gminie chęć rozpoczęcia inwestycji, a organ poinformuje wszystkich dookoła, że „Ygregowski” będzie budował, koncert rozpoczęty, a artyści nie wiedzą kiedy ze sceny zejść. I gdyby chodziło wyłącznie o treść raportu oddziaływania na środowisko, to wszystko byłoby do udźwignięcia przez inwestora, bo można wiele rzeczy policzyć, sprawdzić, wykazać, przedstawić, czy wytłumaczyć.

W rzeczywistości jest inaczej, bo kiedy ludzie dowiadują się, że ma powstać chlewnia, popadają w dziwne stany aberracji. Zazwyczaj jest inspirator, który napędza działania pozostałych. Kiedy taki inspirator dochodzi do ściany tzn. dociera do niego, że po 3- 4 latach skutecznego blokowania inwestycji, pozycje uległy odwróceniu i inwestycja może jednak powstać, gotów jest zjeść kij od szczytki i stanąć na głowie, żeby jego było na wierzchu. Racjonalne argumenty nie docierają, moje musi być na wierzchu, bo ja tu rządze.

Powody przeciwko inwestycji

I co w takiej sytuacji można zrobić? Odpowiedź prosta nie jest. Kiedy inspirator zatruje umysły sąsiadów, mieszkańców okolicznych miejscowości swoją ideą – inwestor zaczyna spierać się nie tylko z organem administracji, ale z tłumem. Każdy wie, jak tłum działa, tłumaczyć nie trzeba. Lista zarzutów dlaczego nie można budować jest długa: będzie śmierdziało, dojdzie do zatrucia wód gruntowych, muchy będą się lęły, wzrośnie populacja gryzoni, drogi zostaną zniszczone, będzie głośno, wzrośnie

zapylenie, wyginą pszczoły, truskawki i porzeczki będą śmierdziały gnojowicą, świnie nikomu nie są potrzebne, bo można kupić od sąsiadów z zagranicy, dzieci będą chorowały i przestaną rosnąć, nie będzie można otwierać drzwi i okien, trzeba będzie zamknąć piekarnię, bo pieczywo przesiąknie zapachem gnojowicy, gnojowica przedostanie się do lokalnej rzeki i ryby wyzdychają, spadną ceny nieruchomości, nie po to kupiłem działkę pod miastem, żeby mieć obok chlewnię, niech się przeniesie do sąsiedniej gminy i tam buduje, dzieci będą wstydyły się w szkole, że mieszkają obok chlewni, zwierzęta będą cierpiały, spadnie poziom wód i będzie brakowało wody, nasza gmina nastawiona jest na turystykę, bo ma atrakcyjne walory przyrodnicze, ja tu uchwalę plan przestrzennego zagospodarowania, bo tu mają powstać osiedla domków jednorodzinnych oraz osiedla mieszkaniowe.

Po takim koncercie, gdzie artystów było wielu – nawet wójt, burmistrz taki rolnik z dziada pradziada zaczyna zastanawiać się, co się stanie, jak wyda decyzję środowiskową, warunki zabudowy. I dociera do wójta, burmistrza, że kolejne wybory samorządowe mogą być przegrane. I właśnie w tym miejscu zaczynają się schody, bo prawo zostaje zaprzężone do brutalnej rozgrywki organu oraz oponentów inwestycji przeciwko inwestorowi.

Administracyjne sztuczki

Gama rozwiązań, które są używane jest szeroka: *nieuprawnione poszerzanie kręgu stron postępowania, dopuszczanie do udziału organizacji społecznych nieposiadających doświadczenia, nedoręczanie pełnomocnikom korespondencji, wezwania do uzupełnienia raportu oddziaływania na środowisko, rozprawy administracyjne, artykuły prasowe w prasie lokalnej, programy interwencyjne emitowane w pasmach o wysokiej oglądalności, w telewizjach o zasięgu krajowym, dopuszczanie dowodów*

z opinii biegłych (które niewiele wspólnego mają z taką opinią i żaden szanujący się biegły nie chciałby złożyć podpisu pod takim gniotem), żeby wykazać, że raport jest wadliwy, składanie zaświadczeń lekarskich, których celem wykazanie jest, że inwestycja negatywnie wpłynie na zdrowie ludzi, opóźnianie wydawania decyzji, zawieszanie toczącego się postępowania z uwagi na przystąpienie do uchwalania planu przestrzennego zagospodarowania i wydawanie decyzji, które zawierają błędy, ignorowanie stanowisk RDOŚ i Sanepidu.

Oczywiście nie można być głuchym i ślepy na to, co mówi lokalna społeczność, ponieważ ma ona swoje racje. Przykre, ale prawdziwe, że widzą wiele wad u innych, ale u siebie już nie. Kiedy w piecach palą śmieci, tu już wtedy nie śmierdzi, nie trują środowiska, wszystko jest w najlepszym porządku. Kiedy własne fekalia wylewają na pole - to nie śmierdzi, a szambo, które jest na podwórku jest szczelne i sąsiadami nic do tego.

Rozumiem, że gdyby te chlewnie budowane były w środku miast, to część argumentów podnoszonych przez adwersarzy miałaby sens, ale kiedy mówimy o terenach wiejskich – to trudno jest to zrozumieć. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, ale skupię się wyłącznie na tych, które uważam za najistotniejsze.

Dlaczego budować nie można

Po pierwsze, tylko około 30 % gmin ma uchwalone plany przestrzennego zagospodarowania. Brak planów powoduje, że decyzja warunki zabudowy przesądza, o tym co i gdzie można budować. Taka sytuacja prowadzi do konfliktów, ponieważ tam gdzie kiedyś były tereny przeznaczone pod zabudowę przemysłową, czy pod produkcję roślinną lub zwierzęcą nasycają się zabudową jedno lub wielorodzinną, a to rodzi naturalne konflikty. Wójt, burmistrz nie mając uchwalonego miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania ma silną pozycję, ponieważ od jego decyzji zależy co można będzie wybudować na terenie gminy. Po drugie, część mieszkańców miast przeprowadza się na wieś i oczekuje, że na wsi nie będzie czuć zapachów wsi. Te osoby mają stosunkowo dużą świadomość swoich praw, z których skutecznie korzystają. Przeprowadzając się z miasta, a nawet czasami wracając na ojcowiznę, tracili zupełnie wrażliwość wsi. Po trzecie, przepisy prawa, a w szczególności ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - nie ułatwiają prowadzenia inwestycji w Polsce. W zupełnie nieuzasadniony sposób duża grupa osób uzyskuje status strony w postępowaniu o wydanie decyzji środowiskowej. Stroną może być każdy na czyją nieruchomość oddziaływać będzie planowana inwestycja. Takie rozwiązanie miałoby sens, gdyby przepisy pra-

wa wprowadzały odpłatność za udział w takim postępowaniu. Nawet niewielka odpłatność doprowadziłaby do eliminacji piniaczy, pozostawiając wyłącznie osoby, które mają uzasadnione argumenty przemawiające p-ko inwestycji. Ponadto, aktualnie obowiązujące przepisy prawa administracyjnego i cywilnego nie pozwalają w szybki i skuteczny sposób pociągnąć do odpowiedzialności stron postępowania, tych stron, które protestują (wnosząc odwołania, skarżąc decyzje, wnosząc skargi), a robią to nie mając żadnych merytorycznych argumentów. Blokują inwestycję, bo mają status strony i korzystają z tego prawa bardzo szeroko, a praktycznie nie ponoszą żadnych kosztów i konsekwencji swojego postępowania. W przypadku inwestora jest inaczej, bo już na początku musi ponieść duże nakłady na stworzenie dokumentacji i uzyskanie pozwoleń. Po czwarte, raport oddziaływania na środowisko mimo, że jest dokumentem specjalistycznym w postępowaniu administracyjnym ma status dokumentu prywatnego. Taki stan rzeczy prowadzi do tego, że w łatwy sposób można go obalić, bo nie trzeba używać przeciwdowodu w postaci innego raportu oddziaływania na środowisko. Zakres raportu jest na tyle szeroki, że łatwo jest zarzucić, że nie analizuje wszystkich elementów, o których mowa w art. 66 ww. ustawy i następne. Uważam, że dla dobra postępowania administracyjnego, w przypadku gdy ktoś kwestionuje rzetelność raportu oddziaływania na środowisko, powinien przedstawić kontr-raport sporządzony przez osobę posiadając wiedzę z zakresu ochrony środowiska. Taki stan rzeczy ma daleko idące konsekwencje, ponieważ na etapie postępowania administracyjnego, Sąd (Wojewódzki Sąd Administracyjny, Naczelny Sąd Administracyjny) nie dokonują analizy raportu pod kątem merytorycznym, weryfikują raport pod kątem formalnym tzn. czy raport zawiera wszystkie elementy, o których mowa w ww. ustawie. Stawiając np. zarzut, że raport nie zawiera analizy wpływu planowanej inwestycji na okoliczną plantację truskawek i porzeczek, powoduje, że jeśli taka analiza nie została przeprowadzona - to raport z formalnego punktu widzenia jest niekompletny, co oznacza, że na etapie postępowania administracyjnego taka okoliczność zostanie wychwycona przez Sąd i w konsekwencji doprowadzi do uchylenia decyzji. Po piąte, konsultacje w poziomie tj. z RDOŚ i Sanepidem. Wójt, burmistrz, jako organ pierwszej instancji ma prawo pomimo pozytywnych uzgodnień RDOŚ i Sanepid wydać odmowną decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. Sądy administracyjne tłumaczą taki stan rzeczy tym, że organ samodzielnie prowadzi postępowania i dokonuje oceny dowodów. W takich sytuacjach stawiam sobie pytanie, po co organ zasięga opinii RDOŚ i Sanepidu? Gdyby posiadał wiadomości specjalne w dziedzinach, w których wypowiada się RDOŚ i Sanepid – to nie występowałyby o uzgodnienie, tylko dokonywał ich sam. Zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby to, gdyby wójt, burmistrz

był związany uzgodnieniami RDOŚ i Sanepidu. Z doświadczenia wynika, że uzgodnienia mają niewielką moc sprawczą, bo nawet w przypadku pozytywnych uzgodnień wójt, burmistrz wydaje taką decyzję, jaką uzna za właściwą w danej sytuacji. Po szóste, ping-pong (powracanie sprawy do ponownego rozpoznania po uchyleniu decyzji) pomiędzy organem pierwszej instancji (wójt, burmistrz) oraz Samorządowym Kolegium Odwoławczym, co powoduje, że sprawy trwają długo. Taka wymiana powinna mieć swoje granice, a organ, który po raz drugi wydaje decyzję z błędami lub nie wydaje decyzji, opóźnia się z wydaniem decyzji powinien ponosić konsekwencje swojego działania albo zaniechania.

Podsumowanie

Wiem, że to co napisałem nie napawa optymizmem, ale jest prawdziwe i oparte na doświadczeniach z konkretnych spraw. Podejmując decyzję o budowie, warto zadać sobie trochę trudu, żeby sprawdzić kogo mamy za sąsiadów, czy w okolicy nie dojdzie do odrolnienia gruntów pod zabudowę mieszkaniową, czy ktoś bliski z rodziny organu mieszka w pobliżu planowanej inwestycji.



Produkcja prosiąt? Czemu nie!

Jacek i Andrzej Mey - ojciec i syn - o wspólnej inicjatywie i jej realizacji.

Aleksandra Waszkiewicz – WIPASZ S.A.

Program 600+

W ostatnich latach można zaobserwować znaczny wzrost importu prosiąt z rynków zagranicznych m.in. z Danii, Niemiec czy Holandii. Spowodowane jest to silną rozbudową wielkometrazowych tuczarni w Polsce. Rolnicy działający w cyklu otwartym, opartym na samym tucz, potrzebują jednolitych, dużych grup prosiąt o dobrej genetyce oraz wysokim statusie zdrowotnym. Niestety rynek polskich producentów prosiąt, nie jest w stanie sprostać temu zapotrzebowaniu. Aby wesprzeć rozwój polskiej hodowli Wipasz S.A. wychodzi z programem 600+. Projekt ma na celu współpracę z rolnikami, opierającymi swoją produkcję na sprzedaży warchlaków. Gwarantuje on systematyczny odbiór prosiąt w ilości nie mniejszej niż 600 sztuk, co daje poczucie bezpieczeństwa przed zatowarowaniem oraz płynność finansową wynikającą ze współpracy ze stabilną firmą. Z takiego programu skorzystał właśnie Jacek i Andrzej Mey.

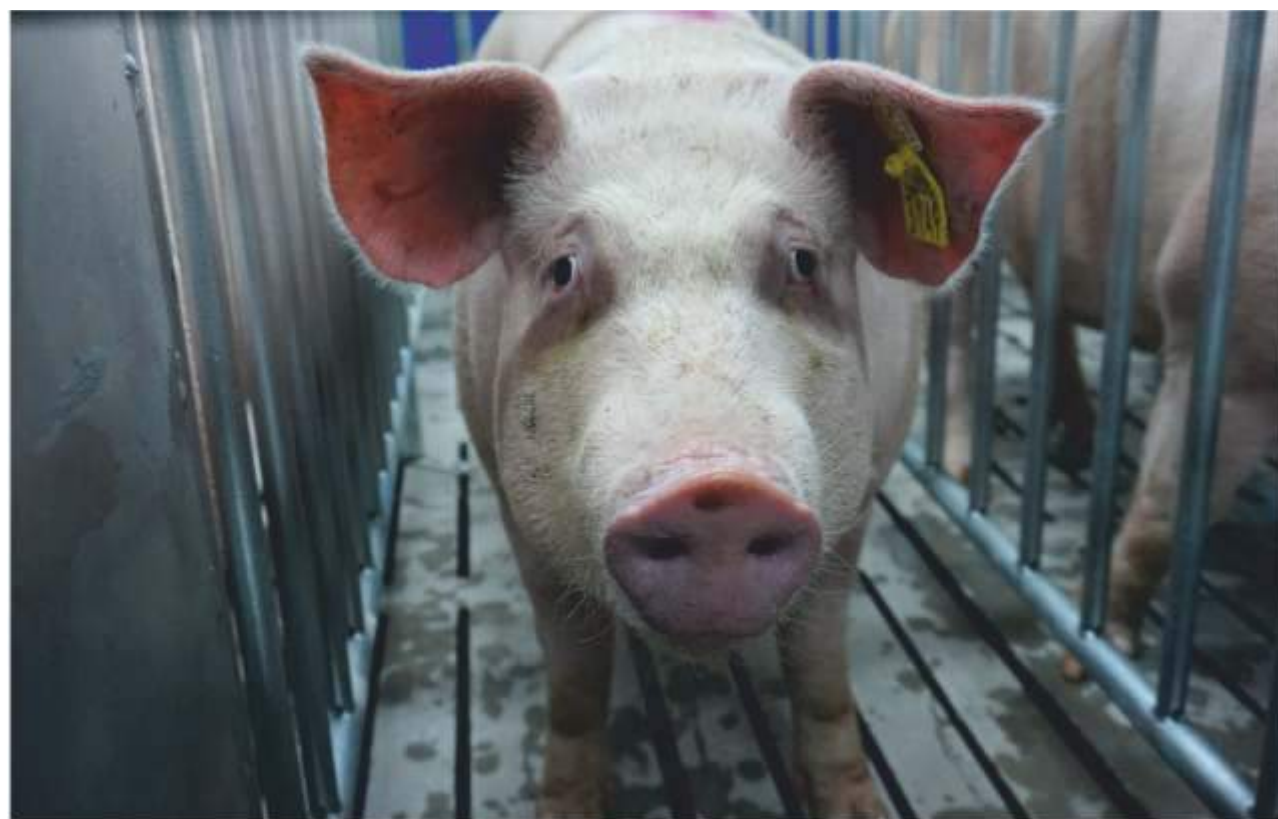
Plan zrealizowany

Andrzej i Jacek Mey z miejscowości Wymokle, w powiecie brodnickim, wyszli naprzeciw potrzebom rynkowym. Jako pierwsi w kraju dostali dofinansowanie, z dotacji unijnych, świadczących pomoc w rozbudowie gospodarstw wyspecjalizowanych w produkcji prosiąt. Każdy z rolników uzyskał z PROW-u po 900 tysięcy złotych wsparcia, które dołożyli do inwestycji wynoszącej 3,8mln złotych. Hodowcy nie zwlekali z pracami. Po podpisaniu umowy 26 kwietnia, rozpoczęto pracę 10 maja 2016r. i po niespełna roku, bo 23 marca 2017r., chlewnia oraz specjalnie przygotowana paszarnia były w pełni gotowe. Nie tracąc czasu, bo 7 października 2016r., hodowcy obsadzili chlewnie 330 lochami rasy Topigs Norswin (TN70). Stado zostało podzielone na 5 grup wiekowych, z czego 10% to lochy czystorasowe Large White (Z-line), wykorzystywane do remontu stada. Ze względu na cykl 3-tygodniowy loszki podzielono na 7 grup.

Utrzymanie zwierząt z podziałem na sektory.

SEKTOR	SZTUKI
Sektor inseminacji	97
Sektor porodowy	90
Sektor loch prośnych	176
Kojce szpitalne	18
Loszki remontowe	27
Odchowalnia loszek	46
Knury	2
Odchowalnia prosiąt	1160

Po zakończeniu inwestycji Pan Jacek i Andrzej Mey złożyli wniosek o płatność oraz podpisali umowę z Wipasz S.A. obligującą firmę do odbioru warchlaków zgodnie z założonym harmonogramem. Po dwóch miesiącach ARiMR odwiedziło hodowców, aby skontrolować całą inwestycję, a już 21 lipca 2017r. wypłaciła Mey-om pozostałą kwotę dotacji. Po wszystkim ojciec i syn mogli się już w spokoju cieszyć pracą na nowym gospodarstwie. Nowo powstały budynek może stanowić wzór dla innych hodowców. Nie tylko pod względem wyposażenia czy logistyki pomieszczeń, ale także z powodu innowacyjności (diagnostyka USG) oraz bioasekuracji. Produkcja prosiąt o wysokim statusie zdrowotnym wymaga jak najlepszego zabezpieczenia przed dostaniem się patogenów do środowiska, w którym utrzymywane są zwierzęta. Dlatego też w obiekcie występuje podział na strefę brudną i czystą. Przed wejściem do drugiej strefy należy wziąć prysznic i przebrać się w ubrania przygotowane przez hodowców.



Wynik to podstawa.

Jak mówi Jacek Mey – Genetyka to nie wszystko! Mimo, iż loszki TN 70 charakteryzuje wysoka mleczność oraz opiekuńczość, a co najważniejsze wyrównanie wagowe w miocie to bardzo istotnym czynnikiem jest także żywienie każdej grupy wiekowej.

47 loszek po 9 dniach od zasiedlenia wprowadzono na altrenogest, który podają przez 18 dni. Następnie zwierzęta wprowadzane są na 16 godzinny dzień świetlny, dlatego w sektorach krycia zamontowane zostały lampy ledowe. Kolejnym etapem jest przejście na Flushing. Dawka pokarmowa składa się z paszy dla loch karmiących, z dodatkowym udziałem wit. E i seleniu, mączki rybnej oraz przede wszystkim glukozy. Po pięciu dniach objawy rui są bardzo widoczne. Inseminacja i reinseminacja przebiega przez 3 dni. Następnie podają loszkom paszę LP 2,6 – 2,8kg w dwóch odpasach. W okresie 3 tygodni utrzymują je w 16 godzinnym dniu świetlnym oraz w jednorazowym kontakcie z knurem. W 21-dniu wykonują badanie USG, aparatem zakupionym przez młodego rolnika. Ku zdziwieniu hodowców przy pierwszym badaniu, skuteczność krycia na loszkach stanowiła 95%. Należy podkreślić, iż za wysoką skuteczność uważa się wynik na poziomie 90%. W 28 dniu od krycia Pan Jacek i Andrzej przenoszą grupę na sektor grupowy dla 44 loch prośnych. W zależności od kondycji podają zwierzętom paszę LP w ilości od 2,2 do 2,6 kg/dobę. Po 85 dniu zmieniają dawkę na paszę LK w dawce 3,5 kg na dobę. Porody zaczynają się 115 dniu ciąży na porodówkach, w których zwierzęta stoją od 105 dnia. Istotne jest, że przed porodem wielkość dawki pokarmowej zostaje zmniejszona, dzięki czemu ogranicza to wystąpienie zespołu MMA. Po wyproszeniu następuje powolne rozkarmianie zwierząt począwszy od 2kg/dobę do 9,5 kg w dniu odsadzenia. Mey-owie są bardzo zadowoleni z wyników. Ilość żywo urodzonych prosiąt wynosi średnio 14,88 sztuk, zaodsadzonych 14,21. Wynika to z ciężkiej pracy hodowców oraz zatrudnionej Pani zootechnik, która czuwa nad meblowaniem stada, eliminując przy tym odsetek upadków. Pasza dla prosiąt zostaje podawana od 10 dnia życia. Skomponowana jest na prestarterze 1 W. K50 prestarter, pół na pół w połączeniu ze zbożami. Wszystkie te czynniki powodują, że waga odsadzeniowa wynosi średnio 7,51kg. Pan Jacek jako prestarter 2 wykorzystuje koncentrat K30 prestarter w połączeniu ze zbożami oraz preparatami mlekozastępczymi Witalac, umożliwiającymi dostarczenie dodatkowej dawki laktozy w paszy dla prosiąt.

Przy tak dobrych wynikach Mey-owie są w stanie dostarczać dla Wipasz. S.A. wyrównane grupy 30 kg warchlaków w ilości od 550-600 sztuk. Jakość towaru niczym nie odbiega od grup sprowadzanych z Danii, Niemiec czy Holandii. Jest to idealny przykład hodowców, którzy pokazują, że ciężka praca, sumienność oraz serce do hodowli odzwierciedla się w uzyskanych wynikach. Pokazują nam, że przy odrobinie wytrwałości, polscy producenci prosiąt potrafią wytwarzać wysokiej jakości towar.





Razem łatwiej - rodzinna ferma drobiu

Karolina Kozak – WIPASZ S.A.

Wszyscy robimy wszystko na 100 % - mówi Pani Halina, która wraz z mężem Witoldem, siostrą Moniką oraz szwagrem Robertem wspólnie prowadzi tętniący życiem, wspaniale zorganizowany biznes - fermy drobiu.

Pani Halina Jędrzejewska - wyjątkowo przedsiębiorcza kobieta od zawsze marzyła, by coś w życiu osiągnąć, by prowadzić wspólnie z rodziną, dobrze prosperującą, dużą firmę i udało się. Lata oszczędności, wyrzeczeń, mnóstwo trudności po drodze, wiele wątpliwości, ciekawe pomysły, ciągła nauka, wspaniała organizacja to tylko niektóre sytuacje, które pojawiały się w życiu hodowców.

Zarówno Państwo Jędrzejewscy, jak i Różańscy pochodzą z terenów wiejskich, ich rodzice prowadzili gospodarstwa rolne, jednak, by prowadzić chów w sposób

nowoczesny musieli się wiele rzeczy nauczyć. Przedsiębiorca zaczynający własną działalność ma trudny start, musi poznać wiele spraw od strony technicznej, ma także problemy ze zdobyciem zaufania ze strony banku. W celu zapewnienia ciągłości finansowej i powodzenia biznesu Panowie pracowali na wyjeździe, a Panie doglądały budowę pierwszych budynków pod zasiedlenie. Teraz z poczuciem humoru opowiadają o początkach, o tym jak ciężko było kobietom, pod nieobecność mężczyzn, dopilnować powstający biznes.

Mimo przeciwności i braku doświadczenia, jednak dzięki pokorze i ogromnej cierpliwości dały radę. Do zasiedlenia pierwszego budynku doszło we wrześniu 2013 roku, w tym samym czasie powstawał już drugi budynek.





Mimo przeszkód i pierwszych stresujących awarii hodowcy z ambicją rozwijali działalność. W chwili obecnej posiadają 20 budynków (Jaworowo Kłodz - 6 budynków, Bębnowo - 14 budynków), które zasiedlają ponad 1 mln piskląt w rzucie, nie przestają się rozwijać, w pierwszej kolejności inwestują w biznes. Myślą pozytywnie i wciąż poszukują nowych możliwości. Najważniejsza jest jednak stabilność i zaplecze finansowe. Świadomy przedsiębiorca musi dbać o swoją firmę, o tę część biznesu, na którą ma wpływ i nasi klienci doskonale o tym wiedzą. Na ich fermach nie ma mowy o zaległościach, brakach, niezbędna dokumentacja prowadzona jest na bieżąco, hodowcy nie spoczywają na laurach, cały czas się uczą, rozwijają. Myślą również o przyszłości, córka Państwa Jędrzejewskich studiuje weterynarię, natomiast syn zootechnikę. Hodowcom zależy, by inwestycja była wielopokoleniowa, by fermę, którą prowadzą z dużym zaangażowaniem były rodzinną firmą. Współpracę z Wipasz

oraz Zakładem Drobiarskim w Mławie klienci oceniają bardzo dobrze, jak mówią, na pochwałę zasługuje natychmiastowa reakcja firmy na ich potrzeby. Hodowcy zawsze mogą liczyć na pomoc doradcy żywieniowego, którego merytoryczne rady oraz kompetencje oceniają bardzo wysoko. Klienci są zadowoleni ze swoich osiągnięć, razem, rodzinie rozwijają działalność i nie przestają patrzeć w przyszłość. Wipasz - firma w 100% z polskim kapitałem, której hasło: „Przyszłość, Ekonomia, Inwestycje” towarzyszy od wielu lat, cieszy się ze współpracy z bardzo sympatycznymi ludźmi, którzy racjonalnie i z dbałością o najmniejsze szczegóły prowadzą biznes.

Życzymy Państwu dalszych sukcesów i tylko udanych inwestycji. Wierzymy, że wszystkie podjęte działania zakończą się sukcesem.



Dzielna jednostka OSP Mała Klonia

Karolina Kozak - Wipasz S.A.

Ochotnicza Straż Pożarna w Małej Kloni działa od 1927 r. Początkowo organizacja ta miała siedzibę w jednej ze stajni przy zakładzie kowala, a na wyposażeniu posiadała pompę ręczną, wiadra i drobny sprzęt. Z biegiem czasu na wyposażeniu pojawił się wóz drabiniasty z pompą zaczepianą do koni. Obecnie straż mieści się w remizie z lat 90-tych, zbudowanej czynem społecznym. Od 2008 roku drużyna posiada samochód strażacki STAR 244 z 1985 roku, przekazany od jednostki z Gostycyna, będącej wiodącą w gminie Gostycyn.

W szeregach straży jest 22 członków (w tym 1 kobieta), z czego 6 osób z pełnym przeszkoleniem mogących wyjeżdżać do akcji ratowniczo-gaśniczych. Prowadzone są także zajęcia z młodzieżą w ramach Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej wyjeżdżającej na zawody czy turnieje wiedzy pożarniczej. Dziś Ochotnicza Straż Pożarna to wymagania prawie na równi z Państwową Strażą Pożarną i aby brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych należy mieć nie tylko chęci niesienia pomocy, ale także badania lekarskie i psychologiczne, ubezpieczenie, szkolenie bhp oraz minimum szkolenie podstawowe, a także pełne umundurowanie i cały zapas sprzętu.

Przed laty straż zajmowała się głównie pożarami, dziś niesie pomoc bez względu na zagrożenie, które nadchodzi często niespodziewanie, o każdej porze dnia i nocy. Pożary lasów i pól, wypadki komunikacyjne, wypadki w rolnictwie, usuwanie owadów (szerszeni, os), wypompowywanie wody z zalanych piwnic, gaszenie pożarów sadzy kominowej, ewakuacja mienia, ludzi i zwierząt, pierwsza pomoc przedmedyczna, wycinka wiatrolomów, czy też walka z ostatnim kataklizmem jaki nawiedził między innymi Małą Klonię, gminę Gostycyn i inne gminy w kraju.

Nawałnica, która przeszła w nocy z 11 na 12.08.2017 roku krótko po 22:30, kiedy to zamiast syreny rozdzwoniły się telefony od mieszkańców z wołaniem o pomoc. Jeszcze nikt nie wiedział wtedy, jakie zniszczenia wyrządziła nawałnica, która wtedy wydawała się straszną burzą. Strażacy w pośpiechu biegli do remizy, w ciemnościach znajdując mundury (nie było prądu w całej gminie, drzewa uszkodziły linie energetyczne), jednak mimo przeszkód drużyna po kilku minutach była w komplecie, gotowa do niesienia pomocy.

Działania jednostki z OSP Mała Klonia po przejściu nawałnicy zwanej fachowo „bow echo” to dwa tygodnie ciężkiej pracy, 41 interwencji we wsi Mała Klonia i 7 poza nią. Po pomocy mieszkańcom, która była priorytetem, strażacy teraz sprzątają swoje podwórka (w większości to rolnicy), zakładają nowe dachy na budynkach, porządkują to, co zostało po lasach i szukają wsparcia u ludzi dobrej woli.

Firma Wipasz będąca pod wrażeniem zaangażowania i oddania strażaków z OSP Mała Klonia postanowiła zakupić niezbędny do pracy na wysokościach sprzęt ratowniczy, którego brakowało jednostce (hełmy wysokościowe, linka ratownicza i asekuracyjne, szelki). Dzięki którym jednostka może bezpiecznie i sprawnie udzielać pomocy na wysokościach oraz nieść pomoc na szerszą skalę niż dotychczas.

Jesteśmy niezmiernie dumni, że możemy pomagać ludziom, którzy są dzielni i nie patrząc na przeciwności losu niosą pomoc potrzebującym.





Siła Marki Własnej

Krzysztof Siemaszko - Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

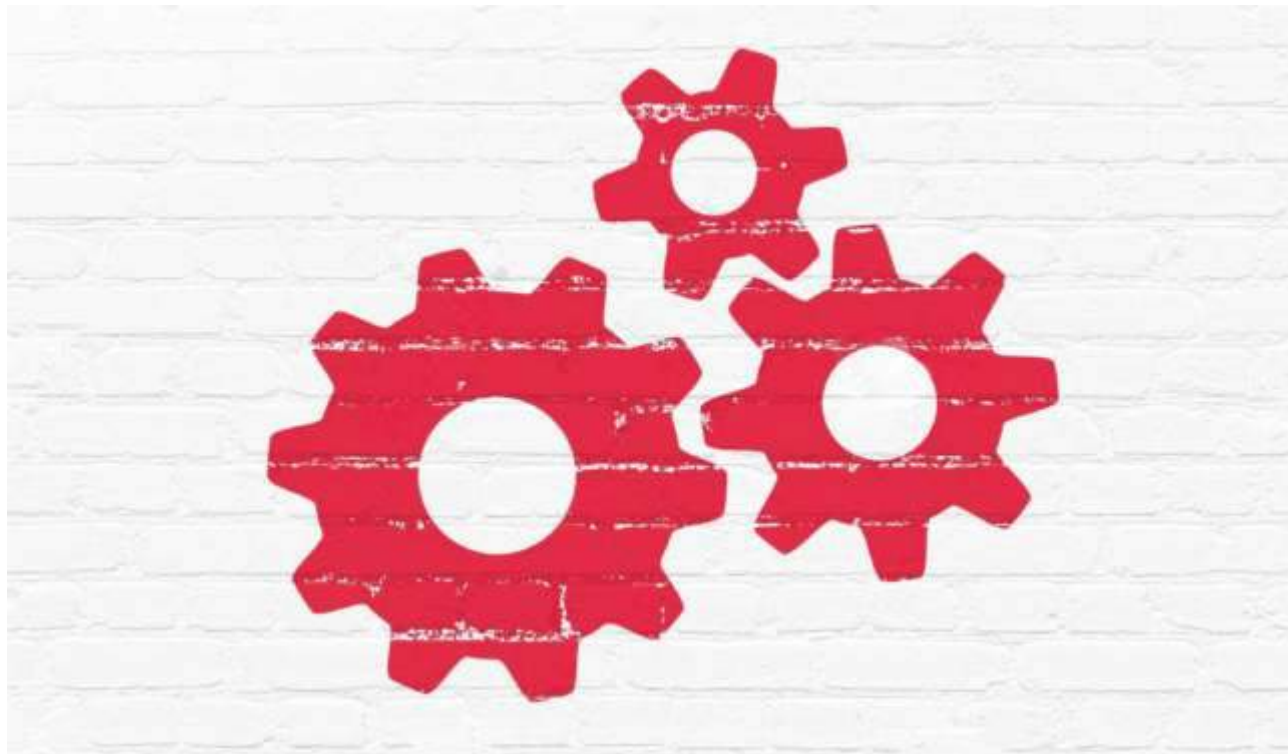
Wielu z was zapewne zastanawia się gdzie można znaleźć produkty z kurczaka marki Wipasz lub Nasz Kurczak i czemu ich dostępność jest tak mała. Aby odpowiedzieć sobie na to pytanie, najpierw trzeba zrozumieć dlaczego sieci handlowe, zarówno te polskie jak i zagraniczne, w coraz większym stopniu stawiają na marki własne. Jeszcze niedawno wspólną cechą marek własnych była ich niska cena. Aktualnie coraz więcej sieci decyduje się na tworzenia marek klasy Premium, które przestają być tylko tańszymi odpowiednikami droższych produktów (czyt. marki producenta).

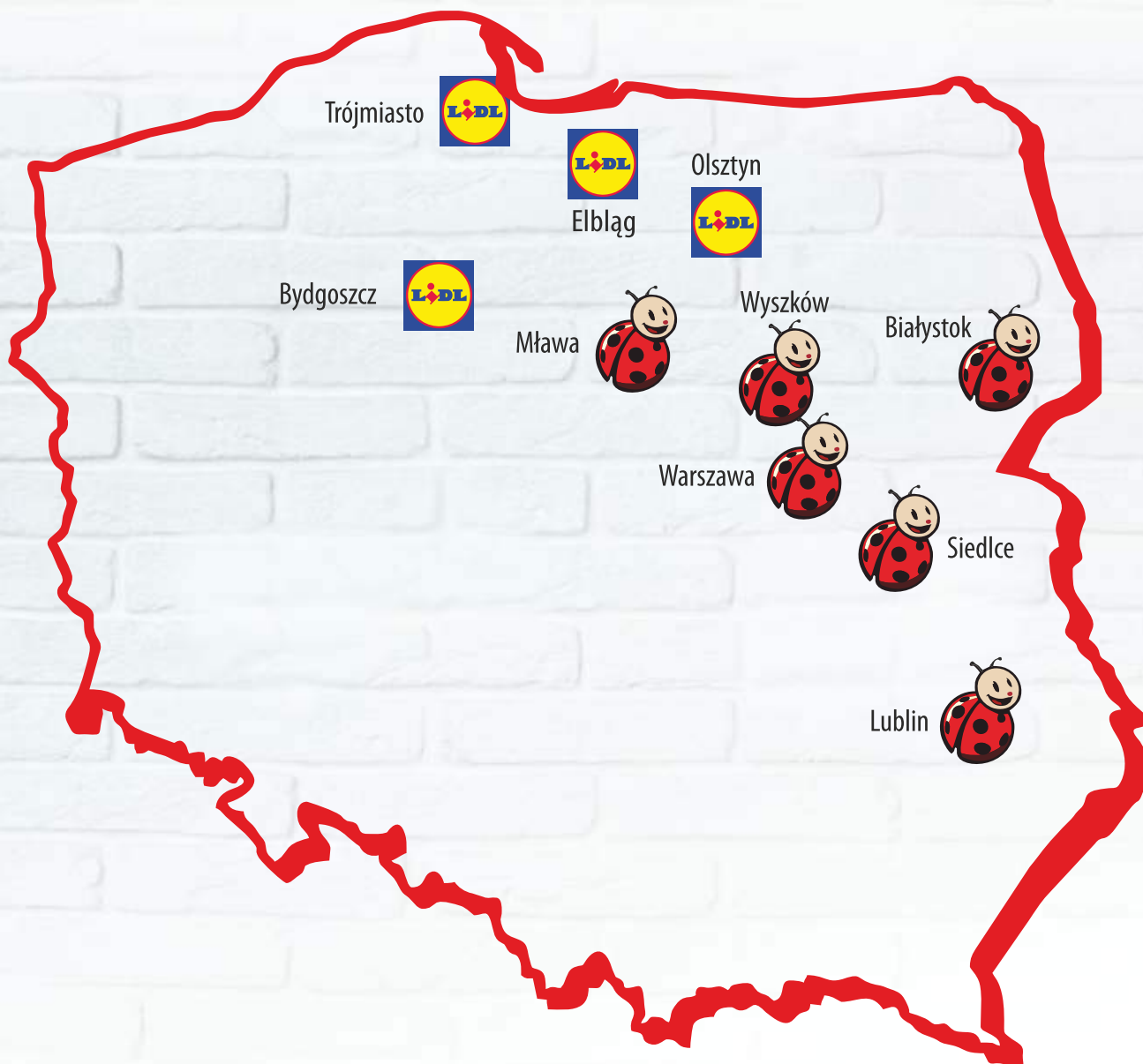
W dobie intensywnego rozwoju nowych mediów, nowoczesnych technologii i walki o uwagę konsumenta, szczególnego znaczenia nabiera umiejętność kreowania spójnych i zintegrowanych, kampanii komunikacyjnych, skierowanych do odbiorcy finalnego. Sieci handlowe prześcigają się w pomysłach w zakresie tego rodzaju akcji dla potrzeby marki własnej. Całość ma na celu przekonać klienta do produktu dostępnego w każdym sklepie, o takiej samej specyfikacji, pod tą samą marką, kojarzonego bezpośrednio po przez dedykowaną sieć. Do spełnienia tych założeń niezbędny jest sprawdzony,

solidny dostawca mogący zrealizować wyśrubowane wymagania produkcyjne, jakościowe i logistyczne. Takim dostawcą jest Wipasz S.A. Biorąc jednak pod uwagę że sieć taka jak Biedronka, posiada ponad 2,500 sklepów, niemożliwym jest żeby była zaopatrywana tylko przez jednego dostawcę. Dlatego też sieci tworzą markę własną, aby móc zaoferować klientowi zunifikowaną nazwę producenta na etykiecie.

W kraju wartość rynku marek własnych wyniosła w zeszłym roku prawie 45 mld zł a ich rynkowe udziały wynoszą obecnie około 35%. W ciągu kilku lat istotnie zmieniło się postrzeganie marek własnych przez polskich klientów. Nie są już odbierane jako tanie i kiepskiej jakości, ale jako dobry wybór za rozsądne pieniądze.

Aby znaleźć nasze produkty najłatwiej jest wybrać się do sieci sklepów Lidl lub Biedronka. Poniższa mapka przedstawia dostępność naszych produktów na terenie Polski, pod markami własnymi Lidl (Rzeźnik) i Biedronka (Kraina Mięsa). Aby sprawdzić czy to Wipasz wyprodukował dany produkt, wystarczy odwrócić tackę, i znaleźć wany produkt w całym kraju.





Nowoczesne formy pakowania — gwarancja świeżości i bezpieczeństwa

Krzysztof Siemaszko - Główny technolog, Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

Największą popularnością w obecnych czasach spośród różnych technologii pakowania mięsa cieszy się technologia pakowania w atmosferze gazów ochronnych (ang. modified atmosphere packaging, skrót MAP). Technologia ta polega na zastąpieniu powietrza w opakowaniu gazem lub mieszaniną gazów, które spowalniają procesy biochemiczne, enzymatyczne i mikrobiologiczne w mięsie przez co wzrasta okres przydatności do spożycia. Technika MAP aktualnie jest stosowana w szerokim zakresie dla świeżej schłodzonej żywności, włączając surowe i gotowane mięso oraz drób, przetwory rybne, owoce i warzywa, a w ostatnim czasie kawę, herbatę i produkty piekarskie. Dobór składu mieszaniny gazów prowadzi się najczęściej w zależności od ryzyka mikrobiologicznego (związanego z rozwojem pleśni czy bakterii) ale także w oparciu o cechy charakterystyczne produktu, czy warunki przechowywania. W skład atmosfery ochronnej wchodzi następujące gazy: dwutlenek węgla (CO_2), azot (N_2), tlen (O_2), tlenek węgla (CO) lub ich mieszaniny. W przypadku mięsa drobiowego do pakowania MAP stosujemy mieszaninę tlenu i dwutlenku węgla w proporcji 70/30. Taki rodzaj pakowania pozwala na wydłużenie okresu przydatności do spożycia z 3 dni (dla produktów przechowywanych w powietrzu) do 12 dni.

Najważniejszą informacją dla konsumenta jest fakt, że użyte gazy to te same, które naturalnie występują w powietrzu jakim oddychamy a jedyne co zostaje zmienione to ich proporcje. Dzięki czemu w naturalny sposób uzyskujemy dłuższą świeżość – dlatego postrzeganie pakowania w tackach jako sztucznego i niezdrowego jest błędem. W dodatku, dzięki hermetycznemu opakowaniu kontakt mięsa np. z dłońmi innych potencjalnych klientów lub obsługi sklepu jest niemożliwy. A mięso zapakowane w tackę jest w 100 % identyfikowalne co oznacza, że numer partii, dostawca, i data przydatności oznaczone są na etykiecie. Czego nie można powiedzieć niestety o produktach leżących w ladzie sklepowej.

Dlaczego w takim razie nie pakuje się mięsa tylko z wykorzystaniem modyfikowanej atmosfery ochronnej? Odpowiedź jest bardzo prosta – gdyż jest to najdroższy sposób pakowania.



Opakowanie MAP

Innym tańszym sposobem zabezpieczenia żywności i równie skutecznym jest pakowanie próżniowe VAC, które również cieszy się wysoką popularnością wśród producentów wyrobów mięsnych. Polega ono na umieszczeniu produktu w opakowaniu foliowym o małej przepuszczalności gazów, usunięciu z niego powietrza i hermetycznym jego zamknięciu. Pakowanie próżniowe pozwala wydłużyć okres przydatności do spożycia z 3 dni do 18 dni.



Opakowanie VAC

Zalety pakowania w atmosferze ochronnej (MAP) oraz próżni (VAC):

1. Wydłużenie okresu przechowywania
2. Poprawa prezentacji produktu i jego ogólnego wyglądu
3. Higieniczne, łatwe do układania opakowania, zamknięte w sposób eliminujący wycieki i wydzielanie zapachu
4. Wyeliminowanie stosowania substancji konserwujących
5. Chroniony przez szczelne opakowanie produkt, w przeciwieństwie do mięsa sprzedawanego „na wagę”, nie ma bezpośredniego kontaktu z osobami trzecimi
6. Dzięki informacjom widniejącym na etykiecie możemy poznać nie tylko wagę mięsa, ale także jego datę ważności i producenta.

Aby móc stosować wyżej wymienione technologie pakowania, potrzebny jest odpowiedni sprzęt. W zakładzie drobiarskim w Mławie w dziale „pakowania mięsa” znajduje się łącznie 12 linii technologicznych do pakowania produktów mięsnych czołowych marek takich jak Ishida, Sealpack, Megapack i Multivac. Linie uzbrojone są w naważarki japońskiego producenta Ishida o maksymalnej wydajności 60 zrzutów / minutę oraz robota firmy Robotgrader również o wydajności 60 sztuk/ minutę. Przygotowana porcja produktu z naważarek podawana jest w linii do maszyn pakujących, a zamknięte szczelnie tacki z produktem trafiają do znakowania na etykietach marki Bizerba. Wipasz posiada jedną z największych i najlepiej wyposażonych pakowni w Polsce, w której możemy zamykać ponad 200 tysięcy tacek dziennie.





NaszKurczak na zagranicznych wojazach — targi Anuga

Joanna Budzichowska – Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

Już po raz drugi zagościliśmy z własnym stoiskiem na targach Anuga w niemieckiej Kolonii lokując się w hali numer 9 poświęconej branży drobiarskiej.

Pierwsze targi „Anuga” odbyły się w roku 1919 w Stuttgarcie jako część narodowej imprezy zorganizowanej przez niemieckich handlarzy żywności. Pierwsze targi Anuga w Kolonii odbyły się w dniach 17-24 sierpnia 1924 r. Historia targów liczy już 98 lat i rok rocznie liczba odwiedzających i wystawców rośnie.

Dumnie reprezentowaliśmy Wipasz wśród 165 000 odwiedzających i 7400 wystawców, którzy na powierzchni 11 hal w czasie od 7 do 11 października odwiedzili targi.

Targi branży spożywczej to idealny czas dla naszych handlowców na spotkania z klientami zarówno tymi już współpracującymi z naszą firmą oraz potencjalnymi, by osobiście zaprezentować możliwości Wipasz.

Targi stanowią duże wydarzenie również dla Działu Marketingu Dywizji Mięsnej, jest to możliwość porównania naszej oferty z innymi producentami sektora drobiowego, zaczerpnięcie inspiracji, zgłębienie wiedzy na temat panujących w branży trendów. Dodatkowo marketing realizuje przygotowanie stoiska reprezentacyjnego od koncepcji poprzez wykonanie i nadzór techniczny.

By móc w kilka dni pokazać odwiedzającym nas gościom skalę i efekty naszej produkcji przez wiele miesięcy przygotowujemy się do tego wydarzenia.

Z dumą możemy powiedzieć, że Wipasz to lider w branży drobiarskiej.

Jakie plany na kolejną edycję, która odbędzie się już za dwa lata? Oczywiście będziemy, w dodatku, że będzie to 100 rocznica od powstania targów Anuga!



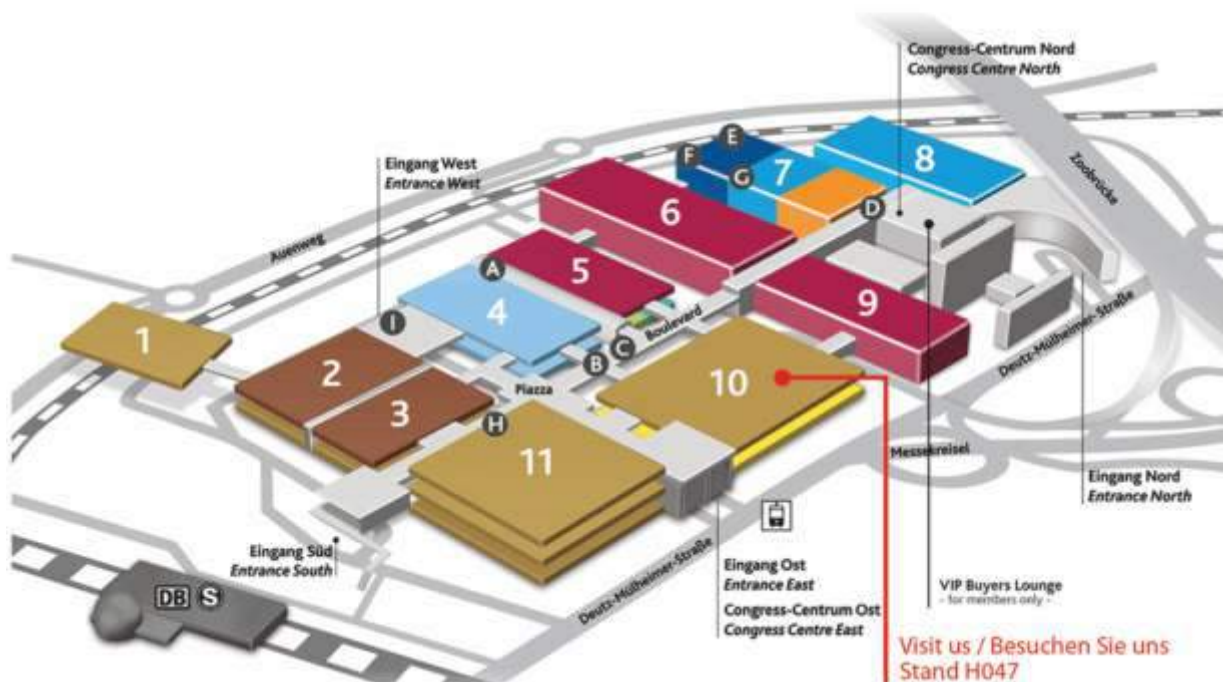


TASTE THE FUTURE
KÖLN • COLOGNE
07. - 11.10.2017

10 TRADE SHOWS
IN ONE



Hallenbelegung / Hall allocation





Nasz Kurczak - doskonały każdego dnia!



Chicken Burger BBQ

Porcja na: 4 osoby

Czas przygotowania: 25 min

Składniki:

- 600 g podudzia z kurczaka bez skóry
- 4 bułki pszenne
- 1 pomidor
- 1 cebula
- Ogórek konserwowy
- ¼ Sałaty lodowej
- 4 łyżki majonezu
- Sos BBQ
- Bułka panco
- Sól, pieprz
- Olej roślinny lub masło klarowane

Przygotowanie:

Mięso oddziel od kości, następnie zmiel. Dopraw solą i świeżo mielonym pieprzem. Tak przygotowane mięso podziel na cztery równe części. Następnie ukształtuj w dłoniach okrągłe, spłaszczone burgery, obtocz je w bułce panco. Rozgrzej umiarkowanie patelnię z olejem lub masłem klarowanym i smaż burgery po 4-5 minut z każdej strony, do uzyskania złotego koloru. Bułki rozetnij i podgrzej na patelni lub w piekarniku, tak aby były ciepłe i chrupiące. Spodnie części bułek posmaruj majonezem. Następnie ułóż na nich pokrojone w plastry: pomidora, cebulę, ogórek konserwowy i sałatę lodową. Usmażone mięso połóż na warzywach. Górną część bułki posmaruj sosem BBQ. Przykryj burgera.



Lasagne z kurczakiem i szpinakiem

Czas przygotowania: 60 minut

Porcja dla 4 osób

Składniki:

- 1 kg udek z kurczaka, mięso oddzielone od kości
- 1 opakowanie makaronu lasagne
- 250 g młodych liści szpinaku
- 400 g pomidorów w puszcze
- 200 g sera mozzarella
- 1 mała cebula
- 1 mała marchewka
- 1 pietruszka (korzeń)
- 1 ząbek czosnku
- olej roślinny lub masło klarowane

Składniki na sos beszamelowy:

- 100 g masła
- 100g mąki
- 500ml mleka
- sól, pieprz, szczypta gałki muszkatołowej
- zioła prowansalskie lub bazylia

Przygotowanie:

Przygotowanie sosu:

W rondlu rozpuść na wolnym ogniu masło, dodaj mąkę. Stale mieszając podsmażaj, aż zaczniesz zmieniać barwę na złotą. Następnie dodaj zimne mleko. Gotuj całość - często mieszając - do uzyskania konsystencji gęstego ciasta naleśnikowego. Dopraw solą, pieprzem i gałką muszkatołową.

Przygotowanie dania głównego:

Oddzielone od kości mięso zmiel. Warzywa obierz, cebulę pokrój w drobną kostkę. Pietruszkę i marchew zetrzyj na grubym oku na tarce. Do garnka wlej oliwę z oliwek, rozgrzej i przesmaż na niej kurczaka. Dodaj starte warzywa i przesmażaj całość razem przez 10 minut. Następnie, do garnka wylej pomidory, dorzuć posiekany drobno ząbek czosnku i duś przez 15-20 minut. Dopraw solą, pieprzem, ziołami prowansalskimi lub – najlepiej świeżą - bazylią. Umyty i oczyszczony szpinak zblanszuj na patelni na maśle. Dopraw solą i pieprzem. Naczynie żaroodporne, najlepiej podłużne i wysokie, wysmaruj masłem. Nalej około 0,5 cm sosu beszamelowego. Następnie ułóż warstwę makaronu, wylej warstwę beszamelu, dodaj półcentymetrową warstwę mięsa z warzywami i szpinaku. Powtarzaj do wypełnienia naczynia do ok. 4/5 jego wysokości lub do wykorzystania wszystkich przygotowanych półproduktów. Ostatnimi położonymi warstwami muszą być sos beszamelowy i starty ser mozzarella. Ser dodać możesz też między poprzednimi warstwami. Nagrzej piekarnik do 160 °C. Piecz przez 40 minut.

Akademia Wipasz - Wysokie Mazowieckie

Małgorzata Chrostowska - WIPASZ S.A.

W dniu 17.11.2017 w Wysokim Mazowieckim odbyła się kolejna Akademia Wipasz skierowana do hodowców bydła mlecznego. Wysoka frekwencja świadczyła o zainteresowaniu tematyką wykładów, które dotyczyły przede wszystkim żywienia krów w standardzie noGMO. Po przywitaniu gości przez pracowników Wipasz głos zabrał Dyrektor ds. Zakupów i Controllingu SM Mlekovita Jarosław Szablowski przedstawiając plany Spółdzielni dotyczące wprowadzenia wymogu żywienia krów bez udziału produktów modyfikowanych genetycznie. Następnym wykładem „Znaczenie i rola głównych aminokwasów w żywieniu krów mlecznych oraz ich wpływ na

zdrowotność zwierząt” wygłosił Marcin Maj z firmy Kemin Poland. Kolejną prezentację dotyczącą znaczenia białka chronionego w żywieniu krów mlecznych bez GMO przedstawił Jędrzej Staniszkis z Noack Polen. Tematy związane z żywieniem podsumował Filip Kula – Produkt Manager Wipasz, przedstawiając jednocześnie rozwiązania jakie nasza firma oferuje dla hodowców, chcących sprostać nowym wymaganiom. Część wykładową zamknął Tomasz Tyszecki z WWS Polska wykładem o skutecznym monitorowaniu rozrodu. Ożywiona dyskusja i duża liczba pytań utwierdza nas w przekonaniu, że spotkania pod szyldem Akademii Wipasz to strzał w dziesiątkę.



Wipasz na Podlaskim Forum Bydła w Piątnicy

Karolina Kozak - WIPASZ S.A.

W dniach 25-26.11.2017 w Piątnicy koło Łomży odbyło się spotkanie hodowców z Podlasia - Podlaskie Forum Bydła, wiodącym tematem tegorocznej edycji było „Zarządzanie stadem z programem SOL” (Stado Online - aplikacja internetowa wspierająca zarządzanie stadem bydła mlecznego).

Forum to cykliczne imprezy konferencyjno-targowe, na których hodowcy bydła mlecznego mogą poszerzać swoją wiedzę dotyczącą hodowli bydła, produkcji mleka oraz kulinarnego wykorzystania mięsa wołowego.

Wykłady, które cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród odwiedzających, prowadzili między innymi prof. dr hab. Zbigniew Kowalski z UR w Krakowie oraz prof. dr hab. Jan Twardoń z UP we Wrocławiu.

Wipasz przygotował stoisko, na którym klienci mogli poznać aktualną ofertę produktów dla bydła, porozmawiać na temat bieżących trendów, na szczególną uwagę naszych klientów zasłużyły produkty z oferty noGmo i preparaty mlekozastępcze dla cieląt. Oczywiście na naszych klientów czekał również słodki poczęstunek, który na pewno umilił rozmowy. Dziękujemy za obecność.



Kongres Hodowców bydła na Stadionie Narodowym

Łukasz Wycech - WIPASZ S.A.

W dniu 7.11.2017 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie odbył się I Kongres Hodowców Bydła Mlecznego. Spotkanie zostało zorganizowane przez Mazowiecki Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Firma Wipasz została zaproszona i z przyjemnością uczestniczyła w tym wydarzeniu.

Prelegentami byli wybitni eksperci, naukowcy oraz przedstawiciele administracji rządowej. Podczas kongresu poruszona została aktualna sytuacja na rynku mleka oraz

kierunki rozwoju dla innowacyjnego hodowcy z rejonu Mazowsza. Celem spotkania była przede wszystkim odpowiedź na pytanie: gdzie i w jakim kierunku powinna zmierzać polska hodowla bydła mlecznego, by była jak najbardziej opłacalna.

Na spotkanie przybyło ponad 600 gości. Zakończeniem spotkania było wspólne zdjęcie na trybunach stadionu.



Piknik Rodzinny Zakładu Drobiarskiego Wipasz w Mławie

Joanna Budzichowska - Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

Kolejne spotkanie w liczonym gronie pracowników Wipasz wraz z rodzinami odbyło się 9 września 2017 r. W tym roku na wspólne celebrowanie końca wakacji przybyło ok 3000 osób. Dużo radości, śmiechu i zabawy towarzyszyło wszystkim podczas korzystania z przygotowanych atrakcji.

Całą imprezę prowadził Władysław Grzywna aktor teatralny, filmowy, telewizyjny, który jak kameleon potrafi wcielić się w każdą rolę angażując do wspólnej zabawy. W tegorocznej odsłonie eventu mieliśmy szeroki przekrój artystów muzycznych, by nawet na chwilę fani tańca nie musieli schodzić z parkietu dbał o nich zespół Żuki z 30 letnim doświadczeniem na scenie, najnowsze hity serwował DJ Mietek, a gwiazdą wieczoru był belgijski wokalista DANZEL. Znany na całym świecie szczególnie z hitów takich jak Put Your Hands Up in the Air!, Pump It Up!, My Arms Keep Missing You.

Uśmiechnięte twarze wspólnie biesiadujących to najlepsza ocena dla działu marketingu, który przez wiele miesięcy przygotowuje wszystko aby dzień pikniku był idealny, żeby prezenty przygotowane dla wszystkich cieszyły a atrakcje zachwyciły.

Również w tym roku drużyny poszczególnych działów mierzyły się w zawodach o puchar Prezesa, rywalizacja była zacięta szczególnie emocjonująca była konkurencja, w której zawodnicy budowali kurnik i wprowadzali do niego kurę przypisaną drużynie. Wszyscy z niecierpliwością czekali na wyniki a Prezes Wiśniewski postanowił zrobić niespodziankę i nagrodą w wysokości 2,5 tysiąca złotych uhonorował każdą z drużyn za wspaniałą walkę. Jak zawsze to co dobre szybko się kończy my już zabieramy się za organizację kolejnego Pikniku aby zaskoczyć wszystkich - bo wiadomo każda edycja podlega ocenie i porównaniu. Mamy nadzieję, że rok rocznie będzie jeszcze lepiej. Serdecznie wszystkim dziękujemy za przybycie.







Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń

„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat” (J. Korczak)

Chęć zrobienia czegoś pięknego i pomoc innym towarzyszy Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń” od początku jej istnienia. Fundacja Wipasz „Pomocna Dłoń” skupia się na najmłodszych. Pomaga dzieciom i młodzieży zamieszkałym na obszarach wiejskich. Fundacja wyrównuje szanse edukacyjne i rozwojowe. Wszelkie poczynania Fundacji są wynikiem pracy zespołowej Fundacji i Darczyńców. Każdy może pomóc. Dobro dane z serca zawsze powraca.

Dzieci z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Orlach, dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żardenikach, Kole, Żurominie, Międzyrzeczu Podlaskim, dzieci z Domu Dziecka w Kowalewie i Morawicy, dzieci ze wsi Markowo – to tylko niektóre uśmiechnięte maluchy, spośród wielu, którym udało nam się pomóc! Pomoce dydaktyczne, wyprawki, sprzęt do rehabilitacji, rozbudowa sal edukacyjnych, organizacja turnieju piłkarskiego, to tylko kilka efektów pracy Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń”. W samym 2017 roku udało się zebrać około 80 000 zł i wesprzeć 11 placówek dziecięcych.

Listopad – Miesiącem Fundacji

Listopad to miesiąc wzmożonej działalności Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń”. W tym czasie Fundacja organizuje największą w roku zbiórkę darowizn.

Z wielką radością informujemy, że w tym roku pobiliśmy rekord listopadowych zbiórek - zebraliśmy wspólnie **54 815,32 zł**. Zebrane pieniądze zostaną przekazane dla Domów Dziecka z obszarów wiejskich. Do Akcji włączył się również Zarząd Firmy, który podwoi uzyskaną kwotę (co da nam **109 630,64 złotych**).

Tak, jak w poprzednich latach, listopadowa zbiórka cieszyła się ogromnym odzewem wśród Pracowników, Klientów i Przyjaciół firmy - za co Fundacja serdecznie dziękuje.

Nowy Rok – Nowe Wyzwania

Nowy Rok to dla każdego nowe wyzwania. W 2018 roku przede wszystkim będziemy chcieli z Państwa pomocą dotrzeć do jeszcze większej liczby potrzebujących dzieci. Z całego serca dziękujemy za okazane wsparcie. Pamiętajmy, że razem możemy więcej!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu Wiary, Nadziei i Miłości.

Zarząd i Rada Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń”



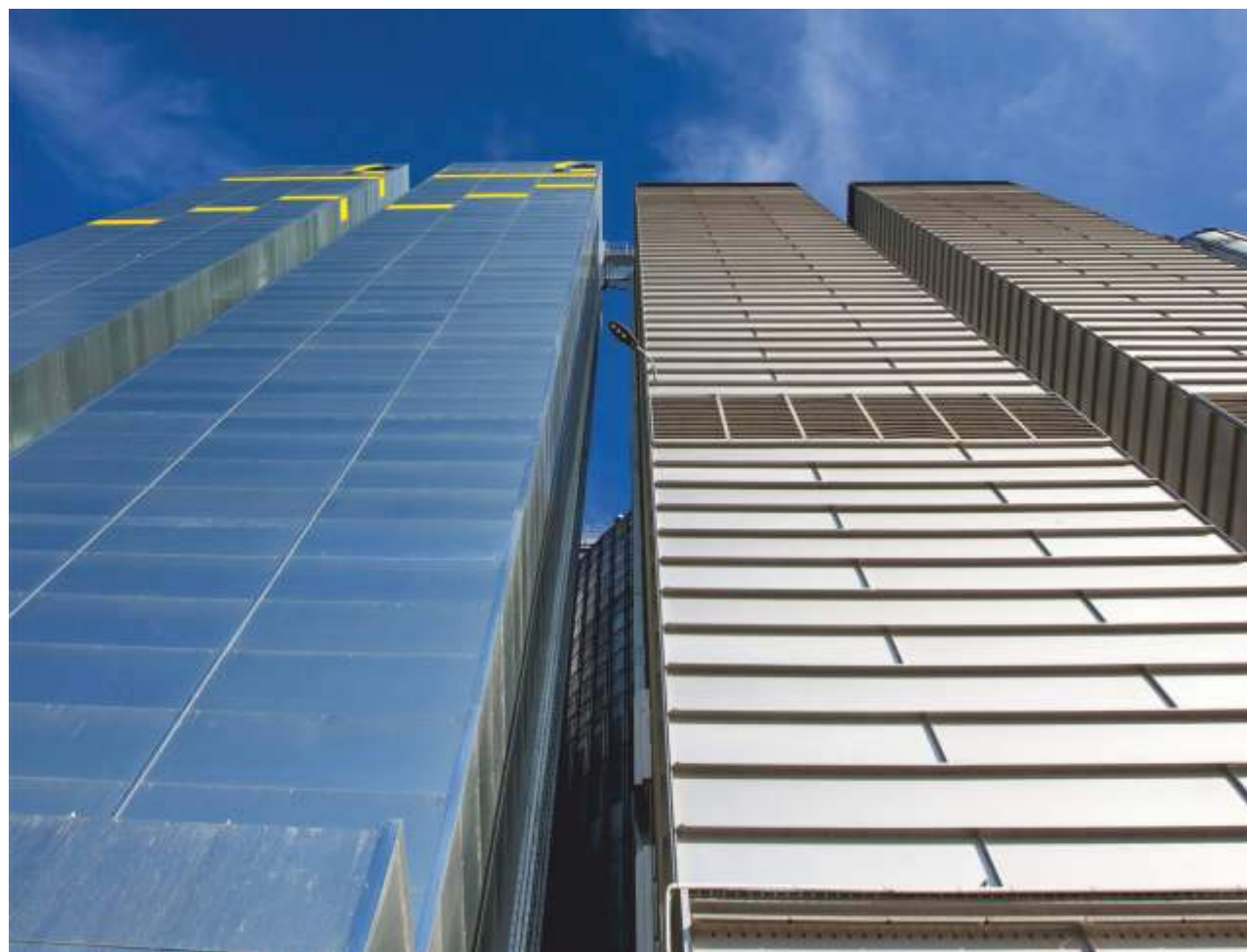
W Podkarpackiem wybudowano największe suszarnie do kukurydzy w Polsce

W miejscowości Zadąbrowie (Punkt Skupu Zbóż Wipasz) stanęły ogromne, nowoczesne suszarnie do suszenia kukurydzy. WIPASZ S.A. – czołowy polski producent pasz dla drobiu, trzody i bydła oraz najwyższej jakości mięsa drobiowego rozbudował istniejący Elewator Zbożowy w Zadąbrowie na Podkarpaciu. *Celem rozbudowy naszego obiektu było zwiększenie wydajności oraz chęć uzyskania lepszej jakościowo kukurydzy, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów suszenia* – mówi Janusz Wiśniewski – V-ce Prezes Zarządu Wipasz S.A. Dyrektor Produkcji Pasz i Inwestycji. *Otrzymaliśmy produkt nowoczesny, ograniczający zużycie paliwa i nieuciążliwy dla środowiska naturalnego* – dodaje. Nowe suszarnie to najnowocześniejsze urządzenia do suszenia, mają prawie 35 metrów i są prawdopodobnie największymi pracującymi suszarniami w Polsce i w tej części Europy.

Urządzenia są nie tylko energooszczędne i bardzo wydajne, ale do tego emitują bardzo niski poziom zapylenia, pracują cicho oraz łatwo je wkomponować w istniejące już instalacje.

Dzięki zastosowanej technologii Wipasz uzyskuje najwyższej jakości ziarno kukurydzy, które jest znakomicie przygotowane do przechowywania, a następnie użyte do produkcji pasz dla drobiu. Wipasz dba o konsumenta, dlatego jakość zarówno surowca, jak i pasz stawiamy na pierwszym miejscu.









Produkcja NoGMO

Małgorzata Chrostowska - Wipasz S.A.

Wipasz S.A. wychodzi naprzeciw wysokim oczekiwaniom konsumentów, w zakresie dostarczenia produktów otrzymanych bez udziału technik genetycznych. Pasze noGMO dla bydła stworzone zostały z myślą, by polskiemu hodowcy umożliwić produkcję mleka pochodzącego od krów żywionych paszami wolnymi od organizmów zmodyfikowanych genetycznie.

Aby zapewnić wiarygodność naszych dążeń do wytwarzania wyrobów wysokiej jakości oraz konieczność ciągłego doskonalenia systemu zapewnienia bezpieczeństwa i jakości żywności we wszystkich ogniwach łańcucha żywnościowego wprowadziliśmy do przestrzegania system zapewnienia jakości, zgodny z wymaganiami normy ISO 9001: 2015 i HACCP, GMP+, GMP+B1 i GMP+B4.

Dla zabezpieczenia, że produkowane przez Wipasz S.A. mieszanki paszowe są wolne od GMO wydzieliśmy jeden zakład produkcyjny w Wadąg, do którego nie dostarczamy i nie używamy w nim surowców GMO.

Ponadto posiadamy certyfikat GMP+B4 oraz wprowadzona została wewnętrzna procedura transportowa co zabezpiecza nas przed kontaminacją GMO podczas przywozu surowców, jak i wywozu gotowych wyrobów. Nasze doświadczenia w produkcji pasz pokazują, że niemożliwa jest jednoczesna produkcja pasz noGMO i GMO w jednym zakładzie, podobnie jak niemożliwe jest zachowanie „czystości” pasz jeżeli nie ma odrębnego transportu. Mamy wdrożony system monitoringu. Do laboratorium akredytowanego (J.S. Hamilton Poland S.A.) wysyłamy próbki dostarczanych surowców, wymazy z środków transportu oraz próbki mieszanek paszowych produkowanych w zakładzie produkcyjnym Wadąg. Badania prowadzone są pod kątem obecności GMO (wykrywanie specyficznej sekwencji DNA) jak i ilościowego oznaczania soi RR i GMO-RR2. Dzięki wprowadzonym procedurom i konsekwencji ich przestrzegania otrzymujemy z laboratorium wyniki poniżej 0,9% w związku z czym, w przypadku pasz produkowanych w zakładzie produkcyjnym Wadąg nie ma zastosowania rozporządzenie UE 1829/2003 odnoszące się do pasz modyfikowanych genetycznie.



W Wipaszu drzemie siła

Joanna Budzichowska - Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

Michał Węgliński to wyjątkowo silna jednostka w Wipasz. Na co dzień pracuje jako brygadzysta na magazynie wyrobów gotowych. A po pracy pasjonuje się sportem siłowym i nie jest to teoretyczne zainteresowanie a bardzo praktyczne w dorobku Michał posiada wiele medali a jego konkurentem w zawodach bywał Mariusz „Pudzia” Pudzianowski. Aktualnie nasz strongman jest pięciokrotnym mistrzem polski w armwrestlingu, v-ce mistrzem świata w armwrestlingu na prawą rękę. Jak sam mówi w armwrestlingu zdobył już prawie wszystko i teraz przechodzi do zawodów Strongman w tym roku startował już dwu krotnie i dwa razy wygrał.

Aktualne rekordy Michała:

**Wyciskanie sztangi 220 kg, w sprężce 250 kg,
Martwy ciąg 300kg
Przysiad 240kg**

... i bardzo długa lista osiągnięć

**I miejsce mistrzostwa polski amatorów kat 86kg
ręka prawa 2009r**
**I miejsce mistrzostwa polski amatorów kat 86kg
ręka lewa 2009r**
**III miejsce mistrzostwa polski amatorów kat open
prawa ręka 2009r**
**I miejsce mistrzostwa polski amatorów kat 86kg
prawa ręka 2010r**
I miejsce MP amatorów kat 86kg ręka lewa 2010r
I miejsce MP amatorów kat open prawa 2010r
II miejsce MP amatorów kat open lewa 2010r
IV miejsce MP zawodowców kat 85kg prawa 2010r
IV miejsce MP zawodowców kat 85kg prawa
III miejsce puchar Polski kat 86kg prawa 2010r
VIII miejsce puchar Polski kat open prawa 2010r
IV miejsce MP zawodowców kat 90kg prawa 2011r
IV miejsce MP zawodowców kat 90kg lewa
**I miejsce MP zawodowców kat 90kg ręka prawa
i lewa 2012r**
IV miejsce Mistrzostwa Europy prawa ręka kat 110kg
I miejsce MP zawodowców kat 100kg ręka prawa 2013r
II miejsce MP zawodowców ręka lewa 2013r
I miejsce MP zawodowców ręka prawa kat 100kg 2014r
I miejsce MP zawodowców ręka prawa kat 100kg 2015r
II miejsce MP zawodowców ręka lewa kat 100kg
I miejsce Puchar Polski kat open prawa 2015r
II miejsce Puchar Świata kat 95kg ręka prawa 2015r
I miejsce MP(Mistrzostwa Polski) kat 100kg prawa
II miejsce Puchar Polski prawa kat 105+

Jesteśmy dumni mając pod swoimi skrzydłami kogoś takiego jak Michał człowieka pełnego pasji i zaangażowania, którego nawet kontuzja nie powstrzymała przed kolejnymi wielkimi osiągnięciami. Trzymamy kciuki za najbliższe starty, w których Michał dumnie będzie reprezentował Wipasz jako swojego sponsora.

Niech moc będzie z Wami!



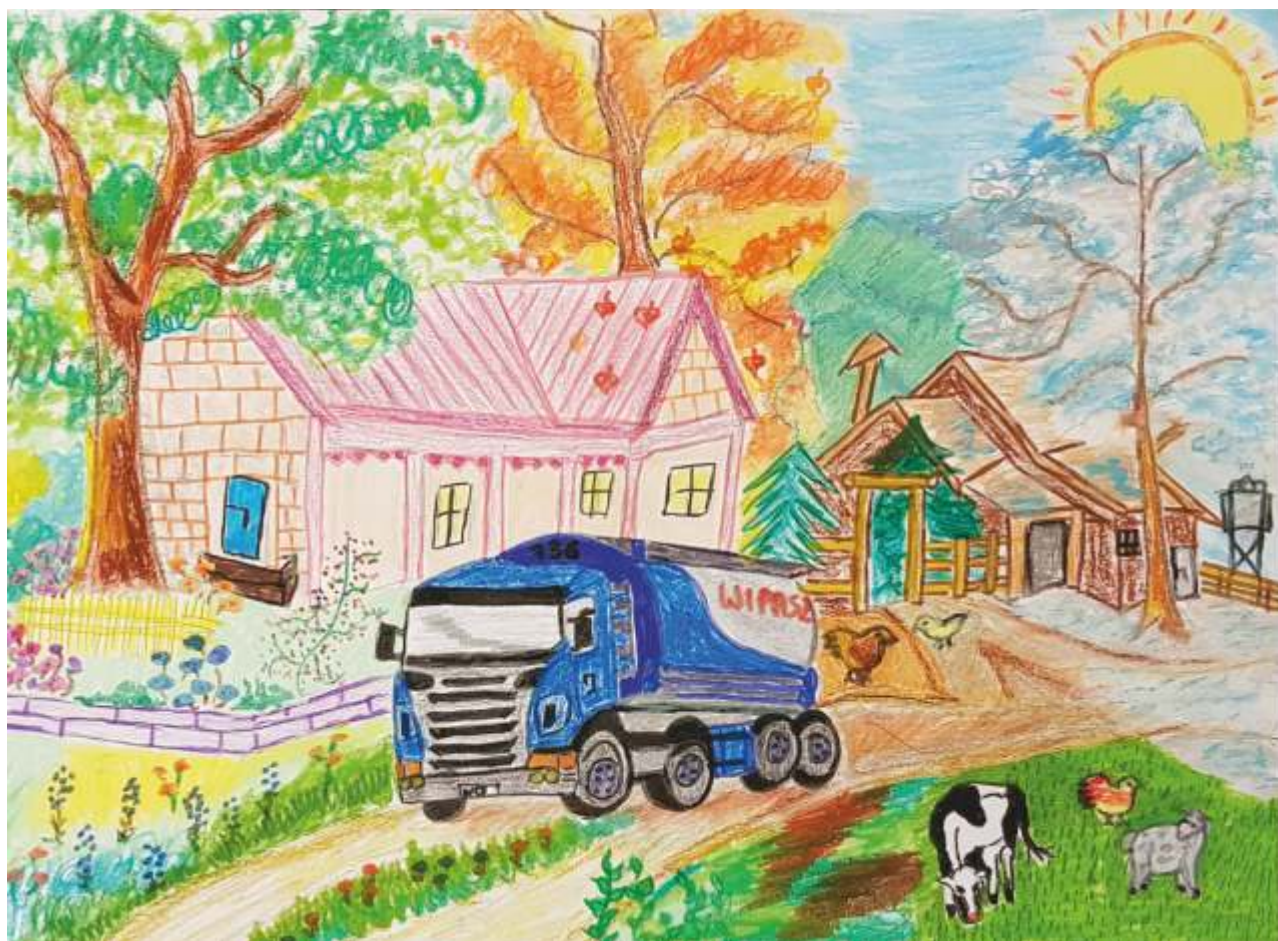


Wyniki konkursu "Wipasz oczami dziecka"

Z radością pragniemy ogłosić wyniki konkursu „Wipasz oczami dziecka”!

Spośród wielu interesujących prac (mimo, iż wybór był bardzo trudny - wszystkie prace były naprawdę piękne), wybraliśmy 5 prac, które Jury najbardziej przypadło do gustu, a także przyznaliśmy 5 wyróżnień. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymały ciekawe upominki.

Wyróżnione prace do obejrzenia poniżej:



Wiktoria Zembrzaska (lat 13)



Maria Wiktorowska (lat 7)



Lena Seroczyńska (lat 7)



Kamila Dzięgielewska (lat 11)



Róża Nestoruk (lat 7)



Patrycja Stępa (lat 9)



Damian Denisiuk (lat 10)



Zuzanna Kozak (lat 7)



Mateusz Nazaruk (lat 13)



Karolina Nazaruk (lat 6)



KONKURS WIPASZ – „MŁODY ARTYSTA”

Z przyjemnością pragniemy ogłosić kolejny konkurs dla dzieci i młodzieży!

By wziąć w nim udział należy napisać wiersz lub nagrać film/piosenkę zawierającą tematykę związaną z działalnością firmy Wipasz (prace należy nadesłać do 31.01.18r.).

Pamiętajcie, że wszystkie nadesłane prace zostaną nagrodzone upominkami, a najlepsze wyróżnione!

Gorąco zachęcamy do wspólnej zabawy!

*Zgłoszenie jest ważne tylko wtedy, gdy zawiera wszystkie niezbędne dokumenty. Zachęcamy do zapoznania się z Regulaminem.



Regulamin Konkursu „Młody Artysta”

§ 1 Postanowienia ogólne

1. Organizatorem Konkursu jest Wipasz S.A.
2. Konkurs trwa do 31.01.2018 r.
3. Konkurs będzie odbywał się zgodnie z zasadami określonymi w niniejszym Regulaminie.
4. Przystąpienie do Konkursu jest jednoznaczne z akceptacją Regulaminu.
5. Osoby spełniające warunki uczestnictwa w Konkursie, które przystąpią do Konkursu, zwane będą dalej „Uczestnikami”.

§ 2 Warunki uczestnictwa w Konkursie

1. Uczestnikami Konkursu mogą być wyłącznie osoby do 16 roku życia.

§ 3 Zasady przystąpienia do Konkursu

1. Aby przystąpić do Konkursu, należy dostarczyć „Zgłoszenie” na adres: Dział Marketingu Pasz Wipasz S.A., Wadąg 9, Olsztyn 10-373, w terminie do dnia 31.01.2018r.

2. Zgłoszenie winno zawierać:
 - 2.1. Samodzielnie napisany wiersz (czytelna czcionka komputerowa) lub nagrałą piosenkę/film (na nośniku CD lub USB). Tematyka prac powinna nawiązywać do działalności firmy Wipasz;
 - 2.2. Podpisane Oświadczenie o nieodpłatnym przeniesieniu praw autorskich na Organizatora oraz o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.
 - 2.3. Ponadto Zgłoszenie winno zawierać następujące dane Uczestnika oraz jego opiekuna prawnego:
 - 1.i.1. Imię i nazwisko.
 - 1.i.2. Wiek.
 - 1.i.3. Adres zamieszkania.
 - 1.i.4. Adres e-mail.
 - 1.i.5. Nr telefonu.

3. Poprawne sporządzenie i terminowe doręczenie Zgłoszenia jest jednoznaczne z przystąpieniem do Konkursu.

4. Dostarczenie Zgłoszeń jest możliwe jedynie w terminie obowiązywania Konkursu. Zgłoszenia, które wpłynęły do Organizatora po terminie (31.01.2018r.) nie będą brane pod uwagę. To samo dotyczy zgłoszeń niespełniających wymogów określonych w ust. 2 powyżej.

5. Uczestnikom nie przysługuje wynagrodzenie finansowe za uczestnictwo w Konkursie.

§ 4 Nagrody

1. Nagrody otrzymają wszyscy uczestnicy Konkursu.
2. Nagrodą w Konkursie będą łącznie:
 - 2.2. Umieszczenie wyróżnionych prac na stronie www.wipasz.pl, portalach społecznościowych lub w innych miejscach wspierających działania marketingowe Wipasz;
 - 2.3. Nagrody rzeczowe.
3. Nie ma możliwości zamiany nagrody na inną nagrodę, ani na jej ekwiwalent w gotówce.

4. Przeniesienie praw do nagrody na osobę trzecią jest niedopuszczalne.

5. W przypadku rezygnacji Laureata z Nagrody, Organizator zastrzega sobie prawo do przekazania Nagrody innemu Uczestnikowi Konkursu.

§ 5 Kontakt z laureatem

1. Laureat zostanie powiadomiony o wygranej bezpośrednio na podany w Zgłoszeniu nr kontaktowy.
2. Administratorem danych jest Wipasz S.A. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak ich podanie jest niezbędne do wzięcia udziału w Konkursie. Każdy uczestnik ma prawo wglądu w swoje dane oraz żądania ich usunięcia.

§ 6 Prawa autorskie

1. Wykorzystanie prac zgłoszonych przez Uczestników oraz przetwarzanie danych osobowych przez Organizatora odbywać się będzie na zasadach i w zakresie wskazanym w Oświadczeniu o nieodpłatnym przeniesieniu praw autorskich na Organizatora oraz o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych, stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszego Regulaminu.

2. Organizator będzie publikował zwycięskie prace w celach marketingowych.

§ 7 Odpowiedzialność

1. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za doręczenie i terminowość doręczenia przez właściwych operatorów za pośrednictwem systemów teleinformatycznych listów, wiadomości i przesyłek kierowanych przez i do Uczestników, ani za przerwy i inne nieprawidłowości w działaniu firm, które zajmują się transportem przesyłek, za pośrednictwem których dostarczane będą formularze zgłoszeniowe.

2. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za problemy techniczne mające wpływ na wypełnienie warunków uczestnictwa w Konkursie.

3. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za nie przestrzeganie zasad określonych w niniejszym Regulaminie.

4. Organizator zastrzega sobie prawo do wykluczenia z udziału w Konkursie Uczestnika poprzez usunięcie Zgłoszenia takiego Uczestnika, który narusza postanowienia Regulaminu, a w szczególności:
 - 4.1. Prowadzi działania sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami;
 - 4.2. Prowadzi działania naruszające uzasadnione interesy Organizatora, które godzą w jego wizerunek;
 - 4.3. Podaje nieprawdziwe dane osobowe.

§ 8 Postanowienia końcowe

1. Niniejszy Regulamin jest dostępny w „Magazynie Hodowcy 3/2017; oraz w siedzibie Organizatora.
2. Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany Regulaminu. W przypadku zaistnienia ważnych przyczyn - Organizator niezwłocznie opublikuje korektę.
3. Regulamin wchodzi w życie z dniem rozpoczęcia Konkursu.

Zgłoszenie

.....
(Imię i nazwisko uczestnika Konkursu) (Miejscowość, data)

.....
(Imię i nazwisko rodzica/opiekuna prawnego)

.....
(Adres)

.....
Adres email/nr telefonu

.....
(Nazwa pracy konkursowej)

.....
(Wiek dziecka)

Oświadczenie (umowa) o nieodpłatnym przeniesieniu praw autorskich na Organizatora oraz przetwarzanie danych osobowych.

Oświadczenie (umowa) o nieodpłatnym przeniesieniu praw autorskich na Organizatora oraz przetwarzaniu danych osobowych

Ja niżej podpisany/a, działając jako

przedstawiciel ustawyowy dziecka/podopiecznego będącego autorem utworu

literackiego/muzycznego/audiowizualnego pt..... (zwanej dalej jako „utwór”), zgłoszonego do organizowanego przez Wipasz Spółka Akcyjna z siedzibą mieszczącą się pod adresem: Wadąg 9, 10-373 Olsztyn; wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Olsztynie, VIII Wydział Gospodarczy, pod numerem KRS: 0000336463; NIP:739-31- 15-688; REGON: 510962164;

Kapitałe zakładowym: 12 430 000 PLN (wpłaconym w całości)(zwaną dalej „Organizatorem”) konkursu „Młody Artysta” (zwany dalej „Konkursem”), oświadczam, iż jestem uprawniony/a do przeniesienia majątkowych praw autorskich do utworu w zakresie wskazanym w niniejszym oświadczeniu. Jako przedstawiciel ustawyowy autora przenoszę nieodpłatnie na Organizatora autorskie prawa majątkowe do utworu, a także prawa zależne, a Organizator składając podpis pod niniejszym oświadczeniem autorskie prawa majątkowe do utworu przyjmuje. Autorskie prawa majątkowe do utworu wraz z prawami zależnymi, przechodzą na Organizatora w dniu ogłoszenia wyników Konkursu i dają Organizatorowi prawo do nieograniczonego w czasie wykorzystania i rozporządzania utworem, w tym zezwolenie na rozporządzenie i korzystanie z opracowania utworu w kraju i za granicą bez ponoszenia przez Organizatora dodatkowych opłat. Organizator nabywa autorskie prawa majątkowe i zależne na wszystkich znanych w momencie podpisania niniejszego oświadczenia polach eksploatacji, a w szczególności:

- a) w zakresie utrwalania i zwielokrotniania Dzieła - wytwarzanie jakkolwiek techniką ich egzemplarzy, w tym techniką cyfrową;
- b) w zakresie obrotu oryginałem albo egzemplarzami, na których Dzieło utrwalono - wprowadzanie do obrotu egzemplarzy w formie drukowanych materiałów, w tym publikację w czasopiśmie i magazynach;
- c) w zakresie rozpowszechniania utworu w sposób inny niż określony w pkt b - publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, w szczególności umieszczanie utworu na stronach internetowych i portalach społecznościowych.

Jako przedstawiciel ustawyowy autora utworu zezwalam Organizatorowi na rozporządzanie i korzystanie z opracowań utworu w zakresie wskazanym powyżej oraz przenoszę na Organizatora uprawnienie do udzielania w tym zakresie zezwoleń na rozporządzanie i korzystanie z opracowań utworu.

Jako przedstawiciel ustawyowy autora utworu upoważniam do wykonywania nadzoru autorskiego i anonimowego rozpowszechniania utworu. Jako przedstawiciel ustawyowy autora utworu oświadczam, że utwór jest autorstwa mojego dziecka/podopiecznego i, że w związku z wykonaniem utworu i przeniesieniem majątkowych praw autorskich i praw zależnych na Organizatora, nie naruszam w żaden sposób praw osób trzecich.

Jako przedstawiciel ustawyowy autora utworu wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych oraz danych osobowych mojego dziecka/podopiecznego, w tym wizerunku mojego dziecka/podopiecznego (w przypadku gdy wizerunek dziecka jest elementem utworu audiowizualnego) dla potrzeb niezbędnych dla realizacji Konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, z późn. zm.). Przetwarzane dane zasadami. Jestem świadomy, że mam prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania.

Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(podpis Organizatora)

.....
(podpis rodzica/opiekuna prawnego)



TOP 10 – kurczak brojler

Z przyjemnością prezentujemy Państwu najlepsze wyniki chowu kurcząt brojlerów wstawionych w poszczególnych miesiącach 2017 roku na paszach WIPASZ S.A.

SIERPIEŃ 2017

Miejsce w rankingu	Miejscowość farmy 	Data wstawienia	Długość chowu	Masa ciała	FCR (kg)	Ubytki (%)	EWV
FERMA 1	Stopin	24 sie 17	39,0	2,86	1,51	4,2	465,3
FERMA 2	Pomysk Wielki	18 sie 17	40,4	2,92	1,53	1,95	464,1
FERMA 3	Kolonia Pozezdrze	24 sie 17	40,0	2,9	1,54	1,8	462,3
FERMA 4	Popowo	25 sie 17	36,0	2,6	1,51	3,5	461,6
FERMA 5	Marcelin	4 sie 17	35,0	2,49	1,48	4	461,5
FERMA 6	Czerwony Dwór	25 sie 17	42,0	3,17	1,62	3,00	451,9
FERMA 7	Stawiguda	29 sie 17	42,8	3,14	1,56	5,20	446,4
FERMA 8	Czerwony Dwór	25 sie 17	42,0	3,03	1,58	3	442,9
FERMA 9	Czerwony Dwór	3 sie 17	40,0	2,83	1,59	3	431,6
FERMA 10	Brudnice	14 sie 17	39,0	2,7	1,58	2	429,4

LIPIEC 2017

Miejsce w rankingu	Miejscowość farmy 	Data wstawienia	Długość chowu	Masa ciała	FCR (kg)	Ubytki (%)	EWV
FERMA 1	Kolonia Pozezdrze	5 lip 17	40,0	3,00	1,52	4,91	469,2
FERMA 2	Bobino	21 lip 17	36,8	2,59	1,53	2,28	449,4
FERMA 3	Borkowo Kościelne	31 lip 17	39,7	2,74	1,55	1,00	440,8
FERMA 4	Skrwilno	10 lip 17	36,5	2,43	1,51	2,80	428,6
FERMA 5	Drzewoszeki	14 lip 17	38,2	2,54	1,50	3,60	427,3
FERMA 6	Czerwony Dwór - Nowe	27 lip 17	42,0	2,91	1,59	3	422,7
FERMA 7	Załęskie Piaski	20 lip 17	39,0	2,60	1,55	1,90	421,9
FERMA 8	Julianów 1	18 lip 17	41,2	2,82	1,59	2,45	419,9
FERMA 9	Czerwony Dwór	4 lip 17	40,0	2,80	1,61	3,50	419,6
FERMA 10	Miszewko	11 lip 17	40,5	2,8	1,61	2,7	417,9

CZERWIEC 2017

Miejsce w rankingu	Miejscowość fermy	Data wstawienia	Długość chowu	Masa ciała	FCR (kg)	Ubytki (%)	EWV
FERMA 1	Czerwony Dwór	6 cze 17	42,0	3,18	1,59	3	461,9
FERMA 2	Czerwony Dwór - Nowe	5 cze 17	41,0	3,00	1,58	3,20	448,3
FERMA 3	Orlina Duża 14	10 cze 17	35,7	2,38	1,48	3,00	436,4
FERMA 4	Orlina Duża 15	10 cze 17	36,0	2,41	1,51	3,00	429,4
FERMA 5	Leśna Jania 4	23 cze 17	41,3	3,01	1,64	4,03	426,5
FERMA 6	Czerwony Dwór - Nowe	5 cze 17	39,0	2,72	1,58	3,80	424,6
FERMA 7	Bartołdy	5 cze 17	40,8	2,8	1,58	3,5	419,4
FERMA 8	Strzebieszew	1 cze 17	38,0	2,55	1,59	1,50	415,7
FERMA 9	Leśna Jania 3	23 cze 17	40,2	2,84	1,63	4,30	414,6
FERMA 10	Orlina Duża 8	8 cze 17	36,1	2,37	1,54	3	414,5

MAJ 2017

Miejsce w rankingu	Miejscowość fermy	Data wstawienia	Długość chowu	Masa ciała	FCR (kg)	Ubytki (%)	EWV
FERMA 1	Czerwony Dwór	13 maj 17	40,0	3,16	1,58	3	485,0
FERMA 2	Pomysk Wielki	9 maj 17	40,7	2,94	1,53	2,18	461,4
FERMA 3	Załęskie Piaszki	26 maj 17	36,2	2,57	1,55	4,81	435,5
FERMA 4	Buśnia K-1	9 maj 17	35,4	2,4	1,53	2,57	431,6
FERMA 5	Popowo	9 maj 17	38,0	2,61	1,55	2,66	431,3
FERMA 6	Babiec Piaseczny	10 maj 17	38,5	2,61	1,53	2,80	430,7
FERMA 7	Borkowo Kościelne	27 maj 17	38,0	2,61	1,55	3,40	428,1
FERMA 8	Jonne	18 maj 17	41,0	2,96	1,64	3	427,0
FERMA 9	Babiec Więczanki	20 maj 17	38,5	2,72	1,57	5,3	426,1
FERMA 10	Pałubice	5 maj 17	41,3	2,8	1,56	2,4	424,0

KWIECIEŃ 2017

Miejsce w rankingu	Miejscowość fermy	Data wstawienia	Długość chowu	Masa ciała	FCR (kg)	Ubytki (%)	EWV
FERMA 1	Żelice	7 kwi 17	37,2	2,57	1,51	1,74	449,6
FERMA 2	Sierpc	3 kwi 17	37,5	2,63	1,53	3	444,6
FERMA 3	Żelice	7 kwi 17	39,8	2,75	1,56	2,1	434,2
FERMA 4	Kłodawa	11 kwi 17	39,6	2,83	1,6	2,87	434,1
FERMA 5	Żurobice	11 kwi 17	42,0	2,96	1,62	3	422,0
FERMA 6	Osowo	21 kwi 17	43,0	3,03	1,62	3,68	419,0
FERMA 7	Kłodawa	11 kwi 17	40,9	2,83	1,60	3,46	417,8
FERMA 8	Borkowo Kościelne	7 kwi 17	38,6	2,62	1,58	3	416,7
FERMA 9	Marcelin 21C	18 kwi 17	38,0	2,63	1,6	4,2	414,4
FERMA 10	Kowiesy 1	27 kwi 17	39,0	2,72	1,58	6,9	411,0



WIPASZ JEST JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ PREFEROWANYCH MAREK MIESZANEK PASZOWYCH PEŁNOPORCJOWYCH I UZUPEŁNIAJĄCYCH DLA DROBIU, TRZODY I BYDŁA ORAZ MIĘSA DROBIOWEGO W POLSCE I ZA GRANICĄ.

Polska firma, polskie produkty!



WADĄG 9, 10-373 OLSZTYN

TEL. +48 89 543 56 50, FAX: +48 89 543 56 52, E-MAIL: INFO@WIPASZ.PL

| S U R O W C E

| P A S Z E

| M I Ę S O D R O B I O W E

NASZE LOKALIZACJE:



Kontakt telefoniczny do działów sprzedaży:

+ 48 (89) 543 56 50

Dział drobiu - wew. 228

Dział trzody - wew. 237

Dział bydła - wew. 264

Zapraszamy do współpracy!